Nr 111. Dnia 22 maja. Sobota. Dnia 10 (22) maja 1880 roku.

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego“, wynosi **w Warszawie:** rocznie rs. 6, półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50, a za odnoszenie do domów dopłaca się kop. 5.

Numer pojedyńczy w kantorze redakcji kop. 5.

Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY.

Na prowincji i w Cesarstwie: wynosi rocznie rub. sr. 9 (w tem mieści się opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kopiejek 46, oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kopiejek 54).

Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.

Rękopisma nadsyłane do redakcji nie zwracają się.

Dziś: śś. Julji P. M. i Heleny P.
Jutro: Trójcy Ś.—ś. Dezyderjusza B.
Poniedziałek: ś. Joanny Wdowy.
Wtorek: śś. Grzegorza VII i Urbana PP.

Wschód słońca o godzinie 3 minut 58
Zachód „ „ 7 „ 56

Długość dnia godzin 15 minut 58
Przybyło „ „ 8 „ 21

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego:“ Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Środa: ś. Filipa Neryusza W.
Czwartek: Boże Ciało.—Magdaleny de Pazzis.
Piątek: śś. Germana B. i Wilhelma księcia.
Sobota: ś. Teodozji Męczenniczki.

— Ewangelja święta, na uroczystość jutrzejszą przypadająca, zapisaną jest u Mateusza świętego w rozdziale 28: „O mocy danej Chrystusowi Panu“.

— Odpustowe nabożeństwa w dniu jutrzejszym przypadają jak następuje:

ku czci Trójcy Przenajświętszej:

w kościołach: św. Krzyża, Najświętszej Panny Marji na Nowem-Mieście i w kościele św. Trójcy na Solcu;

ku czci św. Weroniki Panny: w kościele św. Kazimierza na Nowem-Mieście, Panien Sakramentek (św. Weronika jest bowiem patronką arcybractwa nieustającej adoracji Przenajświętszego Sakramentu przy tymże kościele istniejącego).

— W dniu jutrzejszym też, jako w oktawę uroczystości Zesłania Ducha św., zakończonym zostanie tygodniowy odpust w kościele św. Ducha, wprost ulicy Mostowej; słowo Boże wygłosi tamże JX. Zygmunt Chełmicki, rektor tegoż kościoła.

W kościele czerniakowskim odbywać się jutro będzie także w dalszym ciągu odpustowe nabożeństwo ku czci św. Bonifacego męczennika, jako w oktawie jego uroczystości.

Za Willanowem, we wsi Powsinie, przypada jutro także w miejscowym parafjalnym kościele odpust doroczny ku czci Trójcy Przenajświętszej.

Wspomniane tu nabożeństwa odpustowe odbywać się będą uroczyście, przy wystawieniu Najświętszego Sakramentu, z kazaniami i procesjami.

— W kościele parafialnym Narodzenia Najświętszej Marji Panny na Lesznie w ciągu przyszłego tygodnia słowo Boże w czasie nabożeństwa majowego, tak zrana jak i po południu głosić będzie JX. Stanisław Zdzitowiecki, wikarjusz miejscowej parafji.

Oświetlenie gazem Warszawy.

Magistrat miasta Warszawy podaje niniejszem do wiadomości publicznej, że z dniem 8 października 1883 r. upływa termin kontraktu, zawartego z desauskiem kontynentalnem Towarzystwem na oświetlanie gazem m. Warszawy, mostu Aleksandrowskiego na Wiśle, i przedmieścia Pragi.

Towarzystwa lub osoby, życzące podjąć się dalszego oświetlania gazem Warszawy i zawrzeć w tym przedmiocie z zarządem miasta odpowiednią umowę, winny do dnia 15 sierpnia 1880 r. przedstawić magistratowi m. Warszawy swoje warunki, jasno określające, tak obowiązki jakie też towarzystwa lub osoby gotowe by były przyjąć na siebie, jako też wysokość wynagrodzenia tak za oświetlenie latarń ulicznych miejskich, jakoteż za gaz dostawiony na potrzebę osób prywatnych.

W warunkach mają być również wyszczególnione i te przywileje, jakie konkurenci chcieliby mieć sobie zapewnione.

Na zasadzie istniejącego obecnie kontraktu, magistratowi służy prawo przedłużenia udzielonego przywileju wyłącznego oświetlenia miasta jeszcze na lat 5, to jest do dnia 8 października 1888 r. za zniżenie ceny gazu o 10%.

Decyzja magistratu, czy kontynentalnemu desauskiemu Towarzystwu prolongaty kontraktu do roku 1888 odmówić, czy też tę prolongatę udzielić, zależeć będzie od mniej lub więcej dogodnych warunków, jakie magistratowi towarzystwa lub osoby życzące podjąć się oświetlenia w dalszym ciągu miasta Warszawy przedstawią.

Z drugiej strony, Towarzystwo desauskie na zasadzie tegoż kontraktu, jeżeli zechce, ma prawo na lat 2½ przed upływem terminu kontraktowego, czyli do dnia 8 kwietnia 1881 r., lub też w razie przedłużenia umowy na lat 5, do dnia 8 kwietnia 1886 r. przedstawić żądanie, aby do upływu lat 40, to jest do dnia 8 października 1898 r. pozostawionem mu było dalsze oświetlanie gazem Warszawy, na warunkach istniejącego kontraktu i za ostatnio pobierane ceny, z tem wszakże zastrzeżeniem, że z upływem tego ostatniego terminu cały zakład gazowy z gruntami, budynkami, maszynami i wszelkiemi innemi przyrządami, w stanie zupełnie przydatnym do dalszego użycia, przejdzie bezpłatnie bez żadnego wynagrodzenia na własność miasta.

Gdyby jednak Towarzystwo desauskie nie chciało korzystać z tego prawa i żadna inna umowa między nim a magistratem zawartą nie została, w takim razie, bądź to z zakładem gazowym miejskim, gdyby takowy urządzonym został, bądź też z zakładem prywatnym, Towarzystwu służyć będzie prawo, w drodze wolnej konkurencji dalej ze swego zakładu korzystać, z tym wszakże warunkiem, że ceny ostatnio na zasadzie kontraktu pobierane, tak za gaz dostarczony osobom prywatnym, jako też za gaz używany do oświetlenia ulic i zabudowań publicznych w żadnym razie podniesione nie będą, jak niemniej, że siła światła gazu zmniejszoną być nie może.

Dla zapoznania osób interesowanych z warunkami w jakich znajduje się Warszawa, streścimy niektóre topograficzne i statystyczne dane.

Warszawa leży na lewym, a przedmiescie Praga na prawym brzegu Wisły.

Przez Wisłę pobudowane są dwa mosty żelazne, pierwszy Aleksandrowski w pośrodku miasta i drugi pod cytadelą, ten ostatni służy przeważnie dla drogi żelaznej, łączącej stacje kolei z prawej i lewej strony rzeki położone.

Miasto Warszawa położone jest na płaskowzgórzu, wyniesionem na 55 do 129 stóp nad zero rzeki; przedmieście Praga leży w nizinie wyniesionej zaledwie na 15 do 20 stóp nad zero Wisły.

Prawie na takiej samej wysokości położoną jest i niższa część Warszawy przy lewym brzegu rzeki znajdująca się.

Zakład gazowy mieści się w stronie południowo-wschodniej części miasta; pobudowany on został przez Towarzystwo desauskie na gruntach przez się nabytych, od wylewu Wisły należycie zabezpieczonych.

Ogólna długość wszystkich ulic Warszawy i przedmieścia Pragi wynosi 72,118 sażeni bieżących, czyli 144¼ wiorst,—Warszawa wraz z Pragą liczy 336,000 ludności.

Znajdujące się obecnie na ulicach Warszawy latarnie gazowe w liczbie 1,981 sztuk i pod ulicami miasta rury gazowe, średnicy od 1½ do 24 cali, na długości ogólnej 405,279 stóp, stanowią własność zakładu gazowego.

Płomieni prywatnych liczy Warszawa obecnie 53,147.

W Warszawie znajduje się 5 stacyj kolei żelaznych, w tej liczbie jedna położoną jest prawie w środku miasta, trzy leżą w jego obwodzie, a piąta zewnątrz Warszawy za rogatkami.

Każda latarnia gazowa pali się w ciągu roku 3,483¼ godzin, z których 3,036 godzin stanowią liczbę normalną kontraktem zastrzeżoną, a 447¼ godzin są dodane dla oświetlania ulic w czasie nocy księżycowych.

Osada w Studzieńcu.

Legendy o Ormuzdzie bogu światła i Arymanie—ciemności, o aniołach i djabłach, o dobrych i złych duchach, opierają się na fakcie społecznym. Ucywilizowana ludzkość składa się z dwu światów. W jednym, opartym na własności a przedewszystkiem na pracy, wytwarza się dobrobyt, stosunki rodzinne i towarzyskie, zdrowie, moralność, piękność, wiedza i sztuka. W drugim, opartym na braku mienia, a nadewszystko umyślnej czy mimowolnej bezczynności, wyrasta nędza, choroba, ciemnota, szpetność i występek.

Jeden świat żyje w domach rolników, w warsztatach, sklepach, kościołach, salonach, teatrach i resursach — drugi gnieździ się w wilgotnych suterynach, opuszczonych budowlach, w gliniankach, w miejskich fosach, w krzakach i pustkach sąsiadujących z większemi zbiornikami ludzi.

Na wyższych piętrach lepszego świata, niezawiązany krawat, niemodne spinki albo perfumy stanowią katastrofę; tu łachmany, brak kilku części odzieży, brud i zaduch są pierwszym warunkiem publicznego zaufania. Tam, chcący obudzić szacunek dla siebie, gadają po francusku—tu arystokracja szycht i glinianek gada żargonem złodziejskim.

W tem piekle społecznem widujesz ludzi potwornie silnych albo chorobliwie wątłych, z dziwnie ukształtowanemi głowami, karykaturalnem obliczem, dzikiem, bojaźliwem albo błędnem spojrzeniem, skórą zwiędłą, niekiedy pełną ran i krost, z członkami połamanemi w tajemniczych walkach. Tu dziecko posiada wielu ojców, którzy zamiast nazwisk mają przezwiska. Miejsce rodziny zajmuje szajka złożona z indywiduów różnych ras, nieznanych sobie nawzajem. Pacierzem są wymysły i przekleństwa.

W tem życiu nędzy, oprócz rozpusty, pijatyki i nieuczciwej gry, największą rozkoszą jest sen w miejscu ciepłem i zasłoniętym od deszczu. Sposób utrzymania polega na żebraniu, kradzieży i rabunku.

Zkąd się tu biorą ludzie?

Rektutują się z różnych stanowisk społecznych. Jest tu i leniwy robotnik i młodzieniec zepsuty pieszczotami, uwolniony kryminalista, uwiedziona kobieta, opuszczone dziecko i niespokojny przesiębiorca, który w świecie legalnym miał zbyt wiele planów, a zbyt mało pieniędzy. Wśród niedostatku, niepokoju, walk i tułactwa, prędko zaciera się w nich rozsądek i lepsze uczucia, o których, po upływie kilku lat, nawet przypomnieć sobie nie mogą.

Tu, na barłogu przychodzą na świat dzieci, dziedziczące po rodzicach swoich tylko zawiązki chorób, rozstrój nerwowy, a czasami—nieprzeparty pociąg do występku... Szczęściem dla cywilizacji, każde następne pokolenie jest coraz wątlejsze, a *rody* nie trwają zbyt długo!...

Jak pleśń na czcigodnych murach, tak ten świat złego pełza po całem społeczeństwie, rozdzielony na małe, luźne grupy. Na pierwszy rzut oka nie widać go, ponieważ kryje się w pustkach i działa w mroku.

Ale działa, z rozwojem cywilizacji coraz bardziej dziczeje, a nadewszystko—mnoży się i licznych zyskuje adeptów.

Najbojaźliwsi żebrzą albo oszukują. Nieco śmielsi, „ogrodnicy“, wykopują przechodniom portmonetki z kieszeni. „Rybacy“ wyławiają petlami butelki z piwnic, lub hakami worki ze śpiżarni przez okna.. „Górnicy“ wyłamują drzwi domów i wieka skrzyń. „Myśliwcy“ polują na ludzi jak na zwierzęta.

W trudach tych przyjmują udział mężczyźni i kobiety, dzieci i starcy. Największą odwagą, zręcznością i czelnością odznaczają się — dzieci, które urodzone, a przynajmniej wychowane w kale społecznym, nie znają wyrzutów sumienia, wstydu, ani bojaźni przed więzieniem, co dorosłym hultajom robi niekiedy dystrakcję.

Jest to dopiero cząstka złego, jakie społeczność zbrodniarzy wyrządza cywilizacji. Tam bowiem lęgną się i konserwują najobrzydliwsze choroby, tam urabia się katechizm występku i filozofja demoralizacji, ztamtąd na jasny świat wychodzą nasiona straszliwych teoryj, niezrozumiałych dla społeczeństwa normalnego, ale nieustannie praktykowanych w tym opłakanym szpitalu i grobie ludzkości.

Rzecz naturalna, że między światem pracowników i światem jadowitych pasożytów, od wieków toczy się walka równie zacięta, jak i bezskuteczna. Dotychczas polegała ona na tem, że sprawiedliwość, niby Moloch nowożytny, chwytała co roku setki tysięcy najgorszych czy najmniej zręcznych z pośród złych i na jakiś czas zapełniała nimi więzienia karne, z których wychodzili jeszcze gorszymi i jeszcze bardziej nienawidzącymi społeczeństwa.

Odniedawna dopiero filantropowie i prawnicy wyższemi obdarzeni zdolnościami spostrzegli, że dotychczasowy system walki ze zbrodnią do niczego nie prowadzi. Istotnie, dręczyć łotra w towarzystwie innych łotrów, jest to robić go jeszcze większym łotrem. Prawda jasna jak słońce, choć wieki upłynęły nim ją zrozumiano.

To też dziś w przodujących społeczeństwach, pogląd na sposoby traktowania przestępców jest całkiem odmienny. Jeżeli w kimś istnieją uzdolnienia złe, a brak dobrych, to jużci wypada złe przytłumić, a dobre zaszczepić, przynajmniej o tyle, o ile to leży w granicach możności ludzkiej.

Nie koniec na tem. Zauważono słusznie, że łatwiej jest poprawić przestępcę młodego, aniżeli dojrzałego, a dalej — że należy *zapobiegać* rozwojowi występku tam, gdzie istnieją wszelkie warunki mogące popchnąć jednostkę na złą drogę.

Dwie ostatnie idee stanowią przewodnią myśl „osad poprawczych dla małoletnich przestępców“—i—„przytułków wychowawczych dla małoletnich włóczęgów“. Zawiązek pierwszej instytucji istnieje i u nas — w Studzieńcu, na drugi lada dzień może przyjść pozwolenie.

Stawiając rzecz na gruncie właściwym, trzeba do-

Siła światła płomienia gazowego w latarniach ulicznych równa jest światłu 8 świec woskowych angielskich, których 4 idzie na jeden funt; siła ta na zapotrzebowanie magistratu może być zwiększoną do 12-u takichże świec.

Za oświetlanie każdej latarni miejskiej przez 3,036 godzin normalnych, światłem równem światłu 8-u świec woskowych, Towarzystwo pobiera rocznie po rs. 18 kop. 50; za oświetlanie zaś latarń płomieniem gazowem posiadającem światło równe światłu 12-tu świec woskowych, Towarzystwo otrzymuje po rs. 24 kop. 95 rocznie od jednej latarni.

Stosownie do warunków kontraktu, Towarzystwo za 1000 stóp kw. gazu dostawianego prywatnym konsumentom pobiera po rs. 2 kop. 35, za oświetlanie zaś latarń gazowych w godzinach nadkontraktowych pobiera po $^3/_4$ kop. za każdą godzinę od latarni palącej się światłem 8-u świec woskowych, czyli zużywającej na godzinę 5 stóp kubicznych gazu.

Wskutek stosunkowo małej liczby latarń, Warszawa nie jest należycie oświetlaną; zarząd miasta ma zamiar na ulicach, na których gazowe oświetlenie jest już wprowadzone, liczbę latarń o 50% zwiększyć, jak również na ulicach nie mających gazowego oświetlenia w tym samym stosunku latarnie gazowe ustawić.

W gmachu ratusza urządzony jest odpowiednio do najświeższych wymagań nauki osobny gabinet fotometryczny dla sprawdzania siły światła i czystości gazu, oraz oddzielny gabinet dla sprawdzania gazomierzy.

Osoby lub towarzystwa, któreby otrzymały koncesję na dalsze oświetlanie Warszawy gazem, przy wprowadzeniu z zagranicy rur gazowych i innych przedmiotów do gazowego urządzenia potrzebnych, nie mogą być zwolnione od ponoszenia odpowiednich opłat celnych.

Grunta potrzebne pod budowę nowego zakładu gazowego mogłyby być nabyte w Warszawie po cenach w przybliżeniu niżej wyłuszczonych: na krańcach miasta od strony północnej po rs. 1 za łokieć kwadratowy *), od strony zachodniej po rs. $2^1/_2$, a od strony południowej po rs. $1^1/_2$, na przedmieściu zaś Praga po kop. 80.

*) Łokieć kwadratowy=0,0728 kwadratowych sażenów=0,33 kwadratowych metrów=0,396 kwadratowych jardów.

TEATR.

—B— Wczorajsze przedstawienie „Trubadura“, w którem dwie odrazu debiutantki sił swoich próbowały, stwierdziło raz jeszcze pewnik, niedość przez poczynających rozważany, że tylko scena, nie estrada, jest ostatecznym probierzem uzdolnień ku scenicznemu zawodowi kierowanych.

Pannę Morzkowską i pannę Marję Pilcównę słyszeliśmy na koncertach; poprawny, sumienny śpiew pierwszej, odbyte we Włoszech próby na tamtejszych teatrach zdawały się zapewniać jej pewną wyższość nad drugą, za którą przemawiał wprawdzie głos szlachetnego gatunku i wielki do przyszłego zawodu zapał, ale która pod względem umiejętności władania pięknym materjałem wiele jeszcze pozostawiała do życzenia.

Tymczasem wczoraj stało się zupełnie przeciwnie, okazało się bowiem, że panna Morzkowska pozostała na deskach teatralnych śpiewaczką estradową, a w pannie Pilcównie kostjum, dekoracja, udział w akcji scenicznej i wszystko co się składa na atmosferę teatru, obudziło poczucie sceny, temperament dramatyczny, z którego w przyszłości przy usilnej pracy pod dobrym kierunkiem talent rozwinąć się może.

Od koncertu, w którym panna Pilcówna ostatni raz na estradzie wystąpiła, upłynęło, jeżeli się nie mylimy, parę miesięcy, a czasu tego, jak widać, młoda śpiewaczka nie zmarnowała.

Spiew jej nabrał więcej charakteru, zrozumienia, nawet siły, o ile jej bojaźń pierwszego debiutu nie krępowała; widocznie debiutantka zdawała sobie dobrze sprawę z każdej sytuacji i usiłowała, bardzo często z powodzeniem, nadać akcent właściwy każdemu frazesowi; gra nawet, szkopuł tak zawsze groźny dla poczynających, swobodą, a nawet pewną estetycznością ruchów, świadczyła o niewątpliwych zdolnościach scenicznych panny Pilcówny.

Słowem, występ wczorajszy, jako pierwszy, nazwaćby można powodzeniem.

Tak się przedstawia fakt, a teraz wypada wyjaśnić jego przyczyny, ażeby ostrzedz debiutantkę od wyprowadzenia zeń zbyt pośpiesznych wniosków, które szkodliwie wpłynąćby mogły na dalszy rozwój jej zdolności.

Partja Azuceny jest jedną z najwdzięczniejszych dla debiutantek, bo wymaga przedewszystkiem głosu i dostarcza efektów bez pomocy szkoły.

Cały „Trubadur“ należy do pierwszego okresu twórczości Verdi'ego, jaskrawa deklamacyjność, namiętne wykrzyki, potrzebniejsze w nim od prawdziwego śpiewu, siła, temperament przyda się więcej od sztuki.

Wśród postaci działających w tym dziwacznym dramacie, cyganka jest właśnie najgwałtowniejszą; partja jej, złożona z samych przerażających opowiadań, z dzikich frazesów, wywrze zawsze wrażenie, byle w niej głosu nie żałować, byle dykcję nerwową, ostro akcentowaną, poprzeć wyrazistą gestykulacją, byle stać na gruncie tego dzisiejszego realizmu operowego, który pod pozorem prawdy i natury osłania u wytrawnych nawet śpiewaków niedobory, a częstokroć zupełny brak szkoły.

Życząc dobrze pannie Pilcównie, pragnęlibyśmy nie taką w niej widzieć śpiewaczkę i dlatego powodzenie wczorajsze z pewnemi zaznaczamy zastrzeżeniami.

Dla dopełnienia sobie sądu radzibyśmy usłyszeć debiutantkę w partji, w której mniej krzyczeć, a więcej śpiewać trzeba.

Przekonalibyśmy się wtedy, a z nami postrzegłaby zapewne i panna Pilcówna, że śpiew jako sztuka, jako artyzm wymaga mnóstwa rzeczy, które dopiero zdobyć wypadnie; że głos powinien być wyrównany jak klawiatura, której pojedyńcze tony odzywać się muszą pewno, stanowczo, nieomylnie, jak naciskane w miarę potrzeby klawisze; że w jednym i tym samym frazesie nie mogą się odzywać tony zupełnie odmiennej natury; że przy kształceniu głosu na środek jego, na *medyum* szczególnie zwracać należy uwagę, że wreszcie śpiew w prawdziwem tego słowa znaczeniu jest umiejętnością, do której dochodzi się dopiero długą i gorliwą nauką.

Dwie chwile w partji Azuceny pozwalają przypuszczać, że panna Pilcówna i w tym kierunku nie zawiedzie w przyszłości oczekiwań tych, którzy we wczorajszym występie odgadli piękny na śpiewaczkę materjał.

Krótkie opowiadanie uwięzionej cyganki w trzecim akcie, i andante przed zaśnięciem w ostatnim, zaśpiewane spokojne, ze stosownem użyciem mezza-voce były już obiecującemi próbkami właściwego śpiewu, przyrzeczeniem, którego spełnienia radzibyśmy jaknajprędzej doczekać.

Panna Morzkowska, przynosząc już w pewnym stopniu na scenę tę umiejętność niedostatecznie jeszcze w jej towarzysze wyrobioną—nie ma za to ani iskierki jej temperamentu scenicznego.

Jestto poprawna śpiewaczka estradowa z pewną w koloraturze swobodą, z ładnemi *mezza-voce*, ale bez poczucia dramatycznego, bez ognia, bez przejęcia, śpiewaczka, która ani na chwilę nie czyni wrażenia postaci związanej z akcją dramatu, ale przedstawia się zawsze jak przebrana w ten lub ów kostjum koncertantka.

W śpiewie panny Morzkowskiej znać pracę, znać studja—ale ani praca ani studja nie zastąpią uczucia, życia—a śpiewaczka zimna może mieć chwile szczęśliwe na estradzie, — lecz na scenie zająć nie potrafi.

Z INTERMEZZO.

X.

Podumam dziś chwilkę, posiedzę
U kominka nim żar wygaśnie...
Oto mój sąsiad o miedzę
W tym czasie ożenił się właśnie.

Szczęśliwy! Przyjaciół miał sporo
Na ślubie, teść witał go mową,
Będzie miał dzieci kilkoro,
Na gwiazdkę koszulkę włóczkową.

Zatargi mieć będzie i swary
I czyśćca niemylne przeczucie,
Mieć będzie zawsze do pary
Guziki przy każdym surducie.

---

brze zapamiętać, że Towarzystwo osad rolnych pełni funkcję lekarza strasznej i chronicznej choroby społecznej, jaką jest występek, a dalej — że w systemie leczenia używa środków już gdzieindziej wypróbowanych i uznanych za najwłaściwsze. Aby jednak praca towarzystwa wydała rezultaty namacalne, rozumie się w ciągu lat kilkunastu, potrzeba następujących, zasadniczych warunków:

Ażeby *każdy* małoletni przestępca, a jest ich tysiące, zamiast w więzieniu, odsiadywał karę w osadach rolnych.

Ażeby czas pobytu w osadach nie ograniczał się na paru latach, lecz trwał tak długo, jak tego potrzeba do stłumienia w dziecku uzdolnień złych i rozwinięcia dobrych.

Ażeby obok instytucji poprawczej, a właściwie leczniczej dla dzieci już skazanych za występki, powstały instytucje wychowawcze dla dzieci opuszczonych i zdziczałych, których jest także niemała cyfra.

Skuteczna walka ze zbrodnią, która nieustannie podmywa fundamenta bytu społecznego i bez żadnej przesady z biegiem czasu — zagrozićby mogła cywilizacji, jest zadaniem kolosalnem. Rząd wpływać może na jej rezultat przez udzielanie odpowiedniej opieki i pomocy instytucjom poprawczym, zarządy tych instytucyj przez nadawanie ogólnego kierunku akcji. Ale jedyną siłą, jedynym czynnikiem, który złe stopniowo zdławić może, a przynajmniej utrzymać je w jakichś granicach, jest społeczeństwo. Ono tylko ma fundusze, niezbędne do *przerobienia* występnych lub zdziczałych i ono czuwać może nad ich postępowaniem wówczas, gdy osadę opuszczą.

Aby zrozumieć dzisiejsze stanowisko zakładu poprawczego w Studzieńcu, rozpatrzmy wszystkie czynniki tej nowożytnej walki z występkiem, jaką podjęło u nas Towarzystwo osad rolnych.

Przedewszystkiem rząd dał Towarzystwu ustawę odpowiednią potrzebom, t. j. obejmującą możność zbierania jaknajwiększych funduszów i otwierania tylu osad, ile ich potrzeba dla pomieszczenia wszystkich co roku skazywanych przez sądy małoletnich. Zgodnie z wymaganiami ducha czasu i dobrem publicznem, władza zastrzegła sobie tylko kontrolę ogólną, zostawiając właściwą działalność społeczeństwu, zarządowi instytucji i wybranym przezeń urzędnikom. Ta autonomja osad rolnych stanowi źródło bodaj czy największej ich siły i przyszłego rozwoju. Dodać też trzeba, że sądy i władze administracyjne kraju nietylko nie krępują formalizmem działalności Towarzystwa, lecz przeciwnie—udzielają mu wszelkiej zgodnej z prawem opieki i pomocy.

Główny motor Towarzystwa czyli: jego założyciele i zarząd, zasługuje na baczniejszą uwagę. Są to niewątpliwie tacy sami ludzie, jak każdy z nas. Tak samo jedzą, śpią, chodzą w surdutach, mają swoje wady i zalety. Ale obok tego tkwi w nich coś, co robi ich działaczami społecznemi, nieledwie osobami historycznemi. Tem czemś nie jest ani majątek, ani stanowisko, ani nawet znajomość organizacji zakładów poprawczych i doświadczenie w tym kierunku nabyte.

W tych ludziach tkwi to, co w mechanice nazywa się siłą żywą, zwiększoną tem, co w stosunkach codziennych nazywa się—dobrą wolą i wytrwałością.

Współcześni historji nie piszą i pisać nie powinni, jeżeli nie chcą wpaść w nieprzyzwoity panegiryk. Ale niepodobna zamykać oczów na grube i śmiałe rysy, jakie cechują czyny doniosłe, stanowczo należące do przyszłości.

Otóż w działaniach obecnego zarządu istnieją takie rysy. Widzimy tam ludzi posiadających naiwną wiarę wyznawców idei—i—zaciętość apostołów.

Przypatrzmy się faktom.

Około 1872 roku kilka, czy kilkanaście osób, powiedziało sobie, że: kraj potrzebuje zakładu poprawczego dla małoletnich przestępców. Zakład taki wymagał aktu prawodawczego, wielkich kapitałów, terytorjum, budowli, narzędzi, kierowników. Tymczasem projektodawcy z tego wszystkiego posiadali mniej więcej—po dziesięć palców!

I cóż się stało? Czy dobre chęci wytliły się w sercach i mózgach inicjatorów? Bynajmniej. Te dobre chęci *wyżebrały* ustawę, grunta, budynki, narzędzia i podwadzieścia kilka tysięcy rubli na rok. O wszystko trzeba było troszczyć się, kołatać, prosić, wszystko obmyślać, pilnować, próbować. Tylko na wychowańców daje Pan Bóg co roku dobry urodzaj.

Aby dowieść jakie nieprawdopodobne rzeczy robiono, jak nieomal śmieszne stawiano propozycje, wystarczy jeden fakt. Oto komitet towarzystwa wysadził grono osób, które... „miały wynaleść *człowieka odpowiedniego* na dyrektora osady!“

Wobec uchwały podobnej można było co najwyżej wzruszyć ramionami. Lecz delegowani misję swoją wzięli ze strony całkiem poważnej i—wynaleźli człowieka, p. Zajewskiego.

P. Zajewskiemu, dzisiejszemu dyrektorowi osady i metodzie jego postępowania, poświęcimy innym razem oddzielny artykuł. W tem miejscu dość powiedzieć, że na pierwszy rzut oka wydaje się on być „człowiekiem odpowiednim.“ W pustelni otoczonej lasem, w gronie wychowańców z których jeden należał do szajki złodziei, drugi w 10-ym roku oddawał się nierządowi, trzeci był skończonym ateuszem, a prawie każdy przy protokole zdradzał doświadczenie dorosłego hultaja i śmiał się w oczy przyszłemu zwierzchnikowi, w takiem otoczeniu—znajdujemy osobę, na której twarzy maluje się dobroć i słodycz...

Mieliśmy sposobność łącznie z kilkudziesięcioma osobami przypatrywać się wychowańcom. Otóż wrażeń tym sposobem zebranych żadną miarą nie możemy nazwać przyjemnemi. Skrzywione czy skulone kręgosłupy, głowy niepasujące do tułowiów, części twarzy nieproporcjonalne, oczy niekiedy skośne, spojrzenia dzikie. Zakłopotanie, smutek, apatja, ponurość, przebiegłość, oto rysy główne, jakie utkwiły nam w pamięci bez względu na protestacje kilku osób zacnych, które między wychowańcami osady i np... uczniami gimnazjum (!) nie mogły dostrzedz różnicy.

W duszy tych biednych dzieci zachodzą już nie-

A gdy dom w wieczór i rano
Żona weźmie na usługi,
Oddane mu w zarząd zostaną:
Pantofle, podagra i długi.

Kochanko moja! na mą zgubę
Tyś inne dała mnie rozkosze
I pamięć twoją, dziewczę lube,
Jak relikwię w sercu noszę.

Czesław.

WIADOMOSCI MIEJSCOWE.

= Gazety petersburskie donoszą, iż nowy minister oświecenia r. t. Saburow zamierza odbyć dłuższą podróż po państwie w celu osobistego zapoznania się ze stanem szkół i zastosowania się doń przy przedsiębraniu środków, ku podniesieniu szkolnictwa zdążających.

= Zarząd XI okręgu dróg komunikacji na 9 i 10 czerwca ogłasza licytację i przetarg na dostawę szabru do naprawy szos I, IX, X i XXV grup; wartość tych dostaw wynosi do 70 tysięcy rubli.

= Opłata frachtowa dla transportów koksu ze Szlązka i Austrji do stacyj dróg żelaznych warszawsko-wiedeńskiej i bydgoskiej z dniem 1 czerwca obniżoną zostaje w ten sposób, iż do transportów tych stosowana będzie taryfa węglowa w komunikacji miejscowej obowiązująca.

= Studja nad projektowaną drogą żelazną z Chełma przez Hrubieszów do granicy galicyjskiej niezadługo zostaną rozpoczęte. Dwie partje inżenierów kolei nadwiślańskiej pod kierunkiem głównego inżeniera p. Paidly, po odbyciu narady nad ogólnym kierunkiem drogi i normalnym jej profilem poprzecznym, w tych dniach opuszczą Warszawę, udając się na miejsce poszukiwań. Jedną sekcję mają projektować inżenierowie: hr. Scypio Łubieński i Stobój, drugą: Sokulski, Borkowski i Chwalibogowski. Kierunek kolei zbliżonym będzie do linji istniejącej obecnie szosy od Chełma do Hrubieszowa, dalej linja poprowadzoną zostanie albo wprost na południe przez Nowosiółki ku granicy, aby się połączyć przez Żółkiew ze Lwowem, albo też pójdzie przez Tyszowce ku Tomaszowowi lubelskiemu. Studja pomienione przeprowadzone być mają wskutek propozycji zrobionej zarządowi kolei nadwiślańskiej przez p. Swieżawskiego, w imieniu obywateli ziemskich gubernji lubelskiej, którzy się sprawą budowy tej odnogi zajmują. Odpowiednie zezwolenie na studja w ministerjum komunikacji uzyskanem zostało. Wogóle projekt drogi żelaznej ma szansę powodzenia.

= Nader ważne rozporządzenie znajdujemy w dzisiejszym rozkazie dziennym p. oberpolicmajstra. Dotyczy ono udzielania publiczności pomocy we wszelkich wypadkach, w których takowa okaże się potrzebną, a wywołane zostało skargą jednej z mieszkanek Warszawy pani K. Stróż domu przy ulicy Nowolipie pod nr 7 zaczął bez przyczyny lżyć panią K. i radził jakiemuś swemu znajomemu, aby przez okno wszedł do jej mieszkania. Służba policyjna na skargę p. K. odrzekła, że sprawa ta nie należy do niej, ale do władz sądowych. „Nadto — pisze dalej p. oberpolicmajster—dochodzą mnie wieści, iż niektórzy ze służby policyjnej, gdy się do nich zwracają osoby prywatne ze skargą na obelgi czynne lub słowne i wogóle przy wszelkich nieporozumieniach między publicznością bardzo często odmawiają skarżącym się pomocy na tej zasadzie, że podobnego rodzaju sprawy podlegają jurysdykcji sędziów pokoju lub innych sądowych instytucyj. Takie zapatrywanie się na prawo i na najbliższe swoje obowiązki nie jest uzasadnione, bezpośredniem bowiem zadaniem policji jest zawsze obrona bezpieczeństwa i interesów osób prywatnych“. Dalej p. ober-policmajster nakazuje komisarzom cyrkułowym, aby służbie policyjnej dokładnie wyłożyli, iż według istniejących przepisów władzom sądowym postanowionem jest sądzenie sprawy i wydanie wyroku, przygotowanie jednak materjału śledczego z jednej strony, z drugiej zaś pomoc natychmiastowa osobie poszkodowanej, skarżącej się lub zagrożonej, należy przedewszystkiem do policji, która nigdy tłómaczyć się nie powinna niekompetencją, jest bowiem niekompetentną tylko co do wydania wyroku. Przy tej sposobności naczelnik policji przypomina podwładnej sobie służbie w ogólności obowiązek grzecznego obchodzenia się z publicznością, słuchania cierpliwie skarg i objaśnień i t. p.

= Sprawa restauracji kościoła parafialnego trynitarskiego na Solcu, o której już dawniej wspominaliśmy, posunęła się obecnie znacznie naprzód. P. Muklanowicz, budowniczy, wypracował już odpowiednie plany i kosztorysy. Podług projektu kościół ma być nietylko gruntownie odrestaurowany, ale także i rozszerzony; dobudowaną też będzie oddzielna kaplica pogrzebowa, tak niezbędna przy każdym kościele parafialnym. Koszta tych robót wyniosą około dwunastu tysięcy rubli. Kwestja zebrania funduszu odgrywa tu jeszcze rolę najważniejszą. Parafja na Solcu należy do najmniej zamożnych w Warszawie i tylko ofiarność osób prywatnych, lub znaczny zasiłek rządowy może ostatecznie rozwiązać zadanie.

= W gmachu warszawskiej izby skarbowej przy ulicy Rymarskiej dopełnione zostaną w roku bieżącym różne meljoracje kosztem 5000 rubli.

= Wikarjusz parafji św. Andrzeja, ks. Andrzej Łepkowski, przeniesiony został na takąż posadę do parafji św. Antoniego.

= Ks. Józef Górnikiewicz, dotychczasowy wikarjusz miasta Siedlec, w dyecezji lubelskiej, mianowany został wikarjuszem kościoła parafjalnego Narodzenia Najświętszej Marji Panny na Lesznie.

= W przyszłą środę, to jest pojutrze, jak już donosiliśmy poprzednio, o godzinie 4-tej po południu, odbyć się ma w tutejszym kościele ogólne zebranie zboru ewangelicko-augsburskiego; spodziewać się wypada, iż członkowie warszawskiej parafji ewangelickiej, oceniający jak należy nadany sobie ustawą przywilej samorządu, licznie na to zebranie zgromadzić się zechcą, nie dopuszczając, aby ono spełzło na niczem, z powodu nieprzybycia prawem przepisanej liczby zborowników.

= Sekretarzem inspektora szkół m. Warszawy do nadzoru nad szkołami izraelickiemi po p. Jakóbie Elzenbeg, zasłużonym pracowniku na polu oświaty i literatury polsko-żydowskiej, mianowany został — jak donosi *Izraelita* — p. Samuel Szenhak, nauczyciel i sekretarz rabinatu warszawskiego.

† W dniu dzisiejszym w Warszawie zmarł Izydor Sztaudinger, inżenier cywilny. Odebrawszy wykształcenie najpierw w warszawskiej szkole głównej, następnie zaś w instytucie dróg i komunikacji w Petersburgu, ś. p. Izydor odbywał różne studja w kraju i Cesarstwie, brał udział w pracach około regulacji Wisły, Bugu i Dniepru, był wreszcie naczelnikiem sekcji w zarządzie komunikacyj. Żył lat 32. Zmarł po długich cierpieniach, pozostawiając najlepszą pamięć u kolegów i znajomych.

= Jutro o godzinie 1-szej z południa, w sali ratuszowej, wygłoszony zostanie przez p. Antoniego Pileckiego odczyt publiczny p. t. „Ustęp z dziejów cywilizacji żydowskiej.“

= P. Karol Miarka fotografował się dziś w zakładzie pp. Kostki i Mullerta.

= Znane z zakładów przemysłowych, a niegdyś stanowiące własność Steinkellera, Żarki, nabyte zostały w tych dniach za sumę 400,000 rs., przez znanego przemysłowca łódzkiego, p. Karola Scheiblera.

= Z teatru i muzyki.

* Z powodu nagłej słabości panny Derynżanki, w miejsce zapowiedzianej repertuarem komedji „Pan Damazy“ daną będzie „Przezorna mama“ i „Kwiat z Tlemcenu.“

* Z początkiem przyszłego tygodnia rozpocząć się mają próby zbiorowe z „Fausta.“

Dramat Getego ukaże się na scenie teatru letniego w połowie czerwca r. b.

* Dziś „Mignon“ Thomasa w... wątpliwej nieco obsadzie!

* Jutro w niedzielę w teatrze Grancowa uczniowie szkoły dramatycznej przedstawią komedję 4-aktową Józefa Korzeniowskiego: „Żydzi.“

* Z Kolonji dochodzi nas wieść o zupełnym tryumfie p. Marceliny Kochańskiej na odbytym tamże w tych dniach festynie śpiewaków.

Znakomita artystka nasza śpiewała part solowy w oratorjum Hendla, pieśni niemieckie i na żądanie

---

wątpliwie zmiany, które z czasem odbiją się i na ich obliczach. Dziś jednak niestety! została jeszcze cecha przeszłości, wygładzanej powoli i z wielkim trudem.

Z tem wszystkiem chłopcy ci wyrabiają się, są lepsi. Po kilku tygodniach pobytu w osadzie każdy z nich uczuć musi, że człowiek ulega jakimś prawom, że powinien pracować i wypełniać jakieś obowiązki. W zakładzie dowiaduje się on pierwszy raz o Bogu, cnocie i grzechu. Uczy się czytać, pisać, rachować i najniezbędniejszych wiadomości o świecie i ludziach. Gimnastyka prostuje jego członki. Nabywa biegłości w stolarstwie, kołodziejstwie, krawiectwie albo szewctwie, zaznajamia się także z rolnictwem. Przyzwyczaja się do schludności. Za pracę jest wynagrany i część zarobków oszczędza. Przywiązuje się do swego dyrektora, „ojców“ i kolegów, ponieważ nikt go nie krzywdzi, lecz przeciwnie wszyscy robią mu dobrze, o ile mogą. Chóralny śpiew porusza jego serce i budzi jakieś idealniejsze uczucia. Nadewszystko zaś każdy wychowaniec osady nabiera zamiłowania do pracy i oddaje się jej nieledwie z namiętnością.

To też nieszczęśliwe te dzieci poprawiają się, tak dalece, że kilkunastu z nich znalazłszy po wyjściu z zakładu służbę u ludzi rozsądnych i uczciwych, okazują nawet wysokie przymioty moralne i zasługują na najwyższe pochwały swych pracodawców. Godnym uwagi jest fakt, że wielu z uwolnionych pisują listy do dyrektora wcale przyzwoite, a niektórzy nawet przyjechali na uroczystość rocznicy otworzenia zakładu.

Od kilku miesięcy znajduje się w osadzie chłopak, który w pierwszych dniach wiele kłopotu robił dyrektorowi cynizmem w opisywaniu swoich występków. Ale dziś gdy jeden z gości spytał go: za co tu siedzi? chłopiec zalał się łzami. Rys bardzo znaczący.

Obecnie jest w Studzieńcu 115 wychowańców, 23 opiekunów i oficjalistów. Od początku zaś (r. 1876) było ich 161, z których 33 wyszło dotychczas przynajmniej poprawionych. Sami oni skarczowali część lasu i uprawiają grunta. Obsługiwany przez nich warsztat krawiecki i szewcki odziewa i obuwa zakład, warsztaty zaś kołodziejski i stolarski przyniosły nawet zyski: pierwszy w kwocie 291 rs., drugi—535 rs. Przedmioty wyrobione przez nich są wcale dobre i dziwić się nawet potrzeba, że w niedługim czasie osiągnięto tak znakomite rezultaty.

Słowem, ktokolwiek był w Studzieńcu i w ciągu kilku godzin mógł się jakotako zorjentować w szczegółach, przyszedł niewątpliwie do następujących wniosków:

Zadanie Osady jest bardzo ciężkie, a materjał tam zebrany, na pierwszy rzut oka, może odebrać odwagę.

Pomimo to, droga postępowania zdaje się być dobrze wybrana i przynajmniej jakiś procent nieszczęśliwych chłopców poprawi.

Określanie czasu pobytu wychowańca w zakładzie jest rzeczą, nad którą sędzia głęboko zastanowić się powinien. Im przecie chłopiec jest młodszy i czas pobytu *dłuższy*, tem skutek pewniejszy.

Jest rzeczą pożądaną, konieczną, na którą pragnęlibyśmy zwrócić najwięcej uwagi, ażeby publiczność, osobliwie zaś obywatele ziemscy i majstrowie prowincjonalni, przyjmowali do siebie wychowańców Osad rolnych rekomendowanych przez zarząd. Znajdą w nich pracowników pilnych, oświeconych, karnych i wdzięcznych.

Z drugiej przecie strony, kto czuje, że sam ma nieład w domu i ludzi rozpuszczonych, ten niech lepiej—nie podejmuje się obowiązku, bo może zepsuć chłopca.

Dochody towarzystwa, głównie z odczytów, składek i opłaty rządowej, są na obecne potrzeby wystarczające. Nie trzeba przecie zapominać, że 115 wychowańców to ledwie cząstka tego co kraj dostarcza rok rocznie i że niezbędne są zakłady wychowawcze dla dzieci opuszczonych, na kilka tysięcy indywiduów.

Jak to będzie z ową przyszłością pod względem finansowym? trudno dziś zgadnąć. Towarzystwo liczy około 2,200 członków, ale trzecia część z nich składek nie płaci, skutkiem czego 22,800 rs. znajduje się *w zaległościach*. Najgorsze jest, że owa niepunktualność nie wypływa ze złego serca, ale z naszego charakteru. Wszakże na 7,600 członków Towarzystwa kredytowego ziemskiego, także trzecia lub czwarta część w roku zalega w opłacie rat!...

To też kiedy się wchodzi do kancelarji Tow. osad rolnych, woźny zapytuje przedewszystkiem:

— Pan składkę przyniósł?...

Rok temu bardzo piękny projekt podał p. prezydent Starynkiewicz, ażeby: ludzie majętni i dobroczynni złożyli na rzecz Towarzystwa jednorazowo po rs. 100. Projekt ten do dziś dnia jest otwarty, wykonały go zaś, o ile wiem, trzy osoby: sam wnioskodawca w roku zeszłym, tudzież p. Józef Sikorski, b. redaktor *Gazety Polskiej* i jego córka przełożona pensji żeńskiej w roku bieżącym.

Jako ludzie rozważni przyjechali oni na miejsce, obejrzeli instytucję szczegółowo i w rezultacie—dali po sto rubli.

Komuby jednak podróż do Studzieńca robiła wiele trudności, ten za 1 rs. 20 kop. może sobie kupić widoki fotograficzne osady, a 100 rubli złożyć w kancelarji zarządu, z tęsknotą oczekującego na wszelkie podobne oferty w gmachu Tow. kred. ziemskiego.

Na tem kończymy. Nie widzimy potrzeby wdawać się w „ciepłe słowa zachęty“ do popierania instytucji Osad rolnych. Walczy ona ze zbrodnią, która jak galernicza kula pęta nogi społeczeństwu i opóźnia jego cywilizacyjny pochód.

Co gorsze — każdy rok mnoży liczbę występnych i zwiększa zuchwalstwo występku. Kto więc jest w stanie przyczynić się do ograniczenia złego skromnym datkiem sześciu rubli na rok, ten—niech długo nie zwleka.

Może ta ofiara wpłynie na poprawę małego przestępcy, który kiedyś miałby targnąć się na życie jego syna, albo jego samego?..

Kto to wie!

Bolesław Prus.

arję koloraturową z „Traviaty“ która wywołała burzę oklasków.

Gounod jest talentem jej zachwycony...

= Wspaniały dar!

Dla projektowanej „Macierzy“ ofiarował p. Ludwik Grabowski sumę rs. 20,000.

O hojnej tej ofierze donosi J. Ign. Kraszewski *Biesiadzie literackiej*.

= Kubary.

Rodak nasz, Jan Kubary, warszawianin, znany podróżnik i naturalista, przebywa obecnie w Panape, na jednej z wysp australskich.

Kubary, zerwawszy stosunki z domem Godfroy z Hamburga, dla którego zbiorów przyrodniczych, nadsyłał ciekawe okazy i którego okrętami podróżował, odbywa obecnie wycieczki własnym kosztem.

W liście ostatnim, pisanym do Warszawy do jednego z przyjaciół, donosi, iż wkrótce przez Honolulu wysela transport okazów przyrodniczych dla naszego miasta!

= Panna Bertha von Czepsanyi.

Takie jest nazwisko *Kulturträgerki*, która wkrótce zaszczycić ma swą obecnością Warszawę (?!)

W ostatnim bowiem numerze *Ber. Börs. Courrier* czytamy co następuje:

„Panna Bertha von Czepsanyi będzie wkrótce gościć w Poznaniu i Warszawie; panna C. zamierza w operetkach Strausa i t. p. nieść na Wschód kulturę niemiecką...“

= Jeszcze... wiosna.

Nie przestaje ona udawać... zimy.

W Lublinie np. w nocy na 18 b. m. srożył się mróz, a nad ranem w okolicy padał płatami śnieg...

Z okolic Kowla skarżą się również na zimno.

Mieszkańcy nie potrafią się obywać bez kożuchów.

I to wszystko—*im wunderschönen Monat Mai!*

= I stała się światłość...

Było to w Lublinie.

Zbudowano fabrykę gazu i puszczono ją w ruch...

Pierwsze płomienie gazowe ukazały się na ulicach starego grodu dnia 12 maja.

= Pacht.

Z różnych okolic kraju dochodzą nas wieści, iż ceny pachtu krów po folwarkach znacznie poszły w górę.

Kiedy dawniej płacono za mleko od krowy 10 do 15 rs. rocznie, dzisiaj z łatwością uzyskać można od 25 do 30 rs., stosownie do miejscowości, pod Warszawą zaś nierównie wyżej.

Konkurencja o pachty jest bardzo znaczna, szczególniej pomiędzy znaną klasą pachciarzy, którzy od lat już tylu prawie wyłącznie trzymają w rękach tę gałęź przemysłu wiejskiego, przynoszącego znaczne korzyści.

Czyby i ta okoliczność podniesienia cen na pachty miała także przyczynić się do drożyzny nabiału?

Czy też dowodzi ona, że ziemianie, zwróciwszy na tę gałąź swą pilniejszą uwagę, lepiej dozorują inwentarz i lepiej je karmią?

Są okoliczności, które przy prostej wzmiance rozbieranemi być nie mogą...

= Nieporządek na okrętach.

Z Nowego-Jorku donosi depesza telegraficzna, iż z powodu wykroczenia przeciwko ustawie, która przepisuje jaką liczbę pasażerów wolno przyjmować na pokład statków, stosownie do ich objętości i wytrzymałości, rząd Stanów Zjednoczonych wydał rozkaz aresztowania przeciw kilku kapitanom parowców, mianowicie: „*Rhein*“,—„*Baltimore*“—„*Hohenstaufen*“ i „*Ohio.*“

Kapitan pierwszego z tych parowców został już uwięziony, inni doznają tego samego losu, jak tylko zawiną do wybrzeży amerykańskich.

Władze amerykańskie stanowczo są zdecydowane położyć kres nieporządkom i nadużyciom, jakie się dzieją w przyjmowaniu na statki zbyt wielkiej liczby podróżnych.

Depesza powyższa w zupełności stwierdza zgrozą przejmujące szczegóły o transporcie włościan polskich z Galicji i Poznańskiego na statku „*Ohio*“, które podał ogłoszony przez nas wczoraj list naszego nowojorskiego korespondenta.

= Adres.

W dniu dzisiejszym ranną pocztą otrzymaliśmy między innemi list z Niemiec z następującym adresem:

„*Monsieur* „*Kurjer Warszawski*“.

= Na wieczorku...

— Mam zaszczyt przedstawić panu dyrektorowi moją żonę i córkę — rzekł urzędnik do swego przełożonego.

Po chwili, w rodzaju objaśnienia, dodał po cichu:

— Młodsza jest córką...

= Nowoczesny Parys.

Pewna dama, wręczając jabłko sześcioletniemu chłopczykowi, rzekła do niego z uśmiechem:

— Daj to jabłko tej z nas trzech, która ci się najbardziej podoba.

Chłopiec popatrzył chwilę na damy, potem wziął jabłko i... zaczął je gryść z całym apetytem...

= Skąpstwo.

Skąpiec kazał sobie wziąć miarę na tużurek.

Gdy krawiec mierzył objętość piersi, skąpiec zatrzymał w sobie oddech.

— Dlaczego zatrzymujesz oddech? — pytał się go przyjaciel, który był obecny przy braniu miary.

— Abym mniej potrzebował kupić sukna—odrzekł Harpagon.

= Wypadki.

* Nocy minionej, w domu pod nr 11 przy ulicy Brackiej, w stajni utrzymującego powozy koń przywiązany u żłobu zerwał się i szamocząc się zrucił na słomę i podściółkę lampę naftową wiszącą nad drabkami.

Od lampy zapaliła się słoma.

Przez chwilę sytuacja była groźną dla zabudowań, a przedewszystkiem dla biednych zwierząt tak trudnych do wyprowadzenia z ognia.

Szybki i energiczny ratunek przez służbę i sąsiadów niesiony nieszczęściu zapobiegł.

Ogień bez wszelkich szkód ugaszono.

* Wypadki nagłej śmierci znowu się mnożą niezmiernie.

Dziś mamy do zanotowania trzy podobne wypadki.

W kawiarni na Podwalu pod nr 9 zmarł nagle z niewiadomej przyczyny Dawid N., jeden z gości kawiarnianych.

Na Marjensztadzie, w domu pod nr 18 zmarł, nagle Ryszard K.

Wreszcie przy ulicy Świętojańskiej, w domu pod nr 21, o 4-ej rano zachorował nagle dymisjonowany żołnierz Władysław M.

Odwieziono go do szpitala Dzieciątka Jezus, gdzie natychmiast po przybyciu ducha wyzionął.

* Podrzucenia.

Wczoraj, około godziny 5-tej rano, na chodniku ulicy Twardej znaleziono martwe ciało nowonarodzonego niemowlęcia płci męzkiej—podrzucone.

Na Chmielnej, w bramie domu nr 27, znaleziono również podrzucone dziecię płci żeńskiej — trzymiesięczne.

W krzakach parku Aleksandrowskiego znaleziono półtoramiesięcznego chłopca podrzuconego.

* Pies, należący do Franciszka N., pod nr 14 przy ulicy Smoczej, pokąsał małego chłopczynę Abrama R.

Psa tego uprzątnięto, dziecku zaś natychmiastową pomoc lekarską udzielono.

* Przy naprawie dachów domu nr 13 przy ulicy Muranowskiej, przez nieostrożność blacharzy, spadła z dachu deska, która uderzyła w głowę przechodzącego Józefa C.

Uderzony upadł i stracił przytomność.

Odwieziono go do szpitala, gdzie lekarz zaopinjował, że życiu jego grozi niebezpieczeństwo.

— *Sprostowanie.*—We wczorajszem sprawozdaniu z wystawy tkackiej popełnione zostały dwie omyłki zecerskie w nazwiskach, które niniejszem prostujemy; mianowicie w kolumnie 3, szpalcie 1, wierszu 16-tym i 19-tym od góry dwukrotnie podano nazwisko wystawczyń haftów pp. Jakubowiczówien zamiast Bujnowiczówien, i w wierszu 2-gim, szpalty 2-giej, nazwisko p. Kindlera zamiast p. Kruszego.

— *Warszawskie Towarzystwo dobroczynności* ma zaszczyt podać do wiadomości, że znany magik, p. Kahne, da ostatnie przedstawienie sztuk swoich w teatrze dobroczynności w niedzielę, to jest dnia 23 maja r. b., przeznaczając pół dochodu czystego z widowisk pomienionych na rzecz ubogich pod opieką Towarzystwa zostających. Towarzystwo uprasza zatem szanowną publiczność w imieniu biednych o przyjęcie udziału w rzeczonem przedstawieniu.—Prezes administracji ogólnej *Preyss*. Członek-sekretarz Towarzystwa *Heppen*.

— Jego ekscelencja ks. Juszyński, biskup sandomierski, pragnął okazać wdzięczność swą za rychłe i skuteczne wsparcie mieszkańców okolicy sandomierskiej, wylewem Wisły dotkniętych, wszystkim, którzy w tem dziele miłosierdzia czynny przyjęli udział, a mianowicie JW. hr. Kotzebue prezydującej w komitecie, JW. hr. Aleks. Potockiej wice-prezydującej, W. Dobieckiemu sekretarzowi, członkom komitetu i podkomitetów, oraz redakcjom pism czasowych, wreszcie wszystkim ofiarnością swą przyczyniającym się do przyniesienia ulgi rzeczonym mieszkańcom. Ponieważ wiek podeszły (87 lat) i słabość zdrowia Jego ekscelencji ks. biskupa nie dozwoliły mu przybyć do Warszawy celem złożenia podziękowania znakomitym osobom wyżej wymienionym, przeto, odprawiwszy w katedrze swej sandomierskiej w dniu 6 maja r. b. nabożeństwo na ich intencję, prosił Jego ekscelencję ks. administratora archidjecezji warszawskiej, aby zastąpił go w Warszawie, i na uproszenie u Boga błogosławieństwa tak dla dostojnych osób kierujących działaniami komitetu i podkomitetów, jak i dla wszystkich innych powodowanych uczuciem miłości bliźniego i nieszczędzących trudów w niesieniu pomocy nieszczęśliwym powodzianom sandomierskim, odprawił w Warszawie uroczyste nabożeństwo. Nabożeństwo to odbędzie się w dniu 24 maja r. b., t. j. w poniedziałek, o godzinie 11-ej zrana, w archikatedrze tutejszej.

Nekrologja.

† W dniu 23 b. m., o godzinie **9-tej** zrana, w kościele powązkowskim, odprawioną zostanie msza św. za dusze z familji Magdaleny **Gawareckiej**, a to z legatu przez niegdy Magdalenę Gawarecką uczynionego; o czem nadzór cmentarza interesowanych niniejszem zawiadamia. —11534—

† W dniu 23 b. m., w niedzielę, jako w rocznicę śmierci ś. p. Alojzego **Kosteckiego**, rzeczywistego radcy stanu, członka senatu, odbędzie się za spokój duszy jego nabożeństwo żałobne o godzinie **10-tej** zrana, w kościele Narodzenia N. Marji Panny na Lesznie, na które pozostała córka z zięciem w nieobecności rodziny zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —11529—

† W poniedziałek, dnia 24 maja, jako w trzecią rocznicę śmierci ś. p. Józefa **Filipskiego**, b. asesora trybunału zmarłego w Opocznie, odbędzie się za jego duszę i za duszę żony jego ś. p. Honoraty z Wojciechowskich **Filipskiej** żałobne nabożeństwo, o godzinie **11-tej** zrana, w kościele św. Krzyża, nn które pozostałe dzieci zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —11553—

† W poniedziałek, dnia 24 maja, jako w dniu imienin ś. p Joanny z Kosmowskich **Filipowicz**, za spokój jej duszy odprawione zostanie w kościele św. Józefa Oblubieńca na Krakowskiem-Przedmieściu, obok skweru, w kaplicy Pana Jezusa, o godzinie **10 i pół** zrana, żałobne nabożeństwo, na które pozostały mąż i dzieci ś. p. Joanny zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —11538—

† W poniedziałek, dnia 24 maja, o godzinie **11-tej** zrana, odbędzie się żałobna wotywa w kościele św. Józefa Oblubieńca, obok skweru, w kaplicy Pana Jezusa, za spokój duszy ś. p. Julji z Kühmlów **Komarnickiej**, obywatelki ziemskiej, żony radcy stanu, b. dyrektora komory celnej 1-ej klasy, jako w oktawę jej imienin, oraz za dusze poprzednio zmarłych jej syna ś. p. Władysława i córki ś. p. Marji z Komarnickich **Lewickiej**, na które to nabożeństwo w ciężkim smutku pozostali mąż i ojciec, synowie, synowa, córki i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —11629—

† W poniedziałek, dnia 24 maja, za duszę ś. p. Ferdynandy, Sabiny i Adama **Ostrowskich**, odprawionem zostanie żałobne nabożeństwo w kościele św. Antoniego, przy ulicy Senatorskiej, o godzinie **10-tej** zrana, na które rodzina zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —11656—

† W dniu 24 maja, w poniedziałek, o godzinie **10-tej** zrana, w kościele św. Marcina przy ulicy Piwnej, odprawione zostanie żałobne nabożeństwo za spokój duszy ś. p. księdza Grzegorza **Grabowskiego**, byłego kapelana szpitala św. Ducha, na które pozostały siostrzeniec zaprasza krewnych, kolegów i znajomych nieboszczyka. —11636—

† W poniedziałek, dnia 24 maja, jako w drugą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Jana **Lasoty**, budowniczego powiatu sandomierskiego, odprawioną zostanie za spokój jego duszy msza św. w kościele św. Józefa Oblubieńca N. M. P. na Krakowskiem-Przedmieściu, obok skweru, o godzinie **9-tej** zrana, na którą pozostała wdowa wraz z dziećmi zaprasza krewnych i znajomych. —11644—

† Dnia 25 b. m., o godzinie **10-tej** zrana, w kościele Wszystkich Świętych, w górnej kaplicy, odbędzie się wotywa za duszę ś. p. Salomei **Szawłowskiej**, jako w rocznicę jej śmierci, na którą zaprasza się znajomych i przyjaciół zmarłej. —11337—

† W dniu 25 b. m., jako w drugą rocznicę śmierci Kamilli z Fijałkowskich **Koźmińskiej**, odbędzie się w kościele Przemienienia Pańskiego, o godzinie **8-ej** zrana, żałobne nabożeństwo za jej duszę, na które pozostałe dzieci z ojcem zapraszają. —11598—

† Dnia 25 b. m., we wtorek, jako w drugą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Hieronima **Skulskiego**, lekarza, odbędzie się w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej, o godzinie **10-tej** zrana, za duszę jego żałobne nabożeństwo, na które nieutuleni w rozpaczy rodzice zapraszają krewnych, znajomych i kolegów nieboszczyka. —11531—

† Ś. p. Oktawia **Tomaszewska**, panna, emerytka, przeżywszy lat 40, w dniu 21 b. m. zakończyła życie. Stroskani bracia i siostry zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 23 b. m., w niedzielę, o godzinie **6-tej** po południu, z kościoła św. Krzyża, odbyć się mające i na wotywę żałobną w dniu 24 b. m., w poniedziałek, o godzinie **10-tej** zrana, w tymże kościele. —11658—

† W dniu 22 maja zasnęła w Bogu po krótkiej słabości Marja **Garszyńska**, córka Aleksandra i Marji z Podgórskich, w wieku lat 13. Ciężkim tym ciosem dotknięci rodzice i rodzeństwo zmarłej zapraszają krewnych i znajomych na żałobne nabożeństwo za jej duszę w kościele Narodzenia N. Marji Panny na Lesznie, w dniu 24 maja, o godzinie 10-tej

zrana, a następnie na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godzinie **5-tej** po południu. —11643—

† Ś. p. Florentyna z Wiśniewskich **Humięcka**, opatrzona św. Sakramentami, w dniu 21-m maja r. b. rozstała się z tym światem, przeżywszy lat 38. Siostrzeniec zmarłej zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych nieboszczki na żałobne nabożeństwo za spokój jej duszy w kościele św. Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej, w poniedziałek, dnia 24 maja, o godzinie **10-tej i pół** zrana, a następnie na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła, na cmentarz powązkowski, zaraz po nabożeństwie. —11639—

Z KRAKOWA.

Zeszłej środy odbyło się tu przedstawienie amatorskie, urządzone przez młodzież akademicką na cześć Jana Długosza.

Teatr zapełniła doborowa publiczność w strojach balowych; wszystko niemal, co Kraków posiada pięknego i znakomitego, zebrało się w sali teatralnej.

O bilety dobijano się u kasy, poruszano wszelkie sprężyny wpływów i protekcji, aby chociaż miejsce na ostatniej galerji uzyskać.

Przedstawienie rezpoczął chór akademicki odśpiewaniem 116-go Psalmu „*Laudate Dominum*“ Liszta z towarzyszeniem orkiestry.

Około stu młodych amatorów pod kierownictwem jednego z kolegów uniwersyteckich wywiązało się nader pochlebnie z trudnego zadania.

Comparaison n'est pas raison, ale nie jeden teatralny chór „z profesji“ mógłby umilknąć ze wstydu, posłyszawszy ten śpiew amatorów, żywy, zgodny, ożywiony zapałem i młodością...

Szczególniejsze względy u słuchaczy zyskali sobie amatorowie śpiewacy na samym końcu przedstawienia, wykonaniem wdzięcznej „Pieśni filaretów“ i „Poloneza“ z „Hrabiny“.

Trzyaktowy obraz historyczny Józefa Szujskiego, napisany wierszem dla uświetnienia jubileuszowego obchodu, pod tyt.: „Długosz i Kalimach“, rozciekawiał publiczność z dwóch względów,—najpierw jak każdy nowy utwór oryginalny znakomitego historyka i poety, powtóre jako ciężkie zadanie sceniczne, powierzone talentom amatorskim.

Role kostjumowe, trudne, długie, wymagające studjów i uzdolnienia, a choćby rutyny aktorskiej, dostały się mniej, niż laikom w sztuce dramatycznej stającym po raz pierwszy do ciężkiego popisu przed publicznością wyjątkowo wybredną i znającą się na warunkach gry, ale też wyjątkowo pobłażliwą i związaną sympatyczną nicią z chwilowo zaciężnymi szermierzami Melpomeny.

Sąd wypadłby może surowszy dla innych amatorów, ale dla tych z góry już był przychylnie zadecydowany, bo po nad kwestją talentów stanęło uznanie dla szlachetnej pracy i gotowości tej zacnej młodzieży, która pragnęła swoim udziałem złożyć hołd pamięci wielkiego dziejopisu.

Utwór Szujskiego jest obrazem historycznym, namalowanym na tem wiernie i umiejętnie zarobionem tle epoki, z tą charakterystyką figur dziejowych, która właściwą jest wszystkim dramatom autora, tak wybornie znającego a tak pilnie badającego przeszłość i jej bohaterów.

Prawie wszystkie wybitniejsze osoby dworu i rodziny Kazimierza Jagielończyka występują wraz z nim na scenę,—Długosz zaś i Kalimach są niby dwa bieguny osi, około której cała akcja się toczy.

Autorowi chodziło widocznie o upostaciowanie dwóch przeciwległych kierunków politycznych i filozoficznych, reprezentowanych w obu tych mężach XV wieku, a rozwijanych retorycznie w przydługich nieco djalogach sztuki.

Sztuka nie ma pretensji do dramatu, jest obrazem historycznym namalowanym ręką poety, w całym blasku tendencyjnego światłocienia.

Chwila wyprawy przeciw węgierskiemu królowi, Maciejowi Korwinowi, stanowi dziejowy moment akcji.

Wiersz potoczysty, miejscami podniosły, szlachetnem ciepłem i natchnieniem ogrzany, nadaje piękną formę wielu pięknym myślom.

Wszystko, co leżało w możności amatorów, w ich przyrodzonych warunkach i bardzo dobrych chęciach, ujawniło się w grze; wyjątkowym faworem wszelako cieszył się pan H. w roli świątobliwego, młodego Kazimierza, jednego z czterech synów Jagiellończyka.

Elżbietą Austryjaczką była artyska krakowskiego teatru pani Sławska.

Autora wywoływano i darzono oklaskami gorącemi.

Obraz z żywych osób, przedstawiający apoteozę Długosza wieńczonego przez Kazimierza królewicza, i piękny okolicznościowy wiersz Szujskiego wypełnił resztę wieczoru.

W piątek na żądanie widowisko zostanie w całości powtórzonem, gdyż wiele osób musiało się za pierwszym razem pozbyć przyjemności uczestniczenia w pierwszem przedstawieniu.

M. G.

KRONIKA TELEGRAFICZNA.

× **Paryż** 20-go maja. — Utworzyło się tu towarzystwo z kapitałem trzech miljonów franków, celem wydawania wielkiej międzynarodowej gazety, któraby w Rzymie po włosku, w Paryżu po francusku wychodziła i której zadaniem ma być obrona polityki jezuitów.

× **Paryż** 20-go maja.—Zmarł tu Paweł de Musset, starszy brat głośnego poety Alfreda, autor wielu romansów, zręczny feljetonista.

× **Paryż** 20-go maja. — W Samois koło Fonteinebleau zmarł pejzażysta Andrieux, znany ze szkiców humorystycznych scen wiejskich.

× **Raubaix** 20-go maja.— Ośmiuset z robotników sztrejkujących wzięło się do roboty.

× **Armentières** 20-go maja.—Sześć tysięcy świętujących robotników powróciło onegdaj do warsztatów i wzięło się do pracy.

× **Madryt** 20-go maja. — Sąd wojenny skazał na śmierć trzynaście osób, przekonanych o wykolejenie pociągu w Andaluzji; trzynaście innych indywiduów, wspólników poprzednich, skazano na 20 lat robót przymusowych.

× **Londyn** 20-go maja.—Książę Albert Wiktor, najstarszy syn księcia Walji, wstąpi na przyszłą jesień jako kadet do szkoły wojennej w Sandhurst.

× **Londyn** 20-go maja.—Dziś odsłonięty tu został pomnik lorda Byrona.

× **Londyn** 20-go maja. — Włoski sezon „Her Majesty Opera“ otwarty został w sobotę „Faustem“ Gounoda. Krystyna Nilsson śpiewała partję Małgorzaty i przyjmowaną była entuzjastycznie. W Coventgarden tegoż dnia występowała po raz pierwszy Adelina Patti w Gunoda „Romeo i Julji.“

× **Londyn** 20-go maja. — *Fall Mall Gazette* donosi, iż w mieście Anvers odkryto tryptyk, uważany za dzieło autentyczne Van Eycka; tryptyk ten przedstawia życie św. Godeliera.

× **Liverpool** 20-go maja. — Policji tutejszej udało się schwytać na gorącym uczynku dawno obserwowanego złoczyńcę, imieniem James Caroll, zwanego „królem fałszerzy banknotów“.

× **Berlin** 20-go maja.—W dniu 1-ym grudnia r. b. przeprowadzony będzie w całem państwie niemieckiem powszechny spis ludności, w czasie którego zbierane też będą i inne statystycznedane, dotyczące posiadłości gospodarczych, ilości bydła itp.

× **Peszt** 20-go maja.— Sławna klacz „Kincsem“ znana z niezliczonych tryumfów na różnych wyścigach, nie będzie już występować na arenie wyścigowej; powodem tego jest uszkodzenie, jakie „Kincsem“ poniosła wskutek silnego uderzenia, a które nie dało się usunąć.

× **Lwów** 19-go maja.—W sobotę otwarty i poświęcony został szpitalik pod wezwaniem św. Zofji, wzniesony w przeciągu dwóch lat ofiarnością książąt Sapiehów i publiczności lwowskiej. Początek zrobił Leon ks. Sapieha, ofiarowując na budowę szpitalika obszerny grunt, nabyty za 12,450 guldenow. Z dobrowolnych ofiar zebrano 45,000 guldenów. Brakujące do kosztów budowy 22,000 guldenów ofiarowala księżna L. Sapieżyna. Po ukończeniu budowy potrzebna była suma 7000 guldenów i te pokryła też ks. Sapieżyna, darowując towarzystwu szpitaliska obszerny grunt ceniony na 10,000 guldenów. Koszta utrzymania szpitalika obejmie kraj, a w części i gmina m. Lwowa.

× **Lwów** 20 maja. — Na ostatniem posiedzeniu towarzystwa muzycznego postanowiono założyć konserwatorjum muzyczne.

× **Konstantynopol** 20-go maja. — Ministerjum oświaty czyni przygotowania do wydania dziennika w rodzaju „*Paris-Murcia*“; czysty dochód obróconoby na wsparcia dotkniętych klęską głodową mieszkańców Małej-Azji.

× **Petersburg** 20-go maja.— Według urzędowych danych, w ciągu miesiąca kwietnia było 1914 pożarów. Spowodowały one strat na rs. 2,675,754. Przyczyną pożaru w 224 wypadkach było podpalenie, a w 792 nieostrożne obchodzenie się z ogniem. W reszcie wypadków nie można było dociec przyczyny wybuchu pożaru.

× **Petersburg** 20-go maja. — We wsi Kostino, w gubernji włodzimierskiej, w tych dniach zniszczył pożar 70 domów ze wszystkiemi zabudowaniami dworskiemi i zapasami zboża; położenie mieszkańców, jak donosi *Golos*, jest rozpaczliwe.

× **Mińsk** 20-go maja. — W Borysowie zmarła pewna izraelitka przeżywszy lat 115. Zmarła pozostawiła potomstwo w liczbie 200 osób. Przyczyną śmierci była durzyca, przed wybuchem której zmarła cieszyła się zadziwiającem zdrowiem.

× **Nowy York** 19-go maja. — Pożar, który szerzył się w tych dniach w okolicach bogatych w oliwę, w Pensylwanji, zniszczył wieś Milton. Jedna osoba znalazła śmierć w płomieniach, a inne zginęły bez śladu. Szkody oceniają na blisko dwa miljony dolarów.

Przegląd polityczny.

Sprawa albańska zaczyna stopniowo wysuwać się na pierwszy plan politycznej kampanji obecnej chwili. Szczegóły, jakie dochodzą z Albanji, stwierdzają wymownie, że Porta pomimo wysłania Achmeta Muktara baszy do Prizrenu i Monasteru z pozornym celem uspokojenia albańczyków i zmuszenia ich do oddania Czarnogórzu zastrzeżonego jej traktatem berlińskim terytorjum, potajemnie działa w duchu wręcz przeciwnym i Muktarowi baszy zleciła tajną misję zorganizowania całej Albanji w zbrojny obóz. Przynajmniej z rzadką dobrodusznością przyznał to wszystko marszałek turecki, odbywając przed kilku dniami tryumfalny wjazd do Monasteru. Przechwalał on się otwarcie w mowie, publicznie wypowiedzianej, iż poczytałby to sobie za zasługę, gdyby powiodło mu się zorganizowanym przezeń oporem albańczyków przymusić Europę do rewizji traktatu berlińskiego. Wyznał dalej otwarcie, że on to zbrojnym oddziałom ochotniczym wydał broń Henzy-Martiniego ze składów rządowych w Skutari i Pryzrenie, i że amunicja wydawaną będzie z magazynów monarterskich.

Wobec tak jawnego postawienia wojennej kwestji przez naczelnika tureckich sił zbrojnych zakrawa na farsę najnowsza propozycja W. Porty, ażeby sprawę albańską powierzyć międzynarodowej komisji. Byłoby to tylko pozostawieniem wolnego czasu Muktarowi baszy do wykończenia planu, tak zręcznie osnutego, a tak gadatliwie rozgłoszonego. Charakterystycznem jest i to, że Porta zamierza po szczęśliwem dokonaniu misji Muktara baszy w Skutari posłać go do Janiny, ażeby w podobny sposób podburzył ludność arnautów w Epirze, któraby oparła się projektowanemu wcieleniu części ziem tamtejszych do Grecji.

W sprawie turecko-greckiej przybywa również nowa propozycja. Postanowić miano przekazanie ostatecznego uregulowania ciągnącej się jak wąż morski sprawy, komisji ambasadorów mocarstw w Berlinie. Komisja ta byłaby pod pewnym względem dopełniającym epilogiem kongresu berlińskiego.

Mr. Goeschen, specjalny pełnomocnik angielski wysłany do Konstantynopola, miał według ostatnich doniesień otrzymać stanowczo misję nakłonienia rządu tureckiego do utworzenia międzynarodowej komisji dla gruntownego zreformowania finansów i całej administracji państwa ottomańskiego. Gladstone wszakże z uwagi, iż w Konstantynopolu przyzwyczajono się uważać wszelką interwencję angielską za krok wymierzony przeciwko mocarstwom środkowej Europy, nie chcąc nadać planowi swemu cechy wyzywającej, nakłania Francję, ażeby ona to wystąpiła z dyplomatycznym okólnikiem, stawiającym otwarcie kwestję europejskiej komisji dla administracji tureckiego państwa, przy zachowaniu pozorów jego niezawisłości.

Przed kilku dniami odbył się zjazd torysów, na którym lord Beaconsfield miał wielką mowę sytuacyjną, w której wzywa stronnictwo do ponownego skupienia sił swoich i wystąpienia na całej linji przeciwko dzisiejszemu rządowi.

Z Francji nadchodzą szczegóły odnoszące się do charakteru i politycznej przeszłości nowego ministra spraw wewnętrznych p. Constans i jego podsekretarza stanu p. Fallieres. Constans urodził się w r. 1833 w Bezieres i był przez długi czas profesorem prawa w Douai i Tuluzie, gdzie piastował także urząd wiceburmistrza i występował energicznie przeciwko szkołom wyznaniowym. Pod ministerstwem „moralnego porządku“ postawiony w stanie rozporządzalności, otrzymał z Tuluzy mandat do zgromadzenia i przyłączył się do Unii republikańskiej. W głośnej sprawie amnestji szedł dalej od ministra Leroyera. Constans uchodzi za bezwzględnego stronnika Gambetty; jako takim ogłosił się w czasie wyborów z r. 1877. Podsekretarz stanu Fallieres liczy dopiero lat 38, jest adwokatem i deputowanym z Nerac; w Izbie należy do umiarkowanej lewicy, co oburzyło trochę „Unję republikańską“, która dotychczas zaliczała do swojej frakcji zarówno ministra spraw wewnętrznych, p. Lepére jak i jego podsekretarza stanu, p. Constans.

W projekcie ks. Bismarcka o wykonywaniu administracyjnem ustaw majowych, który w tych dniach ma być wniesionym na stół sejmu pruskiego, zamieszczono postanowienie, iż Cesarzowi wolno ułaskawić usuniętych biskupów, wszakże dodano także zastrzeżenie, że każdy krok, uchylający brzmienie ustaw majowych, może być napowrót cofniętym, jak skoroby okazała się polityczna tego potrzeba.

Telegramy.

(Ajencji telegraficznej Rudolfa Okręta.)

Londyn 21-go.—*Pall Mall Gazetta* potwierdza, że poseł chiński w Londynie uda się wkrótce do Petersburga z poleceniem uregulowania kwestji Kuldży. *Biuro Reutera* donosi z Simli pod d. 21 b. m.: Wiadomości z Heratu zapewniają; że wojska kabulskie podzieliły się na dwa nieprzyjazne oddziały i wzajemnie przeciwko sobie walczą.

Londyn 21-go.—*Daily News* dowiaduje się: Drugi cyrkularz Granvilla proponuje zebranie w Berlinie międzynarodowej komisji w celu uregulowania granicy greckiej.

Londyn 21-go.—Izba niższa. Dyskusje nad adresem, Gladstone broni zwięzłości programu co do wewnętrznego prawodawstwa. Co się tyczy Irlandji, to w chwili objęcia rządów za mało ubiegło czasu dla zajęcia się kwestjami poruszonemi przez Powera. Göschen ma takie same pełnomocnictwa jak zwykły poseł. Co się tyczy rozpocząć się mającego nacisku, to Göschen ma obstawać przy wykonaniu traktatu. Wybrany został Goeschen dla tego, bo znane mu są zapatrywania rządu. Jesteśmy przekonani, że Goeschen usunie wszelkie nieporozumienia między Portą i rządem angielskim. Granica grecka jest jedną z najpilniejszych kwestyj, inną jednak, jeżeli nie najpilniejszą, jest czarnogórska kwestja graniczna. Przy tak drażliwych okolicznościach jesteśmy bezwątpienia więcej zapewnieni, jeżeli nas reprezentuje człowiek który nas dopiero opuścił, a zatem będący w stanie lepiej, ściślej i zupełniej przedstawić Porcie nasze poglądy. Istnieją nieporozumienia, których usunięcie byłoby do życzenia w interesie Europy i Turcji. Tur-

cja sądzi, że Anglja ma jakiś wyższy i to zupełnie własny interes w utrzymaniu państwa otomańskiego, i że zawsze liczyć może na Anglę bez względu na jej zachowanie się względem poddanych i na jej stan wewnętrzny. Tego poglądu my nie podzielamy. W innym znów kierunku pragnąłby rząd usunąć wątpliwość, a mianowicie podejrzenie Turcji, jakoby Anglja chciała naruszyć jej prawa zwierzchnicze w Azji. Rząd angielski życzy sobie tylko, aby Turcja ściśle wykonała zobowiązania i nie ma wcale zamiaru zmniejszać w którymkolwiek kierunku jej granic. Jeżeliby się jednak udało przywrócić zadawalniające stosunki między sułtanem i jego poddanymi, gabinet angielski doszedłby wtedy do pożądanego rezultatu. Beaconsfield i w mowie wyborczej nazwał obecny stan Europy krytycznym. W Europie są obecnie na porządku dziennym poważne kwestje, poważniejsze niż kiedykolwiek. On (Gladstone) jednak nie może się zgodzić na twierdzenie, że stan Europy jest krytyczny; rząd otrzymał wielostronne zadawalniające zapewnienia. Naszym świętym obowiązkiem i stałem dążeniem będzie, aby obecne uczucie zgody i koncert mocarstw utrzymać dla ogólnych interesów. Poprawka Powera odrzuconą została 300 głosami przeciw 47, a projekt adresu został przyjęty.

Białogród 21-go. — Książę wyjechał w towarzystwie prezesa ministrów do Kragujewaczu w celu otwarcia nadzwyczajnej sesji skupczyny.

Paryż 21-go.—Zarówno Dufaure jak i Leroyer nie odmawiają przyjęcia prezesostwa w senacie. Prawdopodobnie wybrany zostanie Say, a na jego miejsce wysłany zostanie kto inny do Londynu na ambasadora.

Londyn 21-go.— Izba lordów. Rozprawy nad adresem. Beaconsfield krytykuje mowę tronową w sposób analogiczny jak Northcote w Izbie niższej i gani usunięcie stanu wyjątkowego w Irlandji. Granwille oświadcza równie jak Gladstone, że rząd potrafi sprawę irlandzką rozważyć dojrzale. Co do Afghanistanu, minister nie jest jeszcze dokładnie poinformowany, sądzi jednak, że sangwiniczne nadzieje poprzedniego rządu w kierunku prędkiego rozwiązania kwestji były nieuzasadnione. W zakresie ogólnym zagranicznej polityki Granville uznaje, że na porządku dziennym są kwestje ważnej doniosłości, których rozwiązanie będzie wymagało stanowczości w połączeniu z umiarkawaniem w akcji i koalitycznego postępowania mocarstw. Za pomocą misji Göschena rząd pragnie osiągnąć uregulowanie niezałatwionych postanowień traktatu, czego przedstawienia Layarda dotychczas zrobić nie zdołały. Najważniejsze w szeregu tych spraw są: granice greckie, granice Czarnogóry i reformy w Armenji. Granville nie chce dotykać wielkich a niezaspokojonych pretensyj Anglji do Turcji. W liczbie niewykonanych postanowień traktatu berlińskiego znajduje się statut organiczny dla prowincyj tureckich. Projekt onego zrobiono już, a przyjęcie takowego wprowadziłoby wiele pożytecznych instytucyj, między innemi autonomję i prawo podatkowe, co prowincjom tureckim lepszą przyszłośc a korzyści Europie zapewnićby musiało. Co do granicy greckiej nie zaszło nic stanowczego. Odnośnie do sprawy czarnogórskiej istnieją niewątpliwie kwestje między mocarstwami względem samej zaleconej linji granicznej, jak i sposobu dokonania cesji, któremu towarzyszy powstanie albańczyków. Instrukcjom Porty stanęły na drodze przeszkody ze strony władz lokalnych. Stan rzeczy w Armenji jest godzien ubolewania, ani w skutku traktatu berlińskiego, ani w następstwie konwencji cypryjskiej nic tam nie zrobiono.

W interesie zapewnienia wykonania traktatu berlińskiego uważa rząd za potrzebne energiczne a wspólne wystąpienie mocarstw. W tym celu proponuje Granville wysłanie okólnika do gabinetów europejskich i następnie wysłanie identycznej noty do Porty. Skoro to nastąpi, dokumenty te będą mogły być przedstawione parlamentowi. Spodziewać się należy, iż państwa dadzą na tę propozycję odpowiedź zachęcającą, a wobec nacisku Enropy, opór Turcji osłabnie. Projekt adresu został przyjęty.

Berlin 21-go. — Prezes towarzystwa handlu morskiego, Bitter, umarł.

— Dnia 20-go maja, urzędnicy zarządu warszawskiego jenerał-gubernatora, w liczbie 26 osób, dali obiad pożegnalny dla kolegi swojego, urzędnika do szczególnych poleceń, klasy V, przy jenerał-gubernatorze, rz. r. st. Aleksandra Karpińskiego, który z powodu nadwątlonego zdrowia i wysłużonej emerytury opuścił służbę na własne żądanie; uznanie to zaszczytne dla p. Karpińskiego, znanego z najlepszej strony w ciągu 16-letniej służby jego w Warszawie na wyższych stanowiskach, jest zarazem dowodem zacności kolegów, którzy rozstając się ze współtowarzyszem swoim ocenili długoletnią szlachetną jego służbę i dobre koleżeństwo. —11626—

— **Dentysta Bogumił Gutzman** wstawia zęby sztuczne po rs. 2, gwarantując długoletnią ich trwałość, plombowanie lub oczyszczanie po rs. 1. Reparuje też i przerabia sztuczne zęby, jako też usuwa zepsute bez bólu. — ***Bielańska nr 4.*** —11623—1—6—

— Pan **Wojciech Kotecki**, współwłaściciel firmy Kotecki i Schober, w tych dniach wyjechał do Węgier w celu zakupu znaczniejszych partyj ***win*** wprost u producentów. —11645—

Najlepszą herbatę: Carskij bukiet po rs. 2, Żułan rs. 2 kop. 50, Indiejskaja Roza rs. 3, poleca skład M. Muszkata, Senatorska nr 16. —9505—7—12—

TEATR WIELKI.

Dziś: Mignon. Jutro: Modniarki.

TEATR LETNI.

Dziś: Przezorna mama.—Kwiat z Tlemcenu.
Jutro: Pomyłka.—Iskierka.—Doktor medycyny.—Niewiniątko.

CENY ZBOŻA.

za pud na stacji „Praga" drogi żelaznej warsz.-terespolskiej
z dnia 21 maja 1880 r.

Pszenica:	wyborowa	155 — 166
	średnia	125 — 150
	ordynaryjna	105 — 115
Żyto:	wyborowe	114 — 118
	średnie	109 — —
	ordynaryjne	— — 114
Jęczmień:	wyborowy	107 — 104
	średni	94 — —
	ordynaryjny	— — 101
Owies:	wyborowy	98 — 97
	średni	89 — —
	ordynaryjny	— — 115
Groch:		90 — —
„ gorszy		— — 99
Gryka:		89 — —
Kasza jaglana:	wyborowa	— — 138
	średnia	125 — —
	ordynaryjna	— —

B. Werner et Comp.

— Dziś rano ciepła st. 8 w południe ciepła st. 12.

CUKIERNIA

przy rogu ulicy Senatorskiej i Podwala (Plac Zamkowy).

Objąwszy z początkiem 1880 r. **na** wyłączną własność Cukiernię istniejącą już w tem miejscu od lat 40, a więc mającą już prawo bytu w dziejach m. Warszawy, dokładam wszelkich starań, aby wyroby z niej wychodzące, odznaczały się wszystkiemi odpowiedniemi im przymiotami.

CUKIERNIA, oprócz codziennie świeżych drobniejszych **Ciast**, przygotowywa **Baby, Placki** i między temi wyjątkowo z **serem** i tak zwany **Wanillowy, Cukry** zwyczajne i **desserowe** są zawsze w znacznym zapasie, do nich wybór eleganckich różnej formy **Bombonierek.—Karmelki** w różnych gatunkach.—**Soki, Konfitury.**—Wyprzedaje **Czekoladę** zwyczajną w tabliczkach—**Czekoladę zdrowia** w proszku, oraz **Kakao.**

Przyjmuje obstalunki na **Torty** i **Piramidy.**

Ceny sprzedaży i obstalunków nader przystępne.

Wnosząc obecnie o zadowoleniu mych Gości z ilości nawiedzających cukiernię, mam nadzieję, że ciągła a pilna na tej drodze praca, rozszerzać będzie koło amatorów tego cukierniczego przybytku, położonego w przyjemnej dla oka miejscowości.

K—11453—1—6 **Józef Borowski.**

FABRYCZNY SKŁAD
Szwajcarskich złotych i srebrnych
ZEGARKÓW KIESZONKOWYCH
Izaca Hirsch syna,

mieści się

w Warszawie, przy ulicy Niecałej Nr 10.

K—11488—1—6

Główna Ekspedycja Wód Mineralnych Naturalnych
oraz Produktów źródłowych
PRZY APTECE M. SOŁTYKIEWICZA,
ulica Graniczna Nr 10, w Warszawie.

Zawiadamiam WW. PP. doktorów, oraz osoby używające kuracji wodnej, że posiadam już wszystkie dotąd używane Wody Europejskich źródeł, oraz produkta tychże, jakoto: Błota, Borowiny, Ługi, Mydła, Pastylki, Sole, Szlamy i t. p.

Sprzedaż odbywa się hurtowa i detaliczna z udzielaniem **rabatu** dla handlujących, oraz dla osób prywatnych **mniej zamożnych.**

Celem zjednania sobie licznej klijenteli i godnego odpowiedzenia dobrej reputacji firmy, postanowiłem ilość wód konsumowaną przez sezon kuracyjny — podzielić na stosunkowo **małe partje**, by tym sposobem posiadać można było **zawsze świeżą wodę** w swoim składzie, oraz w wielu Aptekach warszawskich i prowincjonalnych, przezemnie w Wodę zaopatrywanych.

Udzielanie Broszur nadsyłanych ze źródeł, oraz cenników i wszelkich objaśnień, jak niemniej ekspedycja do wszystkich Warsz. Dworców Kolei Żelaznych, Zajazdów i Hoteli, odbywa się bezpłatnie.

K—11616— 1—10 Dzierż. Apteki **B. Bukaty.**

Generalna Agencja Towarzystwa
„COMMERCE RUSSE“
Żórawia Nr 5,

ma zaszczyt polecić po cenach fabrycznych:

Najprzedniejszą **Oliwę do maszyn** do szycia w flakonach **i na wagę.**

" **Oliwę dla przędzalń** do wrzecion.

" **Oliwę do smarowania broni.**

Maść Kauczukową nieprzemakalną, zabezpieczającą skórę od wpływu wilgoci, skórę zaś zepsutą przez wodę, pleśń, lub w inny sposób, jeżeli tylko włókna jej nie uszkodzone, nadaje takowej pierwotną miękkość i moc, za 1 ℔ kop. 45, biorącym nad 10 ℔ o 10% taniej.

Amerykański Szuwaks glicerynowy (nowość), w puszkach po kop. 50, 30, 20, 15 i 8.

Niemniej przyjmują się **zamówienia** na wszelkie **smary do osi, maszyn, cylindrów** parowych, jak również na oleje do smarowania maszyn parowych, osi wagonowych i t. p.—Degras do wyprawy skór, Benzynę i Potaż biały kalcynowany, po cenach niższych jak wszędzie. K—11518—1—3

SKŁAD GŁÓWNY
Wód naturalnych lekarskich, przy Aptece L. Zieminskiego Magistra Farmacji w Warszawie, ulica Marszałkowska,

zawiadamia, że nadeszły świeże tegorocznego wiosennego czerpania ze źródeł, wszystkie wody naturalne, tak krajowe jak i zagraniczne, mianowicie: Galicyjskie, Węgierskie, Czeskie, Austrjackie, Niemieckie, Belgijskie i Francuzkie, oraz produkta źródłowe, jak sole, kąpiele, pastylki i t. p.—Biorącym w większych ilościach, odstępuje się rabat.—Nadmienia się przytem, że dla udowodnienia świeżości wód, mogą być okazywane faktury i listy administracji zdrojów kąpielowych, adresowane pod firmą mego składu.

Obstalunki przyjmują się nietylko ustne, lecz i piśmienne i takowe wysełają się do kolei lub do domów, bez doliczania kosztów odwózki.

K—11438—1—6 **L. ZIEMIŃSKI.**

Poszukuje się

WSPÓLNIKA

do interesu fabrycznego. Potrzebny kapitał około Rs. 25,000. — Adresa proszę składać w kantorze Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. A. B. Nr 3. D1—3—11605—

Rs. 13,000

są do ulokowania w całości lub częściowo, na dom lub majątek ziemski. — Wiadomość: ulica Złota Nr 6a, mieszkania 14, u Millera. D1—3—11566—

OSOBA

w średnim wieku poszukuje miejsca za gospodynię na wieś, gdyż takowy obowiązek już przez lat kilka pełniła. — Wiadomość: ulica Zielna Nr 10 u stróża. D1—3—11604—

Za rubli 1,000,

które hypotecznie będą zabezpieczone, może mieć osoba utrzymanie i procent od kapitału. Wiadomość: Wielka Nr 13, mieszkania 43. D1—3—11520—

Po Rs. 1.

strojenie Fortepianów i Pianin uskutecznia korektor.—Marjańska Nr 4, mieszk. 12. D1—3—11521—

RS. 5,000

jest do wypożyczenia bezwarunkowo tylko na 1-szy numer hypoteki (po towarzystwie) domu w Warszawie. — Oferty zechcą złożyć w kantorze Redakcji Kurjera Warszawskiego pod liter. A. L. D1—2—11621—

OBIADY

prywatne od rs. 10 miesięcznie i wyżej, podług wymagania. — Tamże potrzebyna **Panna,** do szycia bielizny na maszynie Singera, — Wiadomość, ulica Franciszkańska Nr 1a, róg Freta, 1-sze piętro. D—11560— 1—3

SKŁAD SZKŁA

przy ulicy **Podwal Nr 7. Poleca dobór Fajansów i Porcelany,** począwszy od cen najniższych, wszelkich naczyń niezbędnych do codziennego użytku, jak również piękne **Serwisy stołowe Porcelanowe,** ozdobnie dekorowane, białe i ze złotą obwódką, po cenach możliwie umiarkowanych.

D—11523— 1—4 **A. Baytel.**

Rs. 190.

Za rubli srebrem sto dziewięćdziesiąt, jest natychmiast do sprzedania Handel towarów Kolonjalnych z towarami i nowem urządzeniem. Kontrakt trzyletni do odstąpienia, — za Sklep z mieszkaniem płaci się rocznie rs. 375.—Wiadomość: ulica Kapitulna Nr 4, od godziny 9-tej do 12-tej w południe. D—11554— 1—3

Rs. 22,500

będzie do umieszczenia, w pierwszych dniach Lipca r. b., na pierwszym numerze hypoteki domu murowanego w Warszawie. — Wiadomość: ulica Chmielna, Nr 40 nowy, w pawilonie poprzecznym, między godz. 3—5 po południu i do 9-tej rano. D—11599— 1—3

Potrzebny

FORTEPIAN

o 7-miu oktawach, z blatem metalowym, ze szprejcami, w dobrym stanie, w summie od 200 do 230 rs.—Ulica Nowolipie Nr 32, mieszkanin 5, od 2-giej do 3-ciej godziny. D—11618— 1—1

Pracownia

Sukień i Strojów damskich z całą klijentelą, wyrobioną firmą od kilku lat, w mieście powiatowem, przy kolei Brzesko-Kijowskiej i w okolicy, jest do odstąpienia. Z Warszawy jazdy 9 godzin koleją Brzesko-Kijowską. Wiadomość, Świętojańska Nr 6, w Sklepie rękawiczek. D—11591— 1—2

DOBRA

pod m. Żelechowem w gub. Siedleckiej, 3 mile od stacji Pilawa drogi żel. Nawiślańskiej, włók 32, w glebie pszennej, z odpowiednią ilością lasu i łąk, bez serwitutów, znakomicie zagospodarowane, są do sprzedania z inwentarzami i zasiewami, po rs. 2,000 za włókę.—Wiadomość: Twarda Nr 18, mieszk. Nr 1. D—11589— 1—3

Jest do sprzedania

Dom

w mieście gubernjalnem Siedlcach, obok Sądu Okręgowego, w najlepszym punkcie, nowy, masiv murowany, piętrowy, rogowy, dwufrontowy z placem do budowania frontowym. Warunki dogodne, przynoszący czystego dochodu przeszło 9%.—Wiadomość w składzie Skór Wł. Rügier, naprzeciw Zamku, lub w Hanlu Chodynieckiego w Siedlcach. D—11606— 1—3

Ceny Maszyn Parowych z kotłem



o sile koni ½	— 260 rs.
" " 1	— 350 "
" " 2	— 500 "
" " 3	— 635 "
" " 4	— 715 "
" " 6	—1125 "

Nieekspl. kotły parowe.—**Turbiny** nawszystkie spadki i wielkie napory wody.—Wiadomość u **p. Roberta Neumana,** technika dla budowli wodnych i młynów w Warszawie.—Marjańska Nr 4. D1—24—11615—

Do sprzedania, zamiany na plac w Warszawie dom na prowincji lub za granicą:

DOM, będący na ukończeniu, z dochodem 4,500 rs.

MAJĄTEK przy kolei 4 godzin od Warszawy, bez serwitutów, 13 włók lasu, przepyszny park i pałac, budowle dobre, ziemia w połowie pszenna, łąki śliczne, ¾ szacunku zostaje na długą wypłatę. Cena włóki 1650 rs. włók około 70.

Administrator z kaucją od 3 do 8000 rs. potrzebny jest zaraz lub od św. Jana do kilku majątków.

Na pierwsze Numera potrzebne sumy: 30,000, 5,000, lub 8,000 rs. na duży majątek za procent w dodatku może być dane mieszkanie na wsi, w prześlicznej okolicy z wszelkiemi wygodami. Pożyczką Towarzystwa z taksy dług ten może być spłacony. Właściciel sam nie mieszka.

Majątek pod Warszawą z ładnym ogrodem i pałacykiem zagospodarowany w dobrej bardzo ziemi do sprzedania za 95000 rs., połowa wartości zostaje na gruncie włók 35.

Folwarczek włók 11 od większego majątku, w dobrej ziemi6 mil od Warszawy do sprzedania po 2500 rs. włóka. Wiadomość w składzie Nasion p. Grigotowicza Nowy-Swiat nr. 20. 1—23 —11529—D

Kupuję Futra

używane, damskie i mezkie, oraz przyjmuję Futra na letnie przechowanie, kuśnierz W. Lipiński, Nowy-Świat Nr 57. K—11572—1—4

SZAFA

jesionowa duża, za Rs. 30; 2 Szafki na orzech po Rs. 20; Stół obiadowy za Rs. 13; Biuro jesionowe za Rs. 13; 6 krzeseł jesionowych za Rs. 15; wszystko używane, oraz meble nowe, po cenach bardzo nizkich. — Nowy-Świat Nr 46, u tapicera. D1—4—11596—

Za rs. 200

mniej lub więcej, zawsze za gotówkę, może być urządzona **Fabryka Waty** z maszyną i co do tego zakładu potrzeba, z wyuczeniem i dawaniem roboty w jakiejś części. Tem zajmować się może kobieta, z robotnikiem lub robotnicą, co się znają na maszynie. Lokal na taki zakład potrzebny: 2 stancje obszerne i komórka, ktoby z PP. Obywateli miał do wynajęcia podobny lokal od 1 Lipca r. b., raczy zostawić adres w kiosku przy ulicy Podwal.—Tamże dowiedzieć się można o kupnie **Maszyny do waty.** D—11502— 2—3

Do sprzedania

Frak, Spodnie i Kamizelka, za rs. 20; Paletot męzki letni, za rs. 15, wszystko zagraniczne, prawie nowe, na wzrost średni—warto kupić. Ogrodowa Nr 14, na dole; od godz. 12 do 6. K—11339—1—3

Garnitur Mebli

mahoniowych, sofa, 12 krzeseł, komoda i Szafa jesionowa, **serwis** porcelanowy, na 24 osób, ze słynnej w swoim czasie fabryki w Korzeniu w gub. Wołyńskiej, **waza kryształowa** z przyborami do ponczu, **kolczyki fermoar** i **brosza,** brylantowe stare, zegary, lustra, obrazy i inne porządki domowe, są do sprzedania w domu Nr 324 (16), przy ulicy Kościelnej do godziny 2-giej po południu D—11327— 1—6

Pokój duży,

z usługą, meblami i opałem, a na żądanie z całodziennem utrzymaniem, przy ulicy Chmielnej, obok Komory.—Wiadomość: Mazowiecka Nr 11, Biuro Posłańców. K—11551—1—3

POKÓJ

z meblami, usługą lub bez, z pięknem widokiem, na parterze, każdego czasu. — Brzozowa Nr 2, dom zwany Zielona góra, wiadomość u stróża. D1—3—11659—

Letnie Mieszkania!

w Rudzie Guzowskiej, wśród lasu, do wynajęcia mieszkanie, składające się z 3-ch pokoi i kuchni.—Wiadomość w Składzie Win i Towarów Kolonjalnych p. L. Krupskiego, plac Ś-go Aleksandra Nr 3. K—11454—1—3

SKLEP

z dwoma pokojami i kuchnią, od 1-go Lipca r. b. do wynajęcia, na Nowym-Świecie Nr 48. K—11493—1—3

Koleje żelazne:

	Odchodzą g.	m.	Przychodzą g.	m.
Warsz.-Wiedeń.:				
Pośpieszny 3 klasy	6	— r.	9	20 w.
Osobowy 3 klasy	11	5 r.	5	50 w.
Osob. 3 kl. do Piotrk	6	50 w.	9	05 r.
Kurjerski 2 klasy	10	15 w.	7	10 r.
Warsz.-Bydgos.:				
Osobowy 3 klasy	7	— r.	10	30 w.
Kurjerski 2 klasy	2	35 p.	2	45 p.
Os. 3 kl. do Włocławka	4	42 w.	9	55 r.
Warsz.-Terespol.				
Pocztowy 3 klasy	11	20 r.	7	11 w.
Kurjerski 2 klasy	3	50 p.	1	37 p.
Osobowo-Towarowy	7	12 w.	7	34 r.
Warsz.-Petersb.:				
Osobowy 2 klasy	9	30 r.	7	33 w.
Osobowy 3 klasy	6	43 w.	3	53 r.
Pocztowy 3 klasy	11	20 w.	10	20 r.
Nadw. do Mławy:				
Pasażerski	9	52 r.	8	18 w.
Pocztowy	6	45 w.	10	14 r.
Nadw. do Kowla:				
Pocztowy	1	43 p.	3	54 p.
Pasażerski	8	58 w.	8	55 r.
Obwodowa:				
Z dworca Wiedeń.	12	55 p.	10	— r.

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5). Дозволено Цензурою Варшава 10 (22) Мая 1880 года.
Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner.

Patrz Dalszy ciąg Kurjera i Dodatek

KURJER WARSZAWSKI.

Dalszy ciąg nru 111. Sobota. Dnia 10 (22) maja 1880 roku.

Porządki Warszawy.

III.

Osuszenie Leszna.

Ktokolwiek zamieszkiwał kiedy w części miasta naszego, ograniczonej ulicami Przejazd, Leszno i Karmelicką, wie dobrze, iż dotąd dzielnica ta była najbardziej wilgocią dotknięta.

Przykremu temu stanowi, szkodliwemu tyle dla zdrowia mieszkańców, jakoteż obniżającemu wartość gruntów i nieruchomości tej okolicy, postanowiono zaradzić stanowczo.

Drenowania dokonane uprzednio nie dały żadnego rezultatu, wzięto się znów ponownie do zbadania właściwości gruntu.

Oto co się okazało.

Z akt i dawnych planów miasta dowiedziano się, że ongi przed stu i więcej laty płynęła właśnie w tamtej stronie rzeczka bez nazwy.

Sączyła się ona w kierunku od okopów ku dzisiejszej ulicy Długiej.

Kiedy zanikła—nie wiadomo—dość, iż pozostawiła w gruntach całej tej okolicy mnóstwo drobnych źródeł, zawilgacających ją i sączących się w różnych kierunkach.

Rozumie się, iż było to jeszcze wówczas, kiedy cała okolica ta leżała za miastem i kiedy w Warszawie nie myślano o wprowadzeniu wodociągów.

Miastu jednak potrzeba było wody, skorzystano więc z owych źródeł, które głównie znajdowały się na gruntach dzisiejszego szpitala ewangielickiego i wodę z nich rurami drewnianemi od Leszna, ulicą Długą sprowadzano do studni zbiornikowej na Stare-Miasto.

Stało się to z podwójną korzyścią, z jednej strony osuszono tamte grunta, z drugiej zaś dostarczono wody niezmiernie ludnej i gęsto zamieszkanej części miasta, ubogiej w wodę do picia.

Gdy jednak budowano wodociągi warszawskie, zaprowadzono rury żelazne i urządzono na Starem-Mieście zdrój wodociągowy; dawna studnia zbiorowa i woda z Leszna sprowadzana okazała się zbyteczną i dlatego tę komunikację kanałową przerwano.

Woda jednak nie znikła i wrócił dawny stan rzeczy, to jest cała okolica, szpital ewangelicki otaczająca, a jak wyżej wspominaliśmy, ograniczona ulicami Przejazd, Leszno, Nowolipie i Karmelicką, na nowo zawilgoconą została.

Jak wiadomo, wodociągi warszawskie budowane były przed 25 laty, od owego więc czasu złe trwa i coraz bardziej wzrasta.

Skarg, podań, prób było mnóstwo i nareszcie zaliczono roboty te do bardzo pilnych, to jest nieodzownych, na takie bowiem tylko wystarczają fundusze zarządu miejskiego.

Już więc w roku zeszłym postanowiono zaprojektować roboty w celu osuszenia miasta.

Badań starannych dopełnił jeden z inżenierów miasta p. Stanisław Modliński, który przyszedł do przekonania, iż, aby wywiązać się należycie z tego zadania, należy ułożyć naprzód rury doprowadzić mające wodę źródlaną do zbiornika przy szpitalu ewangielickim.

Rury te, które mieć winny 6 cali średnicy, przechodzić będą przez posesję kalwińską z tyłu nowo-budującego się kościoła na Lesznie, dalej przez ogród posesji należącej do p. Libasa na Lesznie pod nr 660 położoną, oraz przez posesję „pod Lipką“, p. Dobronokiego, nr 601 oznaczonej, a od ulicy Przejazd front mającej.

Ażeby jednak z robót tych odnieść dla miasta korzyść, postanowiono dać możność mieszkańcom osuszanej okolicy korzystania z wody źródlanej odprowadzonej do kanału.

Woda ta posiadająca wszystkie przymioty dobrej wody do picia, nie zostanie spuszczoną bezpośrednio do kanałów odprowadzić ją mających, ale zatrzymaną będzie w wielkiej cysternie czyli studni projektowanej na końcu linji nowoukładanych rur, t. j. przy zbiegu ulic Przejazd z Długą.

Zajętą pod nią zostanie część ogródka przed więzieniem w b. arsenale na samym rogu ulicy Długiej.

Dopiero nadmiar wody w tej studni odpłynie kanałem, który też w ten sposób przemyty i oczyszczony zostanie.

To cośmy powiedzieli jest dopiero częścią przedsięwziętych robót.

Oprócz bowiem tych rur ułożone zostaną dreny ssące naprzód w tym samym kierunku co poprzednie a następnie drugą linją również od domu „pod Lipką“ w kierunku północno-zachodnim, to jest prawie równolegle od ulicy Nowolipki.

Dla objaśnienia dodamy, że rury do wody źródłowej są szczelnie kitem spojone, dreny zaś ssące mające tylko 3 cale średnicy ułożone są luźno i służą do ssania i ściągania wilgoci z gruntu.

Być może, iż w czasie robót okaże się potrzeba położenia jednej jeszcze lub więcej takich linji drenów ssacych w innych kierunkach, czego dziś jeszcze przewidzieć i stanowczo postanowić nie można.

Roboty rozpoczęły się w roku bieżącym i prowadzone są od domu „pod Lipką“ w górę—ku szpitalowi ewangielickiemu w kierunku wyżej wykazanym.

Samo wykonanie ułożenia prawidłowego rzeczonych linij rur z powodu nadzwyczajnego rozwodnienia warstw ziemi, przez które się takowe układają i tworzenia się przy robocie wytrysków drobnych źródeł jest niezmiernie utrudnione.

Wykopy podlegają nawet przy bardzo starannem blindowaniu ciągłemu obrywaniu się, z tego też powodu rozkopy te muszą być bardzo małe, co wpływa niezmiernie na powolność w robotach.

Całem przedsięwzięciem kieruje autor projektu p. Stanisław Modliński, inżenier miejski.

Józef Wł..........

— *Rada miejska warszawska dobroczynności publicznej.* Zgodnie z zapisem Izydora, Bernarda i Józefa, braci Kaftalów, z dnia 23 grudnia (4 stycznia 1859,60 roku, uczynionego dla uczczenia pamięci zmarłego ich ojca Szoela Kaftala, mają być przyznane w roku bieżącym:

a) rs. 150 tytułem wsparcia, podupadłemu kupcowi starozakonnemu, moralnego prowadzenia się, stałemu mieszkańcowi miasta Warszawy—i

b) rs. 154 kop. 37 tytułem wsparcia dla biednych starozakonnych, stałych mieszkańców miasta Warszawy, wstydzących się żebrać, moralnego prowadzenia, z pierwszeństwem dla familji Kaftalów. . . . .

Współubiegający się do pozyskania powyższych wsparć winni najdalej do dnia 7 (19) czerwca r. b. wnieść do rady miejskiej podania z dołączeniem następujących dowodów:

A. Na pozyskanie wsparcia rs. 150.

1) Świadectwo wydane przez czterech wiarogodnych kupców, bez różnicy wyznań, poświadczone przez komisarza policji właściwego cyrkułu o należeniu do kupieckiego stanu, niezamożności i moralnem prowadzeniu się kandydata.

B. Na pozyskanie wsparcia z sumy rs. 154 kop. 37.

1) Świadectwa opiekuna cyrkułowego wyznania mojżeszowego, warszawskiego Towarzystwa dobroczynności, co do moralnego prowadzenia się, niezamożności kandydata, jak również i o tem, że nie trudni się żebraniną.

2) Krewni familji Kaftalów powinni przedstawić dowody tego pokrewieństwa, należycie poświadczone.

3) Kandydaci dzietni obowiązani dołączyć metryki urodzenia swych dzieci. . . . .

Oprócz tego wszyscy kandydaci na pozyskanie powyżej wymienionych wsparć obowiązani złożyć:

4) Świadectwo wydane przez miejscową władzę policyjną, że są stałymi mieszkańcami miasta Warszawy.

Rozdanie wsparć nastąpi w rocznicę śmierci ojca zapisodawcy Szoela Kaftala.

Członek zarządzający czynnościami rady *K. Puchalski.*
Sekretarz rady *J. Magnuski.*

— *Rada miejska warszawska dobroczynności publicznej* podaje do wiadomości, że w wykonaniu zapisu b. p. Leopolda, syna Dawida Frenkla, legowaną przezeń sumę rs. 150, powiększoną procentami do rs. 162 kop. 1, na wsparcie dla biednych chrześcijan i izraelitów, w równych połowach, rada miejska, po sprawdzeniu majątkowego i familijnego położenia kandydatów, przez Towarzystwo dobroczynności w Warszawie i przez warszawską gminę starozakonnych, na posiedzeniu swem z dnia 26 marca (8 kwietnia) r. b. rozdzieliła, jak następuje:

a) sumę rs, 81 kop. ½ między 14 biednych chrześcijan, w stosunku od rs. 13 do rs. 2 kop. ½—i

b) sumę rs. 81 kop. ½ między 21 izraelitów, w stosunku od rs. 6 do rs. 3.

Członek zarządzający czynnościami rady *K. Puchalski.*
Sekretarz rady *J. Magnuski.*

— *Rada miejska warszawska dobroczynności publicznej.* Ś. p. Tekla Świergocka zapisała procent od legowanego kapitału, wynoszący w roku bieżącym rs. 456 kop. 92 na wsparcia w równych częściach dla sześciu wdów i małoletnich sierot pozostałych po zubożałych zegarmistrzach, a w braku tychże, dla zubożałych zegarmistrzów lub terminatorów zegarmistrzowskich rozpoczynających rzemiosło po ukończeniu nauk, wszystkich moralnego prowadzenia się i wyznania chrześcijańskiego, z warunkiem, aby osoby pozostałe po jednym zegarmistrzu, bez względu na ich liczbę, uważane były za jedną tylko osobę, to jest za mających prawo tylko do jednej części, z możnością pobierania takowego wsparcia przez lat kilka lub kilkanaście, o ile za wykwalifikowanych do tego w każdym roku uznani zostaną.

W wykonaniu tego zapisu, rada miejska wzywa pragnących współubiegać się o pozyskanie wspomnionych wsparć, do złożenia najdalej do dnia 18 (30) czerwca r. b. podań bezpośrednio do magistratu miasta Warszawy, od którego zależeć będzie komunikowanie radzie miejskiej listy wykwalifikowanych kandydatów, ułożonej wspólnie z urzędem starszych zgromadzenia zegarmistrzów.

Do podań należy dołączyć:

a) Świadectwo dwóch właścicieli nieruchomości w tutejszym kraju, o niezamożności, moralnem prowadzeniu się, wyznawaniu wiary chrześcijańskiej, o liczbie dzieci i ich wieku.

Świadectwo takowe ma być zalegalizowane przez właściwą władzę policyjną nietylko co do własnoręczności podpisów, ale i co do wiarogodności faktów w niem zamieszczonych.

Nadto, wdowy po zegarmistrzach, obowiązane złożyć:

b) Metrykę śmierci męża i świadectwo właściwej władzy policyjnej, o niezawarciu powtórnego małżeństwa.

Terminatorzy zaś zegarmistrzowscy po ukończeniu nauk tego rzemiosła się uczący winni przedstawić:

c) Świadectwo majstra, u którego pozostają w terminie, co do swej niezamożności i prowadzenia się.

Nakoniec małoletnie sieroty bez rodziców:

d) Metryki śmierci swych rodziców, oraz swego urodzenia.

Członek zarządzający czynnościami rady *K. Puchalski.*
Sekretarz rady *J. Maynuski.*

— *Rada miejska warszawska dobroczynności publicznej.* W wykonaniu zapisów b. p. Ernestyny z Gliksbergów Lewental przypada w roku bieżącym:

a) Summa rs. 60 tytułem wsparcia, do rozdziału między biednymi krewnymi familji Gliksbergów.

b) Summa rs. 60 tytułem posagu dla biednej panny wyznania Mojżeszowego, i

c) Summa rs. 75 tytułem wsparcia dla podupadłego kupca bez różnicy wyznania.

Osoby pragnące współubiegać się o pozyskanie pomienionych wsparć, albo posagu, obowiązane najpóźniej do dnia 2 (14) czerwca r. b. wnieść o to podanie do rady miejskiej z dołączeniem następujących dowodów:

A. Na pozyskanie wsparcia z summy rs. 60.

1. Świadectwo dwóch właścicieli domów w Warszawie, należycie poświadczone, o ubóstwie, prowadzeniu się i liczbie dzieci kandydata, a także wieku jego i dzieci i

2. Dowody na pokrewieństwo z familją Gliksbergów.

B. Na pozyskanie posagu.

1. Świadectwo dwóch właścicieli domów w Warszawie, o ubóstwie, prowadzeniu się i pozostawaniu w stanie panieńskim kandydatki.

2. Metrykę urodzenia kandydatki i

3. Metryki śmierci rodziców kandydatki albo jednego z nich jeżeli kandydatka jest sierotą zupełną lub półsierotą.

C. Na pozyskanie wsparcia w summie rs. 75.

1. Świadectwo urzędu starszych zgromadzenia kupców w Warszawie, o tem, że kandydat jest zapisany w księgę kupców, i

2. Świadectwo dwóch właścicieli domów w Warszawie, należycie poświadczone, o ubóstwie, prowadzeniu się, liczbie dzieci kandydata, jak również o wieku jego i dzieci.

Przyczem nadmienia się, że wypłata przyznanego posagu wybranej kandydatce nastąpi nie wcześniej jak po złożeniu radzie miejskiej metryki jej ślubu; do tego zaś czasu, przyznany posag wniesionym zostanie na imię wybranej kandydatki do depozytu Banku Polskiego.

Członek zarządzający czynnościami rady *K. Puchalski.*
Sekretarz rady *J. Magnuski.*

— *Zarząd warszawskiej Gminy starozakonnych.* — Niegdy Leon Loewenberg, tutejszy obywatel poczesny dziedziczny, celem uczczenia pamięci żony swej b. p. Jetty Loewenberg ofiarował w r. 1863 kapitał rs. 3,000, przeznaczając takowy na udzielanie pożyczek bezprocentowych biednym na zastawy w kwotach wyższych nad ustanowione instrukcją dla instytucji pożyczki bezprocentowej, przy zarządzie warszawskiej Gminy starozakonnych istniejącej.

Podług art. 7 aktu darowizny, przez rząd zatwierdzonego, zarząd Gminy obowiązany jest ogłaszać co rok w pismach perjodycznych miejscowych, wykaz obrotu wspomnionego kaptału małżonków Loewenbergów.

Spełniając ten obowiązek, zarząd Gminy podaje do wiadomości publicznej wykaz takowy za ubiegły 1879 rok.

W MIESIĄCU	Wpłynęło ze zwrotu pożyczek		Wypożyczono na zastawy	
	Rs.	kop.	Rs.	kop.
Remanent w końcu 1878 r.	28	60	—	—
Styczniu	115	50	—	—
Lutym	49	10	135	—
Marcu	314	—	110	—
Kwietniu	175	50	330	—
Maju	403	—	310	—
Czerwcu	576	30	350	—
Lipcu	269	25	590	—
Sierpniu	171	—	200	—
Wrześniu	491	50	180	—
Październiku . . .	167	—	330	—
Listopadzie . . .	120	—	342	—
Grudniu	376	—	331	—
Razem . . .	3256	75	3208	—

Z końcem zaś 1879 r. kapitał 3,000 rs. składał się:

a) Z pożyczek ubezpieczonych na 117 zastawach w kwocie . . . . rs. 2951 kop. 25.

b) Z gotowizny . . . . . . „ 48 „ 75.

Razem rs. 3000 kop. —

Za prezesa członek zarządu *Lesser Levy.*
Sekretarz *J. L. Grosglik.*

— Wykaz wpływów na rzecz dotkniętych powodzią sandomierzan od dnia 25 kwietnia do 1 maja 1880 r.

Od hr. Aleksandry Potockiej rs. 300.

Od hr. Hortensji Małachowskiej i Pauliny z hr. Krasińskich Górskiej (za pierścionek z kwesty sprzedany drogą licytacji przez p. Wapińskiego) rs. 14.

Od p. Adama Pisarzewskiego rs. 3

Zebrane staraniem z hr. Lanckorońskich Dembowskiej:
od p. Tytusa Dembowskiego rs. 40, od p. Antoniego Włodkowskiego rs. 10, razem rs. 50.

Zebrane staraniem pp. J. Dobranicki et Konstadt w Łodzi: od banku handlowego w Łodzi rs. 60, od Towarzystwa kredytowego w Łodzi rs. 50, pp. Dobranicki et Konstadt rs. 30, razem rs. 140.

Zebrane staraniem p. Hermana Meyera:
od p. Izydora Berlinerblau rs. 25, od p. Mosesa Neufeld rs. 25, od p. Samuela i Michała Bergson rs. 25, od p. Simona Sussmann rs. 25, od p. Juljusza Hermann rs. 10, od p. Kleinadel i Gordon rs. 15, od p. Dawida Maliniak rs. 15, od p. Ludwika Starkmann rs. 10, od p. Maksymiljana Fajansa jr. rs. 10, od p. J. Kernbaum rs. 10, od p. Wiktora Wertheim rs. 10, od p. Arona Walfisz rs. 20, od p. Gustawa Ulrich rs. 20, od p. Hermana Meyer rs. 50, razem rs. 270.

Zebrane staraniem p. Meyerhofa w Zgierzu:
od p. Juljusza Bredschneider rs. 20, od braci Kuntze rs. 20, od C. A. Meyerhoff rs. 30 kop. 50, A. Brost rs. 12 kop. 50, Josephson Librach et Margulies rs. 15, H. Techner rs. 10, W. Baudo rs. 6, B. Bredschneider rs. 5, K. Anstadt rs. 5, braci Frohn rs. 5, H. Wegener rs. 5, Rudolfa Eberling rs. 5, Edward Rudowski rs. 5, Wolf Glücksman rs. 5, Ojżera Cahn rs. 4, Karniewskj rs. 4, od różnych rs. 63, razem rs. 220.

Zebrane staraniem p. Janowej Bersohn:
Jan Bersohn rs. 300, Matias Bersohn rs. 100, H. Wawelberg rs. 50, A. Braunstein rs. 50, Sam. i Michał Bergson rs. 50, baron Stanisław Lesser rs. 50, Adolf Loevenberg rs. 50, Lesser Levy rs. 50, Stanisław Rotwand rs. 50, N. Meyzner rs. 50, Kronenberg Nelkenbam rs. 40. Michał Kierbedz rs. 25, Jadwiga Zabiełło rs. 25, Stanisław Hirschfeld rs. 25, Edward Luxenburg rs. 25, magazyn Juljana Penkali rs. 25, B. rs. 10, O. J. Ellis rs. 10, Izydor Silberberg rs. 10, Skibniewska rs. 5, Brzeziński rs. 5, A. P. rs. 5, L. W. rs. 5, Sz. rs. 5, Targowski rs. 5, T. K. F. B. rs. 5, K. Deike rs. 5, Józef Jarocki rs. 5, W. Popławski rs. 3, od różnych rs. 7 kop. 75, razem rs. 1050 kop. 75.

Zebrane staraniem p. Róży Janaszowej:
Seweryn Loewenstein rs. 75, Michał Lande rs. 50, Henryk Reichmann rs. 50, Maurycy Mamroth rs. 50, rz. radca stanu H. Kronenberg rs. 25, Władysław Wołowski rs. 25, M. Luxenburg rs. 25, H. W. Perl i Syn rs. 25, A. Goldfaer rs. 25, Ch. Lichtenberg rs. 25, W. Landau rs. 20, H. Halberstam rs. 20, Simon i Stecki rs. 10, D. Lesser rs. 10, Adolf Perl rs. 10, M. Rotwand rs. 10, H. Kraft rs. 10, Marja Saenger rs. 10, B. Frank rs. 6, J. Margulies rs. 6, R. Sk. rs. 5, J. Wilczyński rs. 5, Rother rs. 5, Portner rs. 5, A. Gins rs. 5, Borman et Szwede rs. 5, Berent et Plewiński rs. 5, M. Geruchmann rs. 3, J. Funk rs. 3, L. Kociołkiewicz rs. 3, dr Kramsztyk rs. 2, S. W. L. rs. 2, A. G. rs. 1, P. K. rs. 1, Róża i Jakób Janaszowie rs. 200, razem rs. 737.

Zebrane staraniem p. Jadwigi Garczyńskiej:
Grzybowski Karol rs. 25, S. Toeplitz z Kutna rs. 5, W. K. Garczyński rs. 25, Wanda Garczyńska rs. 2, Olga Wronna rs. 1, służący kop. 65, E. Krosnowski rs. 3 kop. 3, J. Czarnowski rs. 3 kop. 3, J. Zwan rs. 5, A. Kamocki rs. 5, Z. Myszkowski rs. 5, W. Grotowski rs. 5, W. Rychłowski rs. 3, baronowa Rastawiecka rs. 25, E. Grzybowski rs. 50, F. Friedmann rs. 10, Chełmiccy rs. 10, razem rs. 182 kop. 71.

Od N. N. rs. 5.
Od hr. Marji Potockiej rs. 100.
Od p. Hermana Lewińskiego z Włocławka rs. 25.
Od p. Ferdynanda Lewińskiego z Włocławka rs. 10.
Od p. Maurycego Orgelbranda rs. 7 kop. 45.
Od p. Wandy Orsetti rs. 125.
M. G. ze Żmujdzi rs. 10.
Od majorowej Eweliny Mysłowskiej z Chełmnika podolskiego rs. 1.
Od Antoniego Sośnickiego z Krasnopółki kop. 40.
Od właścicieli i pracujących w fabryce machin pod firmą Orthwein, Markowski i Karasiński rs. 50.
Od wydawcy *Kłosów* rs. 51 kop. 6.
Od Ferdynanda Nitzsche właściciela firmy A. G. Fiedler w Opatówku rs. 150.
Hugo Wulfsohn z Łodzi rs. 5.
Dochód z przedstawienia amatorskiego w teatrze rozmaitości rs. 1217 kop. 58.
Z redakcji *Gazety Kieleckiej* rs. 159 kop. 97.
Od Józefa Rodkiewicza z Litynia rs. 3.

Zebrane staraniem p. Stanisława Bruna:
Warszawskie Towarzystwo wzajemnego kredytu rs. 50, Stanisław Brun rs. 50, Ring et Herbst rs. 25, Wilhelm Hordliczka rs. 25, Jul. Hermann et C. rs. 20, Fr. Fuchs i synowie rs. 15, Fr. Grudziński rs. 15, H. Meylert rs. 15, P. A. Kozymiński rs. 15, Juljan Wieniawski rs. 15, W. H. Bartelmuss et C. rs. 10, Jan Grosse et C. rs. 10, Aleks. Boquet rs. 10, Maurycy Luxenburg rs. 10, A. Nepros rs. 10, Sowiński et Szulc rs. 10, Maurycy Seydel rs. 10, Wł. Nowicki rs. 10, Gebethner i Wolff rs. 10. Ignacy Lijewski rs. 10, A. Rodkiewicz rs. 5, Maurycy Fajans rs. 5, Börger et Neugebauer rs. 5, Stefan Dobrycz rs. 5, Antoni Stępkowski rs. 5, Aug. Ferd. Galle rs. 5, Leopold Meyer rs. 5, D. Landau rs. 5, J. Błaszkowski rs. 5, Maurycy Orgelbrand rs. 5, Wilhelm Geyer rs. 5, Izydor Poznański i syn rs. 5, Jan Hoh i syn rs. 5, Langner rs. 3, Strohmeyer rs. 3, T. Stanisławski rs. 3, F. Kessel rs. 3, Józef Purwin rs. 3, Jakób Pik rs. 3, M. Hönigmann rs. 3, A. W. Wilczewski rs. 3, Wincenty Kozierski rs. 3, Józef Rawski rs. 3, Edward Schüller rs. 2, J. D. Sommer rs. 2, Wł. Banarski rs. 2, A. Szuster rs. 1, W. Rudnicki rs. 1, Ludwik Sommer rs. 1, J. Prechner rs. 1, A. Lipiński rs. 1, razem rs. 451.

Zebrane staraniem Towarzystwa „Laferme":
Od samego Towarzystwa rs. 5, od różnych rs. 7 kop. 30, razem rs. 12 kop. 30.

Zebrane staraniem Towarzystwa „Union":
od samego Towarzystwa rs. 25, od urzędników rs. 38 k. 10, od robotników i robotnic rs. 41 kop. 90, razem rs. 105.

Od zarządu fabryki cukru Hermanów rs. 25 i od urzędników i robotników rs. 32 kop. 25, razem rs. 57 kop. 25.

Od zarządu fabryki cukru Łyszkowice rs. 25, od urzędników i robotników rs. 23 kop. 55, razem rs. 48 kop. 55.

Ogółem rs. 5562 kop. 2.
Poprzednie ofiary i dochody wynosiły rs. 20,250 kop. 23.
Ogółem rs. 25,812 kop. 25.

Wydatki:

Przesłano do Sandomierza na ręce miejscowego komitetu rs. 13 560 kop. 30.
Również do Stopnicy na ręce miejscowego komitetu rs. 8000.
Również dla dotkniętych powodzią w Dzikowie na ręce hr. Stanisława Tarnowskiego rs. 1000.
Porto przesyłek (rs. 40 kop. 22), telegram do Błonia (rs. 1 kop. 90), koszta ekspedycji wiktuałów do Sandomierza (rs. 2 kop. 30), razem rs. 44 kop. 42.
Dodatkowe koszta koncertu Carlo rs. 100.
Rachunek p. Weinkranz rs. 6.
Razem rs. 22,710 kop. 72.

Stan kasy:

Wpływy rs. 25,812 kop. 25.
Wydatki rs. 22,710 kop. 72.
Remanent z dniem dzisiejszym rs. 3101 kop. 53.

Oprócz powyższych ofiar w gotowiźnie, p. Leonard Garbolewski ze Szczytna (w powiecie sochaczewskim) nadesłał 50 korcy ziemniaków.

Warszawa dnia 1 maja 1880 r.
Członek-kasjer komitetu *Aleksander Gotdstand.*
Sekretarz komitetu *Kazimierz Dobiecki.*

Towarzystwo wzajemnych Ubezpieczeń ziemiopłodów od gradobicia w Moskwie

Podaje poniżej streszczenie bilansu za trzeci 1879 r. działalności, a zarazem ma zaszczyt zawiadomić, że taryfa składek za ubezpieczenia w Królestwie Polskiem poręczone, została na rok bieżący obniżoną, przez skasowanie kategorji III-ciej zeszłorocznej taryfy i przeniesienie powiatów w tej kategorji zamieszczonych do kategorji II-ej, jak niemniej przez zaliczenie do kategorji I-ej większej części tych powiatów, które poprzednio zaliczone były do kategorji II-giej. Taryfa dla gubernij południowo-zachodnich odpowiedniemu uległa podwyższeniu.

Niezależnie od tej zmiany na korzyść członków z Królestwa Polskiego, utrzymany został dotychczasowy system dozwalający wnosić opłatę na kapitał zapasowy — wynoszącą 2% sumy ubezpieczonej — częściowo, czterema ratami, w ciągu lat 2-ch

Członkowie którzy uiścili całkowitą wpłatę na kapitał zapasowy, wnoszą tylko należytość według taryfy za ubezpieczenie przypadającą.

Streszczenie bilansu za r. 1879.

Przychód:

Składki (po potrąceniu wypłaconych Towarzystwu krakowskiemu rs. 20,359 kop. 65, za reasekurację w Królestwie polskiem) . . . . rs.	95,368 kop.	80
Procenta . . . . „	6,109 „	58
Opłata za polisy . . . . . . „	313 „	—
Razem przychód rs.	101,791 kop.	38

Rozchód:

Wynagrodzenie za 121 szkód i koszta ich likwidacji, po potrąceniu udziału Towarzystwa krakowskiego rubli 15,897 kop. 24 za szkody w Królestwie Polskiem rs.	85,333 kop.	74
Storno polisy . . . . „	39 „	98
Prowizje agentów i koszta agencyjne . . . . „	11,175 „	94
Koszta administracyjne i odpisy na umorzenie . . . . „	17,316 „	45
Razem rozchod rs.	113,867 kop.	11
Strata rs.	12,075 kop.	73

pokryta przez zaliczkę z kapitału zapasowego.

Stan kapitału zapasowego:

Z d. 1 stycznia 1879 r. kapitał zapasowy wynosił . . . . . . rs.	129,737 kop.	30
Przybyło w roku 1879 rs. 60,893 kop. 34; Potrącając zwroty i odpisy rs. 17,238 kop. 95 „	43,654 „	39
Razem rs.	173,391 kop.	69
Zaforszusowano jak wyżej rs.	12,075 kop.	73

Pozostaje z d. 1 stycznia 1880:

a) w depozycie Banku polskiego, papierami publicznemi ceny nominalnej rs. 44,250, jako kapitał złożony przez Członków z Królestwa Polskiego . . . . . rs.	41,357 kop.	99
b) w kasie Zarządu, papierami publicznemi, ceny nominalnej rs. 63,400, wartości po kursie . . . „	58,856 „	25
c) w wartości kuponów po dzień 1 stycznia 1880 r. . . . „	1,004 „	71
d) gotowizną w Zarządzie, Banku Dyskontowym moskiewskim, oraz w kasach okręgowych i agencyjnych . . . . „	16,215 „	89
e) u Członków z rozkładu na raty . . . . „	38,771 „	01
f) w wartości inwentarza oraz zapasu marek stemplowych, druków i materjałów kancelaryjnych „	5,110 „	11
Razem rs.	161,315 kop.	96.

Okręgiem warszawskim, do którego należą: Królestwo Polskie i gubernje północno-zachodnie, zawiaduje dom Handlowy Edward Epstein i Goldberg, reprezentanci Towarzystwa „Jakor" w m. Warszawie. Do przyjmowania ubezpieczeń upoważnieni są Agenci tegoż Towarzystwa.

1—1 —11422—

GUWERNANTKA

otrzebna na wieś, o mil 6 przy kolei od Warszawy, z nauką klassyczną, konwersacją francuzką i niemiecką i muzyką do tańca.—Wiadomość w Hotelu Słowiańskim u Rządcy hotelu, przy ulicy Podwal,—w dniach 20, 21 i 22 b. m., po godzinie 3-ciej z południa.
к—11282— 3—3

Nowa Lodownia,

Fabryczna Nr 6.
Sprzedaje

LÓD

w większych i mniejszych partjach. — Wiadomość w Cukierni p. Rejta, Mazowiecka, róg Berga, pomiędzy godziną 4-tą a 5-tą.
к3—10—11193—

Jest do sprzedania całe piękne

URZĄDZENIE SKLEPOWE

jako to: Szafy, Stoły i t. p.—Wiadomość u P. J. Penkala, Skład futer. к—11186—3—6

BIURO
DLA DYSKONTA
i Incassa weksli.
Miodowa Nr 3.

Przyjmuje weksle, rewersa, rachunki kupieckie do realizacji tak na prowincję, jak i na Cesarstwo. Sprawy w sądach w razie potrzeby przeprowadza swoim kosztem. —11164— 2—6к


Znany ze swej skuteczności Proszek, zapobiegający odparzaniu się ciała, szczególniej palców u nóg.


GALMANIN,

sprzedaje się we wszystkich znaczniejszych miastach Cesarstwa, w aptekach i u materjalistów; skład główny u wynalazcy, Apteka magistra farmacji **Karpińskiego,** w Warszawie, ulica Elektoralna Nr 35. — Większe pudełko Galmaninu w Warszawie 50 kop., mniejsze 30 kop.

Strzedz się należy naśladowań i licznych podrabiań i żądać by każde pudełko i objaśnienie sposobu użycia Galmaninu, opatrzone było medalami z Wystawy Paryzkiej.
W. KARPIŃSKI.
к—9938—7—10

KĄPIELE
Książęca Nr 4,

1-szy dom od Nowego-Świątu,
otwarte codziennie
(z wyjątkiem Świąt i Niedziel)
od godz. **8** rano do **10** w wieczór.
Wanna 50 k. Prysznic 15 k.
к—10904—4—10

KWIATY:

Fikus i trzy Oleandry duże i inne, są do sprzedania.—Ulica Żórawia Nr 17 domu, mieszkania 19. D2—3—11270—

Jest do sprzedania

Zakład Felczerski,

egzystujący od bardzo dawna, z całem urządzeniem.—Wiadomość przy rogu ulicy Piwnej i Krakowskiego-Przedmieścia Nr 5 nowy.
D2—3—11236—

Z powodu zmiany interesów familijnych do sprzedania

MAGLE,

przy ulicy Śliskiej Nr 1. Wiadomość w Maglach. D2—3—11246—

Do sprzedania

Garnitur Mebli

wiedeńskich, orzechowych, rzeźbionych, utrechtem pąsowym krytych, składających się z kanapy, 2-ch foteli, 6 pół fotelików, oraz stół przed kanapę. — Ulica Pańska Nr 26, u Właściciela domu. D2—3—11262—

Zarząd fabryk mączki
Ziemniaczanej w Nowo-Aleksandrji i Rochowie

zawiadamia pp. obywateli ziemskich, pragnących plantować i sprzedawać w roku bieżącym kartofle z terminem odstawy do powyższych fabryk w mcu: wrześniu, październiku i listopadzie, by zgłosić się chcieli do biura fabryki w Nowo-Aleksandrji osobiście lub listownie, a o cenie i warunkach umowy zostaną uwiadomieni.—Fabryka płaci ceny dogodne i warunki stanowi najkorzystniejsze dla sprzedawców. Zamówienia na mączkę adresować należy: do biura **Administratora** Fabryk w Warszawie, **Edwarda Hering.**
2—3 —11182—к

Ulica Mazowiecka Nr 11, mieszkania Nr 2.

Koronki ruskie,

przysłano w komis w bardzo znaczne ilości, białe, kolorowe i czarne jedwabne, **Chustki** czarne jedwabne, **fanszony i krawaty. Obszycia do firanek i mebli.**—Przytem **Herbatę** firmy Szlakowa z Petersburga, którą w Warszawie, tylko pod powyższym adresem dostać można. к—9417—6—0

Z powodu przeniesienia od Lipca r. b.

Magazynu Bławatnego
Feliksa Gurtzmann,

za Żelazną Bramą (Nr 7 sklepu), wprost wodociągu, obok składu wstążek P. Fenigsteina urządził

WYPRZEDAZ

wysortowanych towarów łokciowych, po cenach **ZNACZNIE ZNIŻONYCH.**
к—10588—4—6

DOM

do sprzedania, w miejscu ludnem, na 10 procent, za rs. 20,000. — Wiadomość przy ulicy Freta pod Nrem 33, mieskania 14.
D—10805— 3—3

Dwa Domy,

na letnie mieszkania, są do wynajęcia całkowicie lub częściowo, przy kolei Nadwiślańskiej od 1-go przystanku w Płudach, w blizkości jednej wiorsty Lejanow dawniej Marcelin stary zwany, gdzie tameczny Dzierżawca p. Tobolczyk ma prawo wynajmować.
D3—3—10812—

Ważna Wiadomość.

Jest zaraz do odstąpienia bardzo korzystny interes, składający się z 3 koni, 4 wozów, ze stałą na lato i zimę robotą; tamże jest stajnia z całem urządzeniem, wozownią i pokojem.—Wiadomość od godziny 4 po południu. Nowy-Świat Nr 21, mieszkania 6.
D2—3—11249—

Rs. 4,000

potrzeba na hypotekę domu murowanego na Pradze, zaraz po Towarzystwie, na dogodnych warunkach. — Wiadomość: ulica Jerozolimska Nr 15 a stróż wskaże, pod literą J. J.
D2—3—11227—

Z powodu wyjazdu do Rossji, jest do odstąpienia zaraz

BAWARJA

z Przekąskami, przy szynku.—Wiadomość o warunkach w Łazienkach, naprzeciw koszar huzarskich, 1-go szwadronu, za wałem okopowym, pod Nr 4. D2—3—11169—

Jest do sprzedania

Garnitur Mebli

orzechowych, konsolka także z marmurowym blatem, stolik do kart, biurko, szafa jesionowa do sukień, stół jadalwy, krzesła gięte, miedź, samowary i różne sprzęty domowe.—Wiadomość przy ulicy Marjańskiej Nr 5, mieszkania Nr 5. D2—3—11206—

Jest do sprzedania

Restauracja,

w dobrym punkcie z powodu wyjazdu.—Wiadomość w sklepie u p. Baytel, ulica Podwal Nr 7. D3—3—11098—

Fortepian

za rs. 80 do sprzedania, z bardzo przyjemnym śpiewnym głosem, o 6 oktawach. Nader porzyteczny dla początkujących.—Wiadomość w kiosku: Krakowskie-Przedmieście, obok domu Rezlera. D3—3—11101—

UNE VILLA
à louer,

avec jardln et maison complètement et comfórtablement meublée, 10 chambres contenant 7 lits outre ceux des doméstiques, piano etc., cuisine, rémise et écurie. A 10 verstes de Varsovie. Prix 500 roubles jusqu'au mois de Novembre.

S'adresser Nr 8, rue Widok, au rez-de-chaussée, à gauche, entre les 10 et 2 heures.
к—11087—3—3

WILLA FOLWARK,

w pięknem bardzo położeniu, z parkiem i ogrodem owocowym, dwa stawy zarybione, ziemi z łąką 3 i ½ włóki w płodozmianie, doch́ód gotowy z rybołóstwa i propinacji 530 rs. rocznie. Od miasta Powiatowego i stacji drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej wiorst pięć jest do sprzedania każdego czasu; bliższa wiadomość w Składzie Cygar i Papierosów Witolda Fijałkowskiego Elektoralna Nr 1, wprost Banku, lub w Handlu Win Edwarda Schülera, róg Marszałkowskiej i Widok wprost kolei Wiedeńskiej.
к3—3—11005—

Nr 11, Podwal Nr 11.

Fabryka Jubilerska

od kilkunastu lat egzystująca,
Podwal Nr 11, róg Kapitulnej,
pierwsze piętro.

Ma zaszczyt podać do zawiadomienia Szanownej Publiczności, iż oprócz obstalunków różnorodnych, które jak dotąd i nadal przyjmuję i ze ścisłą akuratnością wykonywam; przyszykowałem nadto różne wyroby zapasowe w zakres Jubilerski wchodzące, tak drobniejsze jako i kosztowniejsze, pomiędzy któremi odznaczają się wyroby z prawdziwych perskich turkusów z brylancikami, a dla Pań posiadających własne brylanty do wyrobienia, mam gotowe fasony bukietów i inne ozdoby.
Z czem poleca się łaskawej Publiczności

Edward Stegemann, Jubiler.

Nr 11, Podwal Nr 11.
к3—12—11274—

Pracownia Sukień i Okryć Damskich
Sabiny Okoń,

Krakowskie-Przedmieście Nr 19 nowy, wprost kościoła S-go Józefa obok Skweru,
poleca się Szanownym Damom z gustownem i akuratnem wykończeniem wszelkich robót w zakres tualety damskiej wchodzących.—Tamże potrzebne są **Panny** podręczne i do i do nauki. к—11333—2—6

Przybory podróżne

znanej Warszawskiej Fabryki **Brandstetetera,** jako to: sakwojaże, worki ręczne różne wielkości, troki do rzeczy i portpledy, walizki męzkie i kufry damskie, oraz inne przedmioty niezbędne w podróży, poleca Handel Galanteryjny

J. A. Wernica,

Krakowskie-Przedmieście, w domu przechodnim dom Rezlera Nr 451 (85 nowy),
po cenach fabrycznych.
к7—12—9930—

Jest do sprzedania z wolnej ręki **DOM** nowy, murowany, z takąż oficyną dwupiętrową w Warszawie, w dobrym punkcie położony, z placem i zatwierdzonymi planami na budowę drugiej oficyny, przynoszący czystego dochodu rs. 3,624, za summę rs. 37,000. Gotówki potrzeba rs. 16,000. — Wiadomość u p. Sperlinga, Trębacka Nr 11, od godziny 4-tej do 6-tej po południu, każdodziennie.
D—11409— 2—3

Dom do sprzedania

bez pośrednictwa, z placem frontowym łokci 40, za rs. 20,000.—Wiadomość: Dobra Nr 8, mieszkania 3. к—11120—3 —6

Uprasza się niniejszem osoby mogące udzielić informacji o miejscu obecnego pobytu

p. Edwarda Kazimierza Mylo,

b. obywatela ziemskiego w król. Polskiem, następnie zamieszkałego w Berdyczewie i Odessie, a poszukiwanego w jego własnym ważnym interesie, o łaskawe zgłoszenie się listownie lub osobiście do p. właściciela domu Nr 999a, **(ulica Grzybowska Nr 64).** к2—3—11223—

SOLEC

Gub. Kielecka, pow. Stopnicki,

NAJSILNIEJSZE WODY
SIARCZANO-SŁONE,

zalecają się z bardzo pomyślnym skutkiem w zołzach, reumatyzmie, artrytyzmie, w chorobach wątroby, wielokrewności brzusznej, w zakażeniach rtęcia, przymiocie. w chorobach narzędzi płciowych. Sezon otwarty od 20 Maja. к—9123—9—12



Skład Fortepianów
i Pianin zagranicznych

W. Krzyżanowskiego,
Nowy-Świat Nr 46.
Od 1-go Lipca b. r. zwija się i z tego powodu instrumenta sprzedają się po cenie kosztu. к—9644—8—12

Tureckie Tytonie i Papierosy,

z fabryki Wasili Iwanowicz Asmałow et Com. w Rostowie nad Donem nadeszły do Składu

Edwarda Westphal,

ulica Wierzbowa, dom hr. L. Krasińskiego, Nr 612a, i Filji przy ulicy Senatorskiej Nr 8/461 (Plac Teatralny) obok Ratusza, Pałac Blanka. к3—3—10859—

Maszynki do Lodów

w 3-ch wielkościach,
Fabryka KAROLA MINTER
Wierzbowa Nr 1,
Dom Hr. Krasińskiego.
к—9247—2—3

Najpierwsza Pralnia Wiedeńska

pierze na: Przejazd Nr 13, Nowy-Świat Nr 32, Chłodna Nr 34. — Cennik jej jeden od lat 10. к—8337—6—13

Szafa Prysznicowa

najnowszej konstrukcji, roboty Mintra, zalecająca dwie kilkanaście razy używana, kosztująca w fabryce rs. 100, jest do zbycia za rs. 75, Ulica Elektoralna Nr 31, mieszkania 15.
к—11275— 2—2

Magazyn
PETERSBURSKI

Nowy-Świat, wprost Kopernika.

Otrzymuje co tydzień znaczne transporta **Kretonów** z pierwszorzędnych ruskich fabryk, wykonywanych według najświeższych deseni francuzkich, oraz poleca wielki wybór **szlafroków** damskich, i **dziecinnych sukienek** rozmaitych fasonów.
D—10417— 4 — 6

DOM

piętrowy, z facjatami, do sprzedania na Nowej-Pradze, obok fabryki. — Wiadomość na miejscu pod Nr 9, u właścicielki Władzimirow. D3—3—11030—

Jest do sprzedania lub w zastaw

FOLWARK

3 włók rozległości mający, z dochodem stałym rs. 150, w blizkości kolei, dobrze zagospodarowany, budynki nowe.—Bliższa wiadomość: Senatorska Nr 9, u Leona Śliwickiego, na 2-em piętrze. 2—3—11126—

Z powodu wyjazdu

Wyprzedaż

sztucznych Kwiatów. — Ulica Świętojerska Nr 22 (za kratami), mieszkania Nr 27.
D3—6—11023—



MEBLE

do sprzedania używane, garnitur mebli aksamitem kryty, sześć napoleonek, fotel duży, biurko. — Ulica Podwal Nr 24, mieszkania 2.
D2—3—11386—

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania

Garnitur Mebli

składający się z sześciu krzeseł, 2-ch foteli, stołu i kanapy, bardzo mało używany, brokatelą kryty, orzechowy.—Wiadomość: róg alei Jerozolimskiej i Krucze j Nr 12, mieszkania 17. na 3-m piętrze; obejrzeć można od godziny 11-tej do 8-mej wieczorem. Za cenę przystępną. D2—3—11397—

Do sprzedania

Majątek ziemski,

położony w gubernji warszawskiej, w powiecie błońskim, od stacji drogi w. w. wiorst 6, od Warszawy wiorst 24, mający rozległości włók 25, w tem lasu 150 morgów, łąk morgów 75, gleba ziemi w połowie pszenna — w połowie żytnia, gospodarstwo płodozmianu w wysokiej kulturze, inwentarz żywy i martwy kompletny, budynki w dobrym stanie, dom mieszkalny murowany, urządzony wykwintnie, otoczony pięknym ogrodem, 3 stawy zarybione, po 3.000 rs. za w włókę. Bliższa wiadomość Chmielna nr 9 od 7 do 10 godz. rano i od 4 — 6 po południu w prawej oficynie na dole—stróż wskaże. 2—3 —11215—D

Poszukuje się dzierżawy dużego

Domu

na lat kilka. Wiadomość w księgarni J. Breslauera róg ulic Długiej i Miodowej. 2—2 —11253—D

Jest do sprzehania na doeodnych warunkach

Dom drewniaany z ogrodem

ogólnej przestrzeni 5420 łokci kwadr. w Warszawie, w okolicy ul. Żelaznej, dający dochodu około 1400 rs. rocznie za cenę umiarkowaną. Wiadomość przy ulicy Dobrej Nr 27, mieszk. Nr 4. na pierwszem piętrze od frontu od 3—5. Tamże wiad. o SKŁADZIE WĘGLA do odstąpienia 2—3 —11224D—

Przy Drodze Żelaznej Warsz.-Wied. jest

FOLWARK

Jawornik do wydzierżawienia, zawiera 400 mórg ornej ziemi i dostateczną ilość łąk irrigowanych, renomowany Browar bawarski, Gorzelnią, Dystylarnią i Occiarnią. — Interesanci zgłosić się raczą listownie, lub osobiście do Administracji Dóbr Żarki, przez stację Myszków. D—9—12—8798

Preparaty Anaterynowe

do czyszczenia i konserwowania zębów i dziąseł, oraz do płukania i odświeżania ust D-ra J. G. Poppa w Wiedniu mianowicie:

D-ra Poppa Woda anaterynowa:

Duży flakon Rs. 1 kop. 20.
Średni „ „ — „ 80.
Najmniejszy flakon „ 40.

D-ra Poppa Pasta anaterynowa do czyszczenia zębów:

Duży słoik szklanny Rs. 1.
Paczka mniejsza „ — k. 30.

D-ra Poppa Proszek roślinny do zębów:

Pudełko kop. 50.

D-ra Poppa Ziołowe Mydło aromatyczne:

Kawałek kop. 35.

Mydło to posiada własności lekarskie działające łagodnie na usunięcie różnych dolegliwości skórnych i zalecane jest przez doktorów tak do toalety jak i kąpieli.

Skład główny w Warszawie ustanowiony został w Perfumerji

Aleksandra Kocha,
Nowo-Senatorska Nr 4.

Ceny najniższe. Handlujący otrzymują przyzwoity rabat. D3—0—11109—

Do sprzedania

Meble jesionowe:

sześć krzeseł, dwa fotele i Sofa czystym włosiem na sprężynach wysłane za rs. 65.—tudzież samowar duży na 30 szklanek za rs. 16. Ulica Dzielna nr 13—wiadomość u stróża do godziny 11 zrana. 2—2 —11232—D

Bardzo tanio

sprzedają się modne kretony, perkale, płótna: halki, sukieneczki, koszyki, woalki i t. p., w Magazynie Rozmaitości, ulica Chmielna Nr 33. D—11092—3—6

Furmanki

parokonne, wynajmuje się do cegły, piasku, lub ziemi. — Nowolipie Nr 28, mieszkania 21; tamże potrzebną jest

Bona francuzka

od 1-go Lipca, na letnie mieszkanie, przez czas wakacji. D2—2—11368—

Do sprzedania

FOLWARK

mający 9 włók m. n. p. rozległości, w **Łęczyckiem,** lub do zamiany **na dom** w Warszawie położony, w szacunku do rs. 40,000.— Bliższą wiadomość powziąć można w dnie powszednie do 10-tej rano i od 2-giej do 4-tej po południu.—Alee Jerozolimskie Nr 30, mieszkania Nr 6. D—11181—2—2

Do sprzedania

Dobra Ziemskie

w Gubernji Lubelskiej, ziemi pszennej, z łąkami, lasami, budowlami, i inwentarzami, blizko kolei włók 230—30, 40, 60, 100, razem lub częściowo—pośrednictwo osób trzecich wyłącza się. — Wiadomość tu w Warszawie Krak.-Przedm., pałac hr. Potockiego Nr 30, mieszkania Nr 8. — Propozycję zamiany na dom w Warszawie przyjmuję. D—11237—2—7

Do sprzedania

Majątek Ziemski.

w powiecie Łęczyckim, rozległości włók 26, ziemi w 1/2 pszennej, w 1/2 żytniej 1-szej klasy, dobrze zagospodarowany, z kompletnymi inwentarzami i zasiewami. Obszerny dwór i zabudowania gospodarskie, częścią nowe i murowane, częścią drewniane, w bardzo dobrym stanie, oraz do odstąpienia **Dzierżawa** 2 Folwarków, razem włók 24, większy w glebie pszennej, mniejszy w żytniej, na granicy pow. Łęczyckiego, wraz z inwentarzem żywym i martwym i zasiewami. Dwór i zabudowania w dobrym stanie. Warunki korzystne. — Wiadomość u Adwokata Oskara Schellera, ulica Tłómackie Nr 5. D—11245—2—3

Majątek Ziemski

o 2 mile od stacji Dr. Żel. Lublin położony, zawierający wszystkie warunki do gospodarowania potrzebne, 32 włók rozległy, jest do sprzedania.—Bliższa wiadomość, Smolna Nr 8, mieszkania 2, pomiędzy 2-gą a 4-tą po południu. D—11351—2—12

Są do sprzedania:

2 BYŁE MAJĄTKI poduchowne w gubernji lubelskiej, powiecie Krasnostawskim z przekazem długu rządowego rs. 5374, jeden przy osadzie Gorzków 147 morgów, drugi przy wsi Wysokie 118 morgów z domami mieszkalnemi i wszelkiemi zabudowaniami gospodarskiemi, nowemi. O warunkach dowiedzieć się można w m. Proskurowie gubernji Podolskiej, u barona Aleksandra Majdel. D—11319—2—3

Potrzebny jest

Kapitał Rs. 10,000

na dom w Warszawie; **Wspólnik** do pewnego i korzystnego interesu, z kapitałem Rs. 10,000; oraz **Inkasent** z kaucją 3,000 rs. Jest do sprzedania **Dystylarnia w Warszawie.** — Wiadomość: hotel Krakowski Nr 43. D1—1—11396—

50,000—80,000 łokci Placu.

Przy zbiegu dwóch Kolei: Nadwiślańskiej i Obwodowej, o jedną wiorstę za rogatką Ząbkowską, jest do sprzedania 50,000—80,000 łokci kwadr. placu pod budowę domów lub fabryki.—Wiadomość u W-go Rejenta Ciunkiewicza. D—11370—2—3

Chomonta

dorożkarskie z brązami, nowe, do sprzedania. — Wiadomość w Zakładzie wynajmu Powozów na Nowym-Świecie Nr 57. D—11345—2—3

OWIES

wyborowy, na korce, wagi 140 f. po Rs. 3 kop. 75,—sprzedaje skład **T. Grigotowicza,** Nowy-Świat Nr 20. D —3—11349—

Suknie i Okrycia damskie

odrabiają się podług najwyższych wymagań gustu i eleganeji w Zakładzie Strojów A. Gałeckiej, ulica Krakowskie-Przedmieście Nr 85, 2-gie piętro. D2—3—11313—

Do sprzedania

dwie Bryczki:

jedna węgierka, a druga sokołówka, za umiarkowaną cenę. — Ulica Pawia Nr 24, bliższa wiadomość u stróża. D2—2—11297—

Zamówienia na

CEGŁĘ

zwyczajną dętą, **Gzymsy** dęte i pełne, **Dreny** wszelkich gatunków — przyjmuje skład **T. Grigotowicza,** Nowy-Świat Nr 20; oraz sprzedaje: **Cement, Wapno i Gips.** D2—3—11347—

SERY

Śmietankowe i **Litewskie** w większych i mniejszych ilościach, po bardzo przystępnej cenie sprzedaje skład **T. Grigotowicza,** Nowy-Świat Nr 20. D2—3—11348—

K. GŁODZINSKI

otrzymał z ministerstwa francuzkiego, belgijskiego i innych państw **przywilej na nowy wynalazek sztucznej linijki,** ułatwiającej bardzo naukę i krój wszelkich fasonów damskich i na metodę do niej ułożoną. Cena dzieła wydania 4-go linijki i nauki, wiadoma z poprzednich ogłoszeń.—Bliższe objaśnienie zaczerpnąć można osobiście w głównym zakładzie nauki kroju **Miodowa Nr 1,** gdzie i wpisy na kursa przyjmują się każdodziennie.

Formy z bibułki wykrawane

z całą dokładnością fachową wszelkich najnowszych fasonów, podług **paryzkich** modeli,—nabyć można w zakładzie wyżej wymienionym. D—10227—5—6

CENY STAŁE.

PIERWSZA WARSZAWSKA FABRYKA STRUSICH PIÓR

w Warszawie, Tłomackie Nr 3,
(dom Manna)

poleca swe obfite zapasy strusich piór, po cenach nizkich, dotąd niepraktykowanych.

Pióra przyjmują się do **fryzowania, prania i farbowania i w przeciągu jednej godziny odświeża się je zupełnie.**

NB. Pióra u mnie kupione, przyjmują się do prania i fryzowania bezpłatnie.

K—10661—11—12 **EMANUEL SACHS.**

CENY STAŁE.

GŁÓWNY SKŁAD MASZYN DO SZYCIA D. Grossmana,



przy ulicy Wierzbowej Nr 638, obok byłego hotelu Angielskiego, od lat czternastu w tem miejscu egzystujący.

Poleca Szanownej Publiczności wielki wybór maszyn do szycia **ręcznych i stolikowych, najlepszych i najbardziej rozpowszechnionych systemów** pierwszorzędnych fabryk Ameryki i Europy, po cenach przystępnych, z gwarancją dwu i trzyletnią.

Nici, jedwab, tłuszcz do smarowania wszelkie przyrządy do maszyn po cenach umiarkowanych. 56—0—8720—



Wielki wybor gotowych MEBLI



Nowych i Używanych,

Warszawskich i Zagranicznych w najświeższych fasonach.

Szafy, Kredensa, Biurka, Umywalki, Toalety i t. d., oraz **Garniturki rypsem wełnianym, jednabnym aksamitem pokryte,** sprzedaje bardzo tanio, po cenach dotąd niepraktykowknych.—**Miodowa Nr 10, 1-sze piętro.** D—6—6—9145—

Suma rs. 22,000

jest do wypożyczenia na nieruchomość warszawską w pierwszej połowie wartości. Wiadomość w katorze administracji kiosków, Nowolipie nr 3, w godz. od 9 zrana do 2 z południa. 2—3 —11406—D

Bez pośrednictwa osób trzecich poszukuje się do nabycia od św. Jana r. b.

Majątku Ziemskiego

średniej wielkości, bez służebności, z dobremi zabudowaniami i odpowiedniemi potrzebami gospodarczemi, w bliskości Warszawy, lub z dogodną komunikacją od poblizkich stacyj kolei Żelaznych. Interesowani raczą nadesłać swój adres, z dokładnym spisem majątku i wykazaniem szacunku tegoż, pod **lit. F. E. T., poste-restante, Warszawa.** D—11398—2—2

Maszyna do Rękawiczek,

prawie nowa, z przykryciem, do sprzedania za Rs. 50.—Chmielna Nr 32 u Rękawicznika. D2—3—11399—

Rękawiczki damskie

na 2 guziczki, białe, łapis i szamoa, wyprzedaje się po kop. 45 za parę.—Chmielna Nr 32 w Fabryce. D2—6—11400—

Do sprzedania

Żyrandol

masiv bronzowy, na 18 świec. — Wiadomość w b. hotelu angielskim w pawilonie od ul. Trębackiej, między godz. 9 a 12, szwajcar wskaże. 2—3 —11402—

Jarmark wełniany w Toruniu

odbywać się będzie w **Niedzielę, dnia 13 i Poniedziałek, dnia 14 Czerwca.** — **Izba Handlowa okręgu Toruńskiego.** D—10961—2—2

Ważna Wiadomość!

Wyborowe Piwo Woronieckie,

z fabryki księcia Światopełka Mirskiego, **Skierniewickie, Ekstraktowe i Lagrowe,** powszechnie zalecane dla zdrowia, oraz inne gatunki piwa z najcelniejszych fabryk i Porter niczem nieustępujący angielskiemu—poleca Piwnica Kowieńska, ulica Kozia Nr 1, obok hotelu Saskiego.

A. Paryczko.

D2—6—11335—

Drobne Oszczędności i małe Kapitały,

mogą znaleść korzystną, krótkoterminową lokację. — Bliższa wiadomość w Kantorze bankierskim Konstantego Wzdulskiego, Mazowiecka Nr 11, dom p. Emla, od godziny 11-tej do 2-giej i od 5-tej do 6-tej—codziennie z wyjątkiem Świąt i Niedziel. D—9784—9—12

Z powodu wyjazdu do sprzedania

Garnitur Mebli,

Fortepian za 120 rs., Łóżka, Szafa, Toaleta, Komoda, Stoliki i t. d., oraz rzeczy kuchenne. Ulica Hoża Nr 17E, mieszkania Nr 9. D3—3—10975—

Do sprzedania:



para Ogierów

ciemno szpakowatych rasy arabskiej z rodowodami stada ks. Sanguszki. Widzieć można codziennie od godz. 8-mej do 12-tej Aleja Jerozolimska Nr 23a, u stangreta Szczepana. —11165— 3—6D

Prof. C. de Préchamps,

Długa Nr 23 (Eldorado),
są do umieszczenia Bony francuzki i Guwernatki **(dyplomowane)** świeżo przybyłe; oraz Polki znające muzykę; Osoby na **Wakacje** do lekcji i konwersacji na godziny.
D5—6—9260—

OSOBA,

której już nieraz powierzano panienki udające się **do wód na kurację,** pragnie i w tym roku przyjąć podobną opiekę, lub też towarzyszyć osobie starszej. Wiadomość powziąć można pod Nrem 30 przy ulicy Nowy-Świat, w podwórzu, lewa oficyna, druga sień, pierwsze piętro Nr 15, w godzinach popołudniowych od 4 do 8.—Tamże jest **do wynajęcia** dla osób przyjezdnych **Pokój** z meblami, z kuchnią lub bez, od 1-go Lipca, za bardzo przystępną cenę. D2—2—11289—

Osoba

młoda, wdowa, bezdzietna, z dobremi świadectwami, poszukuje miejsca od św. Jana, do zarządu domem, zastąpienia pani, nadzoru nad dziećmi i t. d.—Ulica Krochmalna Nr 23, wiadomość u Kucharza Malinowskiego.
D—11177—2—2

OSOBA

w średnim wieku, poszukuje miejsca szwajcara, czyta i pisze po polsku; posiada dobre świadectwa prowadzenia się. — Wiadomość pod Nr 42/1540, przy ulicy Chmielnej, u stróża.
D2—3—11259—

30,000 rs.

do umieszczenia w interesie fabrycznym lub przemysłowym, już egzystującym, w widokach rozszerzenia tegoż, na warunkach współki, przy współudziale w pracy, lub bez takowej, przy zabezpieczeniu hypotecznem. Reflektanci raczą pozostawić adresy w Redakcji niniejszego pisma pod lit. A. W. Nr 150.
D2—2—11290—

Jest do sprzedania:

Kolonja w Mokotowie, składająca się z zabudowań i ogrodu oznaczona nr 15, 16, 17, 18. bez pośrednictwa osób trzecich Wiadomość w Mokotowie, czwarty dom za wiatrakiem u właściciela na gruncie Feliksa Puchalskiego.
2—3 —11231—

Jest do sprzedania

Willa parterowa,

w Warszawie, przy ulicy Złotej Nr 17. zawierająca 11 pokoi z urządzonym ogródkiem kwiatowym z frontu i owocowym za domem, mansardami, suterenami, stajnią i wozownią, oraz placem do zabudowania od frontu. Wiadomość na miejscu, bez pośrednictwa.
D—11609— 1—3

Hotel Mazowiecki

we Włocławku.
Po grutownem wyrestaurowaniu, otwartym został z dniem 1 Stycznia r. b., oczem zawiadamia się.
D—1093— 20—25

Do sprzedania

!!! Garnitur brylantowy !!!

Czystej wody, wysokiej wartości, u jubilera **Józefa Bethera**, Piwna nr 11 nowy.
2—3 —11220—D

Dom

do sprzedania w gminie i kolonii **Czyste** Nr **47**. — Wiadomość na miejscu u Józefa Urbańskiego.
D1—3—11600—

Garnitur Mebli

do sprzedania, składający się z 6 krzeseł, 2-ch foteli, stołu i kanapy, mało używany, orzechowy szabowany za Rs. 200. — Wiadomość: róg Długiej i Freta w dystrybucji obok kościoła św. Ducha.
D1—3—11597—

Młody Człowiek,

wprawny w niemieckiej korespondencji, rozumiejący język ruski i mogący być użyty do podróży, potrzebny jest zaraz. Wymagana kaucja 1,000 rs., lub odpowiednia rekomendacja. Tamże potrzebny jest **Praktykant**. Dokładne oferty proszę nadsyłać poste-restante. Warszawa A. L. 20.
D1—3—11603—

Osoba młoda

świeżo-przybyła ze wsi, obznajmiona dobrze z gospodarstwem, poszukuje miejsca.—Adres: Żórawia Nr 33, mieszk. 11 D1—2—11610—

Potrzebną jest zaraz zdolna

Panna

do Magazynu Kapeluszy damskich do Ciechocinka. — Wiadomość: Leszno Nr 40a, u Szczygielskiego. D1—3—11608—

MAMKA

wiejska, bez długu jest u Akuszerki.—Leszno Nr 24. Tamże **Pokój** do wynajęcia na dole, z osobnem wejściem. D1—1—11630—

Obiady zdrowe,

smacznie przyrządzane, w domu prywatnym mieć można, podług umowy, od 1 Czerwca.—Ulica Bracka Nr 13, mieszkania 18.
D—11575— 1—3

Przy ulicy Freta, wprost Świętojerskiej Nr 18, na dole, w lewej oficynie,

Obiady prywatne,

od 1-szej do 4-tej, po rubli 9 miesięcznie, zamówienia przyjmują się dzień przedtem. — Tamże dla klasy roboczej, od godziny 8-mej rano do 12-tej przyrządza się **Żur** polski z kartoflami, po 10 kop. porcja.
D—11569— 1—3

Sprzedaje się

dwa LUSTRA,

Trema orzechowe i Kredens, prawie nowe.—Aleja Jrrozolimska Nr 26, stróż wskaże.
D1—3—11595—



Do sprzedania

Faetony i Wolanty,

Dorożka, Amerykan i Bryczki na resorach i bez, to wszystko na parę lub jednego konia. — Ulica Śliska Nr 13 nowy. Wiadomość u Właściciela domu.
D1—3—11594—



Za bardzo przystępną cenę do sprzedania

Fortepian,

o pół 7-mej oktawy, krótki, czarny, nowego fasonu, ze szprejcami.—Ulica Podwal Nr 508, wiadomość u stróża. D1—1—11631—



Jest do sprzedania za cenę obniżoną

Fortepian

palisandrowy, zagraniczny, z melodyjnym głosem, oraz drugi krótki, za rs. 200, lub do wynajęcia za 6 rs. miesięcznie.—Wiadomość w pałacu Grabowskiego, Miodowa Nr 3, wiadomość u stróża. D1—1—11602—

NA WYPRZEDAŻY.

20 Tużurków długich . . . . od 10 do 18 rs.
50 Fraków . . . . „ 3 „ 15 „
45 Żakietów . . . . „ 7 „ 15 „

Nadto **Spodnie, Sakpalta, Palta, marynarki, Mundury** w dużym wyborze.
Sukień damskich wybór od rs. 7 do rs. 50 i t. p. przedmiotów do ubrania należących, w sklepie stałej wyprzedaży B. Korpaczewskiego, Trębacka Nr 4.
D1—3—11613—



Do sprzedania za bardzo przystępną cenę

Meble orzechowe,

garnitur brokatelą kryty, oraz **2 Szafy** rozbierane, **Szafka** do bielizny, **Garnitur** francuzki, **Stolik** do kart, **Szeslong** skórą kryty, **para Łóżek, Umywalka i 2 Lustra.** — Ulica Chmielna Nr 22, między Marszałkowską a Zgodą, wprost bramy, na dole.
D1—6—11625—

Eleganckie

Ekwipaże

do najęcia.

Róg Saskiego placu i Królewskiej Nr 4.

D3—3—11090—

W Magazynie Mód i Konfekcji
pod firmą

M-me Françoise,

Senatorska Nr 16,
dostać można: **Okryć** czarnych letnich od rs. 15, **sukień** kretonowych (demi Confectionnée) i **Kapeluszy** bardzo gustownych. Również przyjmują się **suknie** do roboty i wykonywają podług ostatniej mody. K2—5—11200—

LEŚNIK,

który ukończył akademję leśniczą w Austrji, poszukuje miejsca nadleśnego lub taksatora lasów, poważne rekomendacje posiada. Bliższą wiadomość można powziąść w fabryce cukrów w Warszawie przy ulicy Leszno Nr 40.
K2—3—10872—

Zdolna Panna do sprzedaży,

posiadająca języki: polski, francuzki i nieco niemiecki, potrzebną jest do Magazynu pierwszorzędnego.—Wiadomość u P. J. Penkala, Skład futer. K—11185—2—6

Ważne dla Rodziców i Opiekunów.

Przy znanej i zacnej rodzinie urzędnika, może w każdym czasie znaleść pomieszczenie z wszelkiemi wygodami, t. j. całodziennem utrzymaniem, opraniem, usługą, światłem, opałem, fortepianem, w razie żądania nawet z osobnym pokojem, **Panienka**. przy zapewnieniu troskliwej macierzyńskiej opieki i towarzystwa dwóch dorastających córek, za wynagrodzeniem po **rubli trzydzieści pięć** miesięcznie. Reflektanci raczą adresa swe składać w redakcji Kur. Warsz pod lit. **J. S.**
2—6 —11144—K

MAGAZYN MEBLI
z zakładu

S. Gaszczyńskiego,

Nr 56. Marszałkowska Nr 56.
Zaopatrzony w różnego rodzaju meble od najprostszych do najwykwintniejszych, dokładnie z wyborowych materjałów wykonane, po cenach nizkich **stałych**. K—9559—8—12

Kobierce Kwiatowe.

Zakłada i obsadza własnemi roślinami za przystępną cenę

Dom Handlowo-Kommissowy

A. Rodkiewicz,

ul. Miodowa Nr 489 (15).

Tamże nabywać można

Rośliny Kobiercowe,

jako to:
Abutilon, Ageratum nanum, Alysum fol. varieg., Alternanthera w 3-ch odmianach, Achyranthes czerwony i żółty, Bratki, Coleus piękne odmiany, Canna, Cuphea, Cineraria, Fuksje, Gnaphalium, Helijotropy, Kukurydza białolistka, Mięta i Macierzanka pospolite, Lewkonije, Pelargonije różne, Pennisetum, Perilla, Phlox, Ricinus, Salvia argentea, Verbena w 4-ch barwach i t. p.
Rośliny te sprzedają się: Siane jak np. lewkonije i t. p. na kopy, sadzonkowe zaś po cenie od 5 do 15 kop. za sztukę.
K2—3—11152—



MAGAZYN Mebli

NOWYCH I UŻYWANYCH
przy ulicy **Marszałkowskiej Nr 63**
w domu z Hr. Kwileckich Zawisza.
Posiada znaczny dobór mebli krajowych i zagranicznych, skromnych i wykwintnych. — **Przyjmuje** obstalunki tapicerskie i stolarskie.—**Kupuje i zamienia** mało używane, **wynajmuje i urządza** całe apartamenta—za dobroć wyrobu poręcza swą firma

ZAŁĘSKI & Com.

46 –0 — 117 —K

Rs. 18,000

potrzeba na 1 nr hypoteki bez Towarzystwa na dom w Warszawie, duży, murowany. Wiadomość w sklepie p. Józefiny, na ul. Nowosenatorskiej naprzeciw hotelu litewskiego; pośrednictwo wyłącza się.
—2—3— —11366—D

Kupuje Meble

używane, dobrego wyrobu, wraz z całem urządzeniem domowem. — Magazyn Mebli, Marszałkowska Nr 63, Niecała Nr 4, miesz. 8.

Załęski & Comp.

D—1977—44—0

Akuszerka Bandtke

przyjmuje osoby spodziewające się słabości, w osobnym pokoju, z zapewnieniem sekretu, za bardzo umiarkowaną cenę.—Ulica Krucza Nr 13 lit. A. D2—3—11490—

AKUSZERKA P. MÉDALIS

przyjmuje **Osoby** życzące sobie odbyć słabość, w osobnym pokoju za opłatą **Rs. 15** z umieszczeniem dziecka. Opieka sumienna i **najściślejsza dyskrecja** zapewnia się. Ulica **Podwal Nr 30.** D2—3—11507—

Akuszerka O. G.,

przyjmuje osoby spodziewające się słabości, za bardzo umiarkowaną cenę.—Ulica Szpitalna Nr 2, mieszkania Nr 14. D1—4—11607—

Do wynajęcia od św. Jana r. b., przy ulicy Siennej Nr 11

trzy Pokoje

z werendą, przedpokojem, kuchnią i wygódką na 1-m piętrze nad antresolą, oraz Stajnia i wozownia, każdego czasu.
D2—3—11256—

Do wynajęcia od 1 lipca r. b. na ul. Hożej nr 17E dwa

MIESZKANIA

na 1 i 2 piętrze w oficynie **po 3 pokoje** obok ogrodów z widokiem na mały ogródek za **350 i 320** rs. i dwa mieszkania po **2 pokoje**, z których jedno parterowe, a drugie na 3 piętrze z widokiem na ulicę po **240** rs.; każde mieszkanie ma przedpokój kuchnię z wodociągiem i zlewem, wygódkę, piwnicę, wspólną górę i pralnię, w której piec do pieczenia ciast.
1—3 —11564D—

Letnie mieszkanie w Wierzbnie,

blizko kąpieli i zdroju, jeden pokój i kuchnia. Wiadomość: ulica Elektoralna Nr 10, u państwa Hasfeld. D5—5—10565—

Do wynajęcia dla dorożkarza

Mieszkanie,

wozownia na 8 dorożek i stajnia na 30 koni. Pomieszczenie to służyć może na inny zakład. Wiadomość: Nowolipie Nr 59, u stróża.
D2—5—11385—

Letnie Mieszkania.

Godzinę koleją, pół godziny od stacji Nowo-Mińsk z 5 pokojami, zachowaniem, kuchnią, może być podzielone na 2 famílje. Drugie z 3 pokoi i kuchni. Trzecie stancja i zachowanie; miejscowość wśród obszernych ładnych lasów poziomek, jagód, grzybów masa, wszystko, co potrzebne do życia, wygód i przyjemności w miejscu, co dzień do miasta Nowo-Mińsk okazja, bliższe szczegółowe objaśnienie u pana Grygotowicza, Nowy-Świat, skład nasion. Dom hr. Branickich. —lub też u p. Straussa ulica Długa. Skład żelaza.
1—6 —11548—

Sklep Wiktuałów

do odstąpienia w każdym czasie, z powodu zmiany interesów. — Ulica Marszałkowska Nr 6, lit. E. D1—2—11601—

Stajnie, Wozownie i Kuźnie

do wynajęcia każego czasu, w środku miasta, przy ulicy Koźlej Nr 7.—Wiadomość u dzierżawcy domu Nr 16c, przy ulicy Nizkiej.
D3—3—10631—

SKLEP,

cztery pokoje i kuchnia,

są do wynajęcia od 1-go Lipca r. b. przy ulicy Elektoralnej Nr 10, wprost Zimnej. Lokal ten może być podług życzenia **podzielony**. — Wiadomość tamże w Kantorze Loterji.
D—11342—2—3

SKLEP DUŻY

o dwóch wystawach, z pakamerem, z towarem norymbergskim i Dystrybucją, z kontraktem trzechletnim, niżej kosztów, jest zaraz do odstąpienia.—Wiadomość w Sklepie, w domu Nr 7, przy ulicy Trębackiej.
D—7540—11—24

Nowogrodzka Nr 5,

gdzie parkan.

Cztery pokoje i kuchnia na 1-m piętrze, Rs. 400.

Cztery pokoje i kuchnia na dole, Rs. 400.

Trzy pokoje, przedpokój i balkon, na 1-m piętrze, Rs. 400.

Trzy pokoje i kuchnia na facjacie, 2-gie piętro, Rs. 220.

Do wynajęcia od św. Jana z wszelkiemi wygodami i **używalnością ogródka kwiatowego.** Wiadomość na miejscu u Rządcy domu.

к4—0—11065—

Zaraz do najęcia

POKÓJ

lub dwa Pokoje na 1-m piętrze od frontu: tamże jest **Fortepian** do sprzedania o 7-miu oktawach. —Leszno Nr 53 domu, ze schodów na lewo. ᴅ1—1—11509—

Bardzo piękne Lokale

są do wynajęcia każdego czasu przy ulicy Nowolipie Nr 51:

Tunel, sklep z pokojem i pokoikiem, 2 pojedyńcze pokoje.

Zaś od 1-go Lipca r. b.

3 mieszkania po 2 pokoje z przedpokojem, kuchnią i dwoma schowankami;

Tunel, sklep z pokojem, pokoikiem i ogródkiem na zakład mleczny, piwny lub t. p.

Wiadomość na miejscu u Rządcy domu.

к3—6—11184—

Pod firmą „Wanda“ przy ulicy Nowy-Świat pod Nr 51

DO WYNAJĘCIA

Karety, Powozy, Landa, Faetony i Breki, urządzone z komfortem i elegancją, oraz konie doborowe, polecają się względom JW. Panom. Tamże jest do odstąpienia letnie mieszkanie, elegancko urządzone, w bardzo ładnem położeniu, za bardzo przystępną cenę.

—10731—5—12—к

Są do wynajęcia od św. Jana w elegancko wykończonym domu. przy ulicy Śliskiej Nr 34

RÓŻNE LOKALE,

po 5, 4, 2 i 3 pokoje z alkową, przedpokojem, kuchnią i z 2 wejściami. Rozkład doskonały. Tamże 2 Sklepy z 2 pokojami. Wiadomosć od 5—7 po południu, w miejscu.

ᴅ2—6—11444—

W każdym czasie do wynajęcia pod Nrem 38d/2388 Nowolipki

Budynek murowany,

na skład: cukru, papieru, cementu i t. p., nawet użyty być może na warsztat stolarski, malarski, tapicerski i t. p. (prócz kowalskiego i ślusarskiego). Od 1 Lipca Lokale, wszystkie po bardzo przystępnych cenach.— Wiadomość u rządcy Nr 29 na tejże ulicy.

ᴅ2—3—11121—

Lokal

w bliskości ogrodu Saskiego, przy ulicy Królewskiej nr 41, złożony z 3 pokoi, przedpokoju i kuchni na parterze od frontu, jest do wynajęcia od 1 czerwca do 1 lipca, z meblami za 50 rubli, bez mebli zaś za 40. Wiadomosć na miejscu, mieszk. nr 1, lub u stróża. 2—3 —11280—ᴅ

Z powodu wyjazdu na czas wakacji jest do odnajęcia od 1-go lipca do 1-go września

Mieszkanie,

położone w bliskości Saskiego ogrodu, wygodne, składające się z 2 pokoi umeblowanych i kuchni, ze stałą usługą, a w razie żądania z całodziennem utrzymaniem. Wiadomość na miejscu, u Teofili Hertz, róg Zielnej i Świętokrzyskiej nr 20, 2 piętro.

—11239— 3—3ᴅ

LOKAL,

mogący służyć i na zakład, na ulicy Pańskiej nr 22 na parterze od frontu, składający się z 4 pokoi, passażu, kuchni, przedpokoju i obszernej spiżarni, z urządzeniem gazowem do wynajęcia zaraz lub od 1-go lipca r. b. za rs. 530 rocznie. Tamże do sprzedania 4 maszyny do szycia Whellera et Wilsona. Maszyna do krajania materji, papieru itp. i 5 maszyn do plisowania. Wszystkie powyższe maszyny zupełnie nowe, prawie nieużywane. Wiadomosć przy ulicy Siennej nr 4 mieszkania nr 5, drugie piętro w bramie.

3—6 —11276—ᴅ

Jest do najęcia

od 1 Lipca do 1 września 3, 4 lub 5 pokoi umeblowanych z kuchnią i przedpkokojem, przy ulicy Złotej nr 3 na parterze. Stróż wskaże. Tamże jest do odstąpienia materjał wełniany na suknię.

3—3 —11226ᴅ—

U Akuszerki J. K.

znajdują się pokoje osobne lub wspólne dla dam na słabość. Dla cudzoziemek konwersacja w obcych językach, na miejscu. Ceny przystępne i największa dyskrecja zapewnia się.—Ulica Świętojerska Nr 16, mieszkania 7, od frontu. ᴅ1—3—11545—

Mieszkanie

składające się z 3-ch pokoi eleganckich z dwoma wejściami, od frontu, z ładnem widokiem, przy alei Jerozolimskiej, jest do wynajęcia na kwartał, od 1-go Lipca do 1-go Października r. b. — Wiadomość przy ulicy Żórawiej Nr 21, a mieszkania Nr 6.

ᴅ3—3—11039—

Dwa lub trzy Pokoje

umeblowane, z kuchnią, w bliskości Saskiego ogrodu. do najęcia od 1-go Czerwca na miesięcy trzy lub mniej.—Królewska Nr 3, mieszkania 16. ᴅ3—3—11054—

Pokój jeden lub dwa,

porządnie umeblowane, z balkonem, usługą i samowarem, są do wynajęcia.—Wiadomość: Widok Nr 19, mieszkania 7. ᴅ2—6—11216—

LOKAL

jest do wynajęcia z powodu zmiany okoliczności na Zielnej, 2 piętro nr **7A**, złożony z 8 pokoi, przedpokoju, alkowy, śpiżarki, kuchni, piwnic, góry wspólnej—zapytać stróża. Zgłaszać się po obejrzeniu na ul. Złotą nr 16, mieszkania 5, od 9 do 11 rano i od 5—8 wieczorem. 2—3 —11238—ᴅ

Jest do wynajęcia od 1 czerwca do 1 września

Apartament

kompletnie umeblowany, składający się z salonu. pokoju jadalnego, sypialnego i kcuchni. Wiadomość w składzie żelaza p. M. Baumberga. — Graniczna Nr 1.

2—3 —11179—ᴅ

Mieszkanie z meblami

Jest do odnajęcia na miesiące letnie składające się z 3 lub 4 pokoi przedpokoju, kuchni, i innemi dogodnościami, 1 piętro od frontu, widzieć można codziennie od godziny 3 do 7, Zielony plac, dom hr. Zamoyskiego nr 10. mieszkania nr 7.

2—3 —11178—ᴅ

W Dobrach Jordanowice, przy Stacji Drogi Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej, w bliskości miejscowego parku, do odstąpienia, z powodu wyjazdu, na czas od 1 Czerwca do 1 Października 1880 r.

Letnie Mieszkanie,

składające się z odzielnego domu mieszkalnego (w nim 5 Pokoi, kuchnia, spiżarka, piwnica, góra, werenda) i innych zabudowań gospodarskich, wraz z ogrodem do wyłącznego użytku lokotora pozostawionym i częściowem umeblowaniem pokoi.—Bliższa wiadomość przy ulicy Chmielnej Nr 25, mieszkania Nr 1, codziennie, pomiędzy godziną 4t-tą a 7-mą po południu. ᴅ—11526— 1—4

LOKALE

do wynajęcia, Wspólna Nr 4, od Placu Trzech Krzyży, cztery pokoje, kuchnia; dwa Pokoje i kuchnia wodociągi i zlewy i Pokój dla osoby pojedyńczej. **Dom** do sprzedania, przy ulicy Freta Nr 21, Szacunek rs. 22,000.

ᴅ—10383— 6—6

POKÓJ

ze wspólnym przedpokojem, do najęcia od Ś-go Jana.—Wiadomość przy ulicy Orlej Nr 2, u stróża lub w mieszkaniu Nr 6.

к—11443—2—3

Jeden lub Dwa Pokoje

od frontu, są do odnajęcia dla spokojnego lokatora w mieszkaniu wdowy.—Wiadomość: ulica Grzybowska Nr 9, mieszkania 6; od godz. 10 do 6. к—11411—2—2

W bliskości Saskiego Ogrodu, do wynajęcia każdego czasu, na 2 lub 3 miesiące

1 Pokój duży,

elegancko umeblowany, z fortepianem i **1 Pokój mały,** z nowemi meblami.—Te pokoje mogą być wynajęte razem lub pojedyńczo z usługą.—Wiadomość u szwajcara w Hotelu Viktoria. к—11322—2—3

Na rogu Alei Jerozoliskiej i ulicy Leopoldyny Nr 41. do wynajęcia od 1-go Lipca r. b.

LOKALE

składające się z 2. 3, 4 i 5 pokoi, przedpokoju i kuchni, przy tem piwnica, góra i inne udogodnienia.—Wiadomość u Rządcy domu na miejscu. к7—12—10199—

Ogródek na Bawarję,

Altana na bufet letni, sala do tańca i kręgielnia w ogrodzie, przytem lokal na pomieszczenie zimowe, do wydzierżawienia pod przystępnemi warunkami. — Wiadomość: ulica Hoża Nr 9, w kantorze.

ᴅ3—3—11016—

Przy ulicy Nowogrodzkiej pod Nr 27, w starym domu, drugim od rogu ulicy Marszałkowskiej, są do wynajęcia od 1-go Lipca r. b. następujące

Lokale

w domu frontowym:

a) 3 Pokoje, przedpokój i kuchnia, między któremi salon obszerny z dwoma wejściami, na parterze;

b) 3 pokoje z kuchnią, z dwoma wejściami na 1-em piętrze.

w oficynie:

c) 2 pokoje, przedpokój i kuchnia, na 2-em piętrze i taki sam lokal na 3-m piętrze. Ceny przystępne. Do każdego lokalu należy komórka i piwnica, oraz góra wspólna, ogólna pralnia dla całego domu osobna, a woda w studni źródłowa.—Wiadomość na miejscu u rządcy. ᴅ1—3—11552—

W domu przechodnim **Roeslera** zwanym, pod Nrem 9, w bramie od ulicy Senatorskiej

Miejsce na stragan do sprzedaży pieczywa

do wynajęcia od 1 Lipca r. b.—Wiadomość tamże u stróża. ᴅ1—3—11627—

DWA POKOJE

kuchnia i przedpokój za rs. 144 i takiż lokal za 168 rs., do wynajęcia od św. Jana pod Nr 48, Grzybowska, w nowej oficynie od ogrodu. — Wiadomość tamże u Właściciela.

ᴅ1—1—11619—

LOKAL

do najęcia od 1-go Lipca roku 1880, na Bawarję lub fabrykę, przy rogu ulicy Wroniej i Ogrodowej, za cenę umiarkowaną.—Wiadomość na miejscu lub na Podwalu Nr 11, w Dystrybucji u p. Witzenzanga.

ᴅ1—3—11624—

Pokoje z meblami

na różne ceny, do najęcia przy ulicy Chmielnej Nr 33, mieszkania 3. ᴅ1—3—11633—

Potrzebny jest zaraz

Pokój jeden lub dwa

z meblami, pościelą, usługą i osobnem wejściem. — Adresa proszę nadsełać do kantoru Kurjera Warszawskiego pod lit. Hi Ha.

ᴅ1—3—11543—

Do wynajęcia od 1-go Lipca

5 Pokoi,

passaż, przedpokój, kuchnia, dwie piwnice i góra, za Rs. 750.—Plac Warecki Nr 14.

ᴅ1—3—11568—

Letnie Mieszkanie,

2 pokoje i kuchnia, a wozownia i 4 pokoiki przy kolei żelaznej, od Warszawy 2-ga stacja a od tej 1 wiorsta, blisko lasu i miasteczka. Wiadomość: Królewska Nr 1, u Sumińskiego.

ᴅ1—3—11611—

Chambres garnies.

Pokoje umeblowane z pościelą i usługą, są do wynajęcia w każdym czasie, przy ulicy Miodowej Nr 2, w pałacu dawniej Dyzmańskich. Wiadomość na miejscu u numerowego.

ᴅ1—6—11522—

Jest do wynajęcia od św. Jana

Mieszkanie

całkiem odświeżone, składające się z 5 pokoi, przedpokoju i kuchni ze wszelkiemi wygodami.—Wiadomość przy ulicy Orlej pod Nr 10.

ᴅ1—1—11547—

Letnie Mieszkanie

przy stacji Ruda Guzowska, pod samem lasem, blisko wody do kąpania się, dwa Pokoje i kuchnia są do wynajęcia. — Wiadomość: ulica Hoża Nr 20 nowy, mieszkania 3.

ᴅ1—1—11565-

Letnie Mieszkania.

Za rogatką Belwederską, wpośród ładnego ogrodu, jest do wynajęcia **Pokój** z kuchnią wspólną, oraz dwa Pokoje z kuchenką na facjacie, za przystępną cenę. — Wiadomość: Długa Nr 28, **w kąpielach**, codziennie.

ᴅ1—2—11505—

Mieszkanie Letnie

w ogrodzie, składające się z czterech pokojów i kuchni, **do odnajęcia** na trzy miesiące od połowy Czerwca.—Wiadomość przy ulicy Wiejskiej Nr 7, mieszkania 5.

ᴅ2—3—11240—

Z powodu wyjazdu na letnie mieszkanie są do wynajęcia zaraz

W lokalu frontowym

3 pokoje z komfortem umeblowane, z samowarem i usługą. — Cena przystępna—Adres: ulica Widok domu nr 7, miesz. 7.

1—3 —11562—ᴅ

Jest do odstąpienia

Mieszkanie umeblowane,

z 3 pokoi i kuchni z usługą, w bliskości Saskiego ogrodu, na Marszałkowskiej nr 65. miesz. 6; od 1 czerwca, na trzy miesiące.

1—3 —11576—ᴅ

Do wynajęcia od S. Jana

na 1 piętrze, 5 pokoi, przedpokój, duża kuchnia, alkowa, spiżarka i wygódka z wodociągiem i zlewem, takiż sam lokal na 3 piętrze. W oficynie na 1 piętrze, 2 pokoje przedpokój spiżarka i kuchnia z wodociągiem i zlewem; takiż sam lokal na dole. Ul. Zielna nr 7; lit. **A.**

1—3 —11563—ᴅ

---

3 SKLEPY

wraz z mieszkaniami lub bez do wynajęcia od 1 lipca 1880, w domu pod nr 54/2673a, Krakowskie-Przedmieście, obok łazienki p. Fajansa, naprzeciw skweru, oraz **1 Sklep** z mieszkaniem w domu pod nr 25/2673a, róg Bednarskiej i Krak-Przedmieścia, gdzie Herkulanum; wiadomość u rządcy domu, Trębacka nr 9.

1—3 —11526—ᴅ

SKLEP

z towarami łokciowymi **przeniesiony** z ulicy Piwnej na **Podwal Nr 7,** zaopatrzony został w **Dymę pąsową** na wsypy, **Dreliszek** na kalesony, **Barchany, Kretony, Płócienka** na fartuszki i wiele innych Towarów. — Z czem poleca się **R. Koecher, Podwal domu Nr 7,** SS. Mrozowskich.

ᴅ—11524— 1—10

Z powodu słabości jest do odstąpienia zaraz lub od 1-go Lipca

SKLEP

Towarów Kolonjalnych, w jednem z pierwszorzędnych miast prowincjonalnych obok głównego hotelu położony.—Wiadomość w sklepie Piaseckiego, róg placu Zamkowego.

ᴅ2—3—11273—

Sklep z oknem,

pokoikiem, kuchnią i przedpokojem, oraz **dwa Pokoje,** kuchnia i przedpokój na 1-m piętrze, do wynajęcia od 8-go Lipca r. b.—Ulica Grzybowska Nr 8, trzeci dom od Granicznej, wiadomość u stróża. ᴅ2—6—11252—

Nagrody rs. 1.

We Środę wieczorem, z domu przy ulicy Żórawiej wybiegła Suczka, pinczerka, maści kasztanowatej. Wabi się „Djanka“. Ktoby ją widział, raczy odprowadzić na ulicę Królewską, pod Nr 41, do Rządcy domu, za powyższą nagrodą. ᴅ—11590— 1—2

Dnia 7 (19) Maja, zginęła **Suka** Sanbernardzkiej rasy, piaskowego koloru, bardzo gruba i ociężała, wabiąca się: „Norma“. Łaskawy znalazca raczy takową przyprowadzić za wynagrodzeniem, na Piękną ulicę Nr 2, dom Kruzego, miezzk. Nr 1.

ᴅ—11573— 1—3

Skradziono

dnia 1-go Maja r. b. **w gub. Lubelskiej,** powiecie **Chełmskim,** we wsi **Niedziałowicach,** u p. Grabowskiego, dwie pożyczki premiowe 5%, a mianowicie: 1-sza z roku 1864 I Em., serja 18743 Nr 46 bez kuponów; 2-ga z roku 1866 II Em. serja 16499 Nr 7 z trzema kuponami. Uprasza się o zwrócenie uwagi na powyższe ogłoszenie.

к3—3—11208—

ZŁOTY KRZYŻYK

z perełkami, długości palca, zgubiono idąc we wtorek ulicą Bednarską i Krakowskiem-Przedmieściem do placu Zygmunta, między 2-gą a 3-cią godz. z południa. Uprasza się o łaskawe oddanie na ulicę Chłodną Nr 48, mieszk. Nr 11, za stosowną nagrodą w razie wymagania. к—11425—2—2

P S Y

ładne, młode, do sprzedania. — Warecka Nr 6, do 10-tej rano, za bramą druga sień.

ᴅ1—1—11558—

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5).

Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner.

Дозволено Цензурою Варшава 10 (22) Мая **1880 г.**

Patrz Dodatek.

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 111.

Dnia 22 maja 1880 roku. *Sobota.* *Dnia 10 (22) maja 1880 roku.*

Vient de Paraître: Un fort volume in-18 jésus Jules Rouff, éditeur, 14, Cloitre St.-Honoré, Paris et à l'étranger chez tous les libraires 2—2 —11204—D

MADEMOISELLE OLYMPE

Par Alexis Bouvier

DU MÊME AUTEUR:
La Grande Iza. 52 édition. La Femme du nort, 20 éd, La Belle Grelee. 23 édition. Le Mouchard, 8 edition. Malheur aux Pauvres, 9 édition.

Powieści Historyczne
JÓZ. IGN. KRASZEWSKIEGO.

Ze zbioru tego wyszła z druku powieść pod tytułem:

SYN JAZDONA

POWIEŚĆ HISTORYCZNA

z czasów **Bolesława Wstydliwego i Leszka Czarnego,** w 3-ch tomach.

Cena egzemplarza rs. 3.

Dawniej wyszły: **Stara Baśń** w 3-ch tomach.—**Lubonie** w 2-ch tomach.—**Bracia Zmartwychwstańcy** w 3-ch tom.—**Masław** w 2-ch tom.—**Boleszczyce** w 2-ch t.—**Królewscy Synowie** w 4-ch tom.—**Historja prawdziwa o Petrku Właście** w 2-ch tom.—**Stach z Konar** w 4-ch tom.—**Waligóra** w 3-ch tom. Każdy tom liczy się rs. 1.

Powyższe dzieła znajdują się do nabycia we wszystkich Księgarniach.—Nadsyłający żądania z prowincji do jednej z poniżej wymienionych firm, kosztów przesyłki nie ponoszą.

Spółka Wydawnicza księgarzy:

Gebethner & Wolff. — Michał Glücksberg. — Maur. Orgelbrand.—G. Sennewald.—Edward Wende.

D—11356—1—3

Nowości Księgarni nakładowej
F. H. RICHTERA
WE LWOWIE,

do nabycia we wszystkich księgarniach:

Dobry Ton, Przewodnik towarzyski i salonowy . . . rs. 1.80.
Hamerling, Ahaswerus w Rzymie, z niemieckiego przez Wł. Ordona . . . „ 1.50.
Kaczkowski Zygmunt, Graf Rak, powieść . . . . „ 3.—
Lam Jan, Powieści mniejsze i Poezje . . . . „ 1.80.
Mowa kwiatów, Zabawa towarzyska dla dorosłych . . „ —60.

D—9880—3—3

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 26 Maja (7 Czerwca) r. b., o godzinie 11 rano, odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na dostawę w r. 1881:

1) Papieru na drukowanie Warszawskiej Gazety Policyjnej, około 1,150 ryz, od rs. 2 kop. 30 za ryzę.

2) Papieru białego na dodatki do tejże Gazety, około 3 ryz, od rs. 7 za ryzę.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo, złożą w czasie i miejscu wyżej oznaczonym opieczętowane deklaracje, napisane na papierze stemplowym ceny kop. 60, podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kassy Miejskiej, na złożone w tejże Kassie vadium w ilości rs. 267 i na koszta ogłoszenia rs. 35.

Warunki i próby papieru są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

Wskutek ogłoszenia z dnia . . . . podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się, dostawy w r. 1881 (wypisać z obwieszczenia całkowitą dostawę z cenami) i odstępuję od tasowych cen procentów N. N. (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie Miejskiej vadium w ilości rs. 267 i na koszta ogłoszenia rs. 35, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania).

Pisałem dnia N. N. (wypisać dzień, miesiąc i rok).

Podpisać wyraźnie imię i nazwisko.

2—3 D—10986—

Uczniowie

potrzebni są do Zakładu Blacharskiego.—Nowy-Świat Nr 2. D3—3—11376—

DWA OBRAZY

starożytne, angielskiej szkoły, są do sprzedania u malarza Gumińskiego: we Wtorki, Czwartki i Soboty — Ulica Piwna Nr 11, mieszkania Nr 17. D2—2—11361—

Nauczycielka muzyki

mająca patent z Instytutu Muzycznego, udziela lekcyj muzyki u siebie w domu i na mieście. — Sienna Nr 11, mieszkania Nr 1, na dole w oficynie. D6—6—10480—

Potrzebną jest

P A N N A

do maszyny i podręczne do sukień. — Ulica Żórawia Nr 20, mieszkania Nr 4.

D3—3—11141—

Rodowita Paryżanka

udziela lekcyj **konwersacyj języka francuzkiego.** Opłata miesięczna rs. 3, za codzienną godzinę lekcji. — Ulica Elektoralna Nr 30, stróż wskaże. D—10933—3—6

Rządca Gospodarczy

kawaler, obeznany teoryczne i praktycznie, zarządzał tu w kraju i zagranicą w pierwszorzędnych gospodarstwach, mając z takowych chlubne świadectwa, poszukuje posady tu w kraju, albo w Cesarstwie.—Bliższą wiadomość udzieli p. Wasilewski, Skład Nasion Nowo-Senatorska Nr 5. D—11060—3—6

Za dobrem wynagrodzeniem potrzebna jest

PANNA

zupełnie uzdatniona do pracowni Sukień damskich S. Markusfeld. — Ulica Leszno Nr 7, w poprzecznej oficynie, drugie piętro.

D—11128—5—6

Potrzebną jest

PANNA

kompletnie zdatna do strojów, do magazynu M-me Alexandrine.—Czysta Nr 6.

D—11451—2—3

Ulica Marszałkowska Nr 65, do Pracowni Sukień Filomeny Benkien, potrzebne są natychmiast

PANNY

zdatne i podręczne, oraz mała panienka do nauki D—11466—2—3

---

1 Maszynistka

do Maszyny Singera i **12 Panien** uzdolnionych potrzeba jest do pracowni Sukień damskich.—Marszałkowska Nr 75, mieszkania 12.

D—11449—2—2

Potrzebne są

PANNY

podręczne i do nauki krawieczczyzny damskiej. Wiadomość, Zielna Nr 2, pierwsze piętro, stróż wskaże. D—11469—2—2

PANNY

do szycia Sukień, zdatne i podręczne, potrzebne są zaraz.—Nowy-Świat Nr 40, mieszk. 10.

D—11314—3—3 **M. Pilarska.**

Do dużego **Domu handlowego** potrzebni są z dniem 1 Lipca r. b. jeden lub dwóch

Młodych Ludzi

z porządnej familji i ukończonych 4-ch klas. Oprócz języków polskiego i ruskiego, pożądaną jest także znajomość i niemieckiego. Koszt utrzymania wraz z mieszkaniem rodziców lub opiekunów. Chcący się poświęcić temu zawodowi, zechcą złożyć swoje oferty w Redakcji tegoż pisma, pod adresem O. O. N. 15. D—11377—3—6

Czeladnik Piekarski

uzdolniony w swoim zawodzie, poszukuje miejsca czeladnika, lub też werkfiera, ze złożeniem kaucji. — Ulica Podwal Nr 23, stróż wskaże. D—11374—2—2

Kamerdyner

zagraniczny, opatrzony chlubnemi świadectwami, pierwszorzędnych domów w kraju tutejszym, mówiący obcymi językami, poszukuje miejsca tu w kraju lub na wyjazd za granicę. Wiadomość w magazynie B. Hilary, hotel Europejski. D—10468—6—6

PANNA

kompletnie uzdolniona do kroju, potrzebną jest zaraz, do Magazynu ubiorów dziecinnych p. S. Gundelach. — Nowy-Świat Nr 35.

D—11379—2—3

Francuz

posiadający dyplom, pragnie udzielać lekcyj konwersacji i korespondencji francuzkiej.—Adres: ulica Złota Nr 2A, mieszk. 3, od godziny 9-tej do 10-tej rano i od 7-mej do 9-tej wieczorem. D—11326—2—6

PANNY

potrzebne do krawieczczyzny damskiej, dowiedzieć się można przy ulicy Widok Nr 12, oficyna lewa, 1-sze piętro. D2—3—11498—

Panna Sklepowa

pracująca lat kilka w pierwszorzędnych Magazynach, poszukuje miejsca do sprzedaży; zaraz, lub od św. Jana.—Róg Chmielnej i Sosnowej Nr 60, mieszk. 52. D—11369—2—3

Francuzka

charakteru łagodnego i dobrze wychowana, życzy towarzyszyć w podróży za granicę, osobie jadącej w kraje górzyste, lub południowe. — Wiadomość bliższą powziąć można przy ulicy Świętokrzyzkiej, pod Nrem 35, mieszkania 11, na pierwszem piętrze, codzień, do godziny 10-tej rano. D—11363—2—3

Potrzebny jest

Wspólnik

do bardzo korzystnego interesu, z kapitałem rs. 600, może być małżeństwo, lub pojedyńcza osoba. — Wiadomość u Rządcy, Hoża Nr 8, zrana od 9-tej do 12-tej. D—11375—2—2

OSOBA

w średnim wieku, posiadająca języki: polski, rossyjski, francuzki, niemiecki i muzykę; odpowiednia do matkowania starszym panienkom i dalszego kształcenia ich naukowo, poszukuje stałego miejsca. Niemniej młodszym panienkom wykładać może wszelkie szkolne przedmioty, tak tu w Warszawie, jak i na prowincji. — Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście Nr 9, mieszkania Nr 5, trzecie piętro, od godziny 11-tej do 3-ciej po południu.

D—11359—2—4

Dwie Panny

głuchonieme, uzdolnione do szycia ręcznego i na maszynie, oraz do haftu, są do umieszczenia.—Wiadomość u przełożonej w Instytucie Głuchoniemych. D2—2—11380—

MAMKA

wiejska ze świeżym i obfitym pokarmem, jest do umieszczenia. — Ulica Żórawia Nr 19, w mieszkaniu Uścińskiej. D2—2—11403—

Z powodu potrzeny uskutecznienia podziału majątkowego między familją —jest do sprzedania z wolnej ręki, bez służebności

Majątek Ziemski

Wałowice nad Wisłą, w powiecie Janowskim, gubernji Lubelskiej, wraz z inwentarzami żywemi i martwemi i kompletnemi obsiewami. Odległość od stacji kolei Nadwiślańskiej Nałęczów — mil 6. Rozległość majątku włók 56, gleba pszenna I i II klassy, oraz znaczna ilość bogatych powiślańskich pastwisk i łąk. Miejscowość handlowa i fabryczna. Położenie domu mieszkalnego bardzo piękne, budynki gospodarcze w dobrym stanie. Wiadomość bliższa w domu handlowym F. Moskalewski i Sp. w Lublinie, lub też na miejscu u właścicielki **w Wałowicach,** stacja pocztowa **Rachów.** D—10083—5—5

Polski Skład. Nici Broksa 68 k. tuzin. Chustki płócienne z kolor. szlakiem rs. 3 tuzin. Gorsety Paryzkie fiszbinowe, oraz dziecinne. Gazy. Świeży transport kołnierzyków i krawatów. Wszelkie drobiazgi do robót i toalet. Ul. hr. Berga 11. D—7436—4—0

Polski Skład. Wybór pięknych Halek. Nici. Włóczki. Jedwabie. Point-lace. Jedwab na pończochy. Próbki szydełkowe. Bawełny i Jedwabie Paryzkie do haftu. Szpilki podwójne paryzkie. Portmonetki po cenach fabrycznych. Ul. hr. Berga Nr 11, obok Cukierni. D—7438—31—

Młyn Parowy
w Tenczynku,

położony pod Krakowem, przy stacji kolei Krzeszowice, **jest do sprzedania lub wydzierżawienia pod bardzo korzystnemi warunkami.** Młyn ten, systemu kaszkowego (Hochmüllerei) o ośmiu złożeniach kamieni, urządzony jest do mielenia pszenicy i żyta, z pięknemi i obszernemi magazynami, oświecony gazem, z dwoma budynkami mieszkalnemi. Może być również przerobiony na inną fabrykę.—Bliższe szczegóły w domu zleceń L. Trzetrzewińskiego w Krakowie, w hotelu Saskim, a w Warszawie u M. Radziszewskiego, ulica Świętokrzyzka Nr 33.
D6—6—10470—

Obrazy Olejne!

Mam zaszczyt donieść Szanownej Publiczności, że są u mnie do oglądania i nabycia obrazy olejne, pędzla słynnych mistrzów, starej szkoły. Zawiadamiam również, że kupuję starożytności, jako to: stare bronzy, fajanse, porcelany i t. p. i upraszam przeto osoby, mające do zbycia podobne przedmioty, ażeby wcześnie do mnie zgłosić się chciały, gdyż tylko kilka dni zabawię w tutejszym mieście.

G. Grünfeld z Berlina,

ulica Bielańska, hotel Lipski, Nr 29 mieszkania. D4—6—11013—

Jest do sprzedania
RESTAURACJA
każdego czasu, na pryncypalnej ulicy.—Wiadomość przy ulicy Długiej Nr 27, w sklepie wyrobów Rękawiczniczych p. Pióro, tamże dowiedzieć się można o wydzierżawieniu kręgielni. D2—3—11441—

Do sprzedania
Garnitur Mebli
za rs. 120. Obejrzeć można codziennie między godziną 10 a 12 zrana. — Ulica Długa Nr 14, mieszkanie stróż wskaże.
D2—3—11473—

Jest do sprzedania
KAWIARNIA
z powodu wyjazdu.—Nowowiejska Nr 3, wiadomość na miejscu. D3—3—11355—

ZAKŁAD
Mechaniczno-Ślusarski,
z powodu zmiany interesów jest do sprzedania w każdym czasie, przy ulicy Leszno Nr 36 nowy. D3—4—11334—

Do sprzedania
MASZYNA DO SZYCIA
Wilsona, ręczna.—Ulica Wiejska Nr 16, stróż wskaże. Widzieć można od godziny 3-ciej do 7-mej wreczorem. D2—3—11450—

Jest do sprzedania
CUKIERNIA
wraz z restauracją, w mieście powiatowem Grójcu, przy szosie Radomskiej położona, z wszelkiemi narzędziami kuchenemi, oraz cukierniczemi, billard z piramidką i pięcioma dużemi bilami, z powodu nagłej zmiany interesów jest do odstąpienia na korzystnych warunkach.—Wiadomość na miejscu.
D4—4—11272—

Poszukuje się do nabycia
Kocioł parowy
żelazny, używany, w dobrym stanie, do maszyny, od 8 do 10 sił. Ktoby takowy miał do sprzedania, raczy zgłosić się listownie z nadmienieniem ceny pod adresem **L. Rudzki**, przez **Dynaburg** w **Belmout.**
D4—4—11250—

Summa rs. 908
hypotecznie zabezpieczona, za rok wymagalna, jest do odstąpienia, na bardzo korzystnych warunkach. — Bliższe objaśnienia udzielone będą w Kancelarji Notarjusza W-go Lilpopa w Sądzie Okręgowym. D—11341— 3—3

WINDA,
do sprzedania w każdym czasie, również do sprzedania łańcuch dubeltowy z blokami, na ciężar 150 pudowy. Wiadomość w kantorze przy ulicy Granicznej Nr 12. D3—3—10928—

Wyprzedaż
różnych Kufrów, większych i mniejszych, Damskich i Mezkich, oraz Siodeł i różnych przyborów siodlarskich. — Ulica Królewska Nr 21. D—10778— 3—3

Poszukuje się do kupna:
Bronzów. miniatur, porcelany, medalów, numizmatów, dywanów, makat, gobelinów, koronek weneckich, brabanckich, **wszelkiego rodzaju wyrobów dawnych.** Ktoby miał takowe do ocenienia lub sprzedaży, raczy dostarczyć **Sklepowi stałej wyprzedaży B. Korpaczewskiego,** Trębacka Nr 4. D—10159— 5—10

Poszukuje się do kupna:
mało używanych ubrań damskich, męzkich, a to wszelkiego rodzaju i na każdą porę roku, oprócz bielizny i pościeli. Życzący korzystać, raczą takowe dostarczyć **Sklepowi stałej wyprzedaży B. Korpaczewskiego,** Trębacka Nr 4.
D—10160— 5—10

Budynek Fabryczny
murowany, oświetlenie gazowe, do wynajęcia zaraz. — Ulica Czerniakowska Nr 96.
D7—9—9792—

Przysposobienie i sprzedaż niżej wymienionego środka, jako niezawierającego w swym składzie części szkodliwych dla zdrowia, dozwolone na ogólnych zasadach handlu.
EAU VÉGÉTALE (Woda roślinna).
Jestto woda nieomylnie farbująca włosy w czterech kolorach: blond, szatyn, brunet i czarnym, nie brudząc skóry na głowie jako też bielizny. **Eau Végétale** jako preparat czysto roślinny, niezawierający w sobie żadnych części metalicznych, oprócz zalety, że ani zdrowiu, ani włosom nieszkodzi, posiada jeszcze ten ważny przymiot, że jest najtańszą ze wszystkich podobnych farb obecnie istniejących; cena bowiem za pudełko zawierające 3 flakony i 2 szczoteczki, wynosi zaledwie rs. 2 kop. 50. — Dostać jej można w Magazynach fryzjerskich i perfumerji: w Warszawie u pp. Aleksandra Koch, Teofila Szulca, Jana Markowskiego, Henryka Koch, Jana Kalinowskiego, Romana Ejchlera, Władysława Smosarskiego, Jana Kleszczyńskiego i R. Pietrusińskiego.—W Piotrkowie u p. Różyckiego, w Kielcach u p. Łosakiewicza, w Radomiu u p. Porczyńskiego. D—9974—6—6

Jest do wypożyczenia suma małoletnich
Rubli srebr. 3,000,
na pierwszy numer hypoteki domu murowanego w Warszawie. Wiadomość ulica Złota, Nr 16, miesz. 5, od 9-ej do 11-ej zrana i od 6-ej do 8-ej wieczorem. D3—3—10935—

Markiza balkonowa
używana, w dobrym stanie, jest do sprzedania.—Wiadomość w Magazynie Mebli, Marszałkowska Nr 60, 1-sze piętro.
D2—3—11038—

Ławeczkę od faetoniku
zgubiono w czasie burzy w niedzielę, wracając z Łazienek Nowym-Światem.— Uprasza się o zwrot tejże do hotelu niemieciego, za nagrodą.
3—3 —11089D

Sprzedaje się para ciemno-siwych
Kłusaków
z dobrego stada z atestatami—oba ogiery 7 i 8 lat. Zapytać w łazienkach Królewskich, w koszarach ułańskich, w 4 szwadronie u żołnierza Bolszakowa. 3—3 —11097D—

Do sprzedania
Fortepian
o 6½ oktawy, z półblatem metalowym, 2 Lustra meblowe, orzechowe i takiż Garnitur Mebli, rypsem kryty.—Widok Nr 8, mieszk. 5.
D—10814— 4—5

P L A C
rozległości 1,917 łokci, na rogu Marszałkowskiej i Wilczej, wraz z planami na budowę domu, o 16 oknach frontu, jest do sprzedania. Wiadomość: ulica Marszałkowska Nr 32 nowy, stróż miejscowy wskaże.
D—10997— 3—3

MEBLE.
Do sprzedania 2 małe garnitury mahoniowe, świeżo pokryte.—Widzieć można od 3-ciej po południu, przy ulicy Świętojerskiej pod Nr 20, stróż wskaże. D3—3—11051—

Do sprzedania
5 włók, folwark z lasem i wodą, blisko kolei, mil 6 od Warszawy, oraz Majątek w pow. nowo-radomskim, 60 włók: w tym lasu wysokopiennego połowa, łąk włók sześć i grunta najlepsze pszenne. Budowle murowane, ogród fruktowy i inwentarze, szacunek nizki, a ⅔ blisko zostaje na gruncie na mały procent. Wiadomość u Francelskiego, przy ul. Ptasiej nr 4.
2—3 —11338—D

SZYNY.
Mam honor donieść budującym właścicielom domów, że nadszedł mi transport starych szyn żelaznych i sprzedaję takowe po znacznie nizkiej cenie, dostarczając ich podług żądanych wymiarów i zadawalniam spieszną dostawą.—Wiadomość: ulica Twarda Nr 23, u pana L. Winawer.
D2—3—11129—

DO SKŁADU
STANISŁAWA BAUMANN
przy ulicy Elektoralnej Nr 5
naprzeciw Banku,
nadszedł świeży transport:
Cementu Portland angielskiego,
Robinsa et Comp. w Londynie,
oraz inne marki Cementu angielskiego
Cegły i Gliny ogniotrwałej,
Węgli kowalskich kamiennych,
Tektury smołowcowej,
Rur glazurowych i dren,
Blachy żelaznej do krycia dachów.
D21 -0—3105—

Szafy Sklepowe,
wraz z kontuarem, pulkitem i gablotkami z orzecha amerykańskiego, barzo eleganckie, są do sprzedania. Obejrzeć i ocenić dowiedzieć się można w Zakładzie Fryzjerskim, Nowy-Świat Nr 41. D—10804— 3—3

Do składu dywanów!!
Nalewki Nr 18, wprost hotelu Londyńskiego, nadszedł znaczny transport londyńskich dywanów, oraz dywany na łokcie, chodniki i dywany wojłokowe, które sprzedają się bardzo tanio! Pp. Kupcom odstępuje się rabat!
3—3—10842—D

☞ Poleca się Szanownej Publiczności nowo otworzony
Skład Win
Zygmunta Wartskiego,
w Warszawie, **Wierzbowa Nr 4,** hotel Angielski; w Kaliszu Nr 45.
11—20 —8250 —D

Garnitur Mebli mahoniowych,
utrechtem krytych, **dawnej roboty,** do sprzedania.—Wiadomość przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 7, mieszkania Nr 31.
D2—3—11158—

Jest do sprzedania
DOM
drewniany, z ogródkiem, za rogatką Moskiewską, niedaleko od tejże, na bardzo dogodnych warunkach. —Wiadomość w kiosku na placu szpitala św. Ducha, przy ulicy Elektoralnej.
D2—3—11157—

Kocz-Kareta
do sprzedania w alei Jerozolimskiej Nr 32, mieszkania 6. D2—5—11306—

WĘGIEL KAMIENNY
Flora,
znany z swojej dobroci jako najlepszy gatunek sprzedaje się w Składzie **Wojciecha Zawadzkiego,** przy ulicy Grzybowskiej Nr 55. — Korzec **grubego** z odstawą po kop. **90.**—Korzec **kostkowego** z odstawą po kop. **85.**—Na wagony z odstawą po kop. **80,**—bez odstawy po kop. **73.**
Zamówienia można przysyłać miejską pocztą, na Grzybowską ulicę pod Nr 39 lub 55.
D—8—20 —8975

Do sprzedania bez pośrednictwa
DOM
murowany, nowy, budowany praktycznie, posiadający same drobne i średnie lokale, podwórko asfaltowane, wodociąg etc., do **sprzedania zaraz; warunki kupna dogodne,** szacunek niewysoki, **na 8% netto dochody.** Bliższą wiadomość powziąść można przy ulicy Erywańskiej Nr 7, w fabryce powozów, w drugiem podwórku.
6—0 D— 9903 —

Majątek Ziemski
do sprzedania, włók 24, w ładnem położeniu, od Warszawy 26 wiorst, szosą do miejsca. Wiadomość udzieli Rządca Hotelu Drezdeńskiego, ulica Długa. D6—12—10603—

Stare Okna
wraz z okuciem, jak również **Żaluzje** w dobrym stanie, do kilkudziesięciu okien, lakierowane na kolor zielony, są do sprzedania bardzo tanio przy ulicy Długiej pod Nr 32, wiadomość na miejscu u Rządcy.
D2—3—11360—

KAWA
palona i mielona, w hermetycznem opakowaniu, czysta, bez żadnych domieszek, sprzedaje się w składach firmy
„Piotr Orłow."
D5—10—9875—

Magazyn Ubiorów Męzkich
pod firmą
SZCZEPANA KUDELSKIEGO,
przeniesiony z ulicy Senatorskiej na Krakowskie-Przedmieście pod Nr 19, pierwsze piętro od frontu.
Wykonywa wszelką robotę w zakres krawiectwa wchodzącą, tak z własnych, jako też z powierzonych mu materjałów z czem poleca się JW. i Wielmożnym Kundmanom. D—9388—6—6

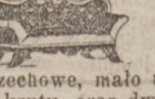
Dobra Libertów,
z Warszawy około 36, z Nowo-Mińska 9 wiorst oddalone, oddaje w pacht od 1-go Lipca na jeden rok 50—70 krów dojnych, wyborne pastwiska, dobra pasza zimowa. — Oferty na pojedyńcze sztuki do K. Meurer w Libertowie, stacja Nowo-Mińsk, lub w Warszawie: Elektoralna Nr 10. D3—3—10957—

Przedsiębiorstwo robót asfaltowych i Fabryka tektury asfaltowej
Ign. Gantzwohl
wykonywa przez wypraktykowanych majstrów i z najlepszego materjału wszelkie roboty w zakres tego fachu wchodzące. **Warunki bardzo dogodne.** Kantor plac Krasińskich nr 3 (z dniem 8-m lipca przeniesionym zostanie na ulicę Leszno nr 12).
4—6 —10831—D

Ogromny Wybór CHUSTEK do nosa,
czysto Lnianych, od **65** kop. za ½ tuzina, do **12** Rs. za tuzin;
poleca wszystkim Skład Płótna i Bielizny
Władysława Strakacz,
Miodowa Nr 11.
Kupujący tyzin chustek za znaczenie nie płaci! D3—6—11012—

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania
D O M
na Szmulowiznie, drewniany, nowy, masiv zbudowany, za cenę kosztu, wiadomość od 4-tej do 6-tej, na ulicy Chmielnej nr 48, w lewej oficynie na 3-m piętrze, mieszk. Nr 23.
2—3 —11162—D

Ważna wiadomość dla Pań!
W Zakładzie galanteryjno-Introligatorskim, przy ulicy Marszałkowskiej, w domu Nr 16, wykładają się lekcje każdodziennie z wszelką sumiennością i dokładnością.—Osoby życzące wydoskonalić się w tym f a c h u, raczą się zgłosić pod powyższy adres, gdzie co do godzin, jako też warunków umówić się mogą.
D—11381— 2—3



Za przystępną cenę do sprzedania
MEBLE
orzechowe, mało używane, Garnitur brokatelą kryty, oraz dwie szafy rozbierane, Szafka do bielizny, garnitur francuski, para łóżek, Szeslong skórą kryty, biurko o 5 szufladach, Chmielna nr 62a, trzeci dom od Sosnowej, w oficynie na prawo, nr 7 mieszkania.
2—3 11410—D

400 do 500 beczek próżnych
po **laku asfaltowym,** zdatnych na mostki polowe po wsiach, ma do sprzedania **Warszawskie Przedsiębiorstwo Asfaltowe i Fabryka Tektur.** — Solec Nr 46, (piąty dom od Tamki). D2—3—11350—



9, Krakowskie Przedmieście, 9
w WARSZAWIE

Wielki wybór
ZEGARKÓW
złotych i srebrnych,
najnowszych konstrukcyj,
od najtańszych cen do bardzo bogatych.
DEWIZKI i ŁAŃCUSZKI
złote i srebrne,
oraz z trwałej kompozycji francuzkiej.
ZEGARY
ścienne i stołowe.
REGULATORY
gabinetowe.
ILUMINATORY NOCNE.
BUDZIKI etc.
Za każdą nowo nabytą sztukę **zakład gwarantuje.**
D9—0 —6872—

Wielki medal srebrny 1880 roku. Dyplom w Wiedniu 1873 roku. **Dwa medale w Paryżu 1878 r. Medal złoty w Linz 1879 roku.**

C. K. uprzywilejowane **SZPRYCE CHIRURGICZNE**
Apparaty do wody sodowej i Syfony
Fabryki **Karola Pochtler**, w Wiedniu,
Neubau, Westbahnstrasse, 35.

FABRYKA i SKŁAD
wszelkich gatunków
SZPRYCY CHIRURGICZNYCH,
Klizopomp, Irrygatorów,
APARATÓW DO WODY SODOWEJ,
do wyrabiania samemu wszelkich napojów gazowych.
Patentowane Korki do flaszek.

APPARATY DO WODY SODOWEJ,
wydające dziennie
500 do 10,000 Syfonów,
KOMPLETNE URZĄDZENIA
dla
Fabryk Wód Gazowych,
najświeższej i najlepszej konstrukcji,
SYFONY w 10 wzorach.

Katalogi illustrowane i cenniki wysełają się gratis i franco.— Skład Główny w Warszawie, u pp. **M. Landy i S-ka.** D—5845—12—20



Największa w kraju Fabryka
GORSETÓW.



Na zbliżający się sezon letni przygotowałem dla WW. Publiczności wielki zapas wysortowanych gorsetów t. j. 2,000 tuzinów fiszbinowych i trzcinowych, a najwięcej gorsetów długich, bez pasów i z pasami po cenach umiarkowanych; obstalunki wykonywają się w przeciągu 24 godzin.

Z uszanowaniem **WILHELM STEINER.**

FABRYKA w WIEDNIU — **Neubau Siebensterngasse.**
FABRYKA w WARSZAWIE — **Świętokrzyzka Nr 24.**
D—10426—8 -10

Uznane za najlepsze.

GŁÓWNY SKŁAD
WYŻYMACZEK
ANGIELSKICH i AMERYKAŃSKICH najtrwalszej konstrukcji z walcami czysto gumowemi. Główne zalety wyżymaczek są: **bielizna nie drze się jak przy wykręcaniu rękoma i wysycha bardzo prędko. Oszczędność na czasie i na siłach roboczych.** Na składzie znajduje się znaczny zapas walców pojedyńczych.— Reperacja starych wyżymaczek uskutecznia się w ciągu dwóch dni.

Ceny nizkie.

W Kantorze **Ign. Ganzwohl,** plac Krasińskich Nr 3, przy wejściu do ogrodu Krasińskiego.

Z dniem 1-ym Lipca kantor przeniesiony zostanie na ulicę Leszno Nr 12 nowy.
D—10879— 3—6

Uznane za najlepsze.

ROB BOYVEAU LAFFECTEUR
(Syrop Boyveau Laffecteur).
Upoważniony we Francyi, Belgii, Austryi i Rossyi.
RĘKOJMIE PRAWDZIWOŚCI DAJE TYLKO PODPIS **Dr GIRAUDEAU DE SAINT-GERVAIS.**
Jest to syrop składu czysto roślinnego, którego skuteczność znana od wieku (1778). Używa go się podług przepisu doktorów w chorobach pochodzących z zakażenia krwi lub z humorów.
Skład Główny w PARYŻU, ulica Richer, 12
W ROSSYI WE WSZYSTKICH APTEKACH.

Zakład kuracyjny i wodoleczniczy „Thalheim“,
przy kąpielach Landeck na Szlązku.
Kuracja zimną wodą (na wzór Gräfenberga), kąpiele parowe rzymskie, iryjskie i rosyjskie. Kąpiele z ekstraktu z igieł jodłowych i innych środków lekarskich. Wielki bassen do pływania, prysznice i leczenie elektrycznością. Kuracja mleczna. Słynna pensja wyborowa. Listy i zapytania uprasza się adresować do D-ra **Aleksandra Ostrowicza** w kąpielach Landeck na Szlązku.
D—10959— 2—4

ZAKŁAD TAPICERSKI i DEKORACYJNY
ulica Rymarska Nr 14,
POSIADA WIELKI WYBÓR
MEBLI WYŚCIEŁANYCH.
Podejmuje się kompletnej wewnętrznej dekoracji apartamentów, w Warszawie i na prowincji. Wzory i rysunki części umeblowania, obejrzeć można w Zakładzie; wszelkie zamówienia wykonywa na termin oznaczony. Przez nabyte doświadczenie długoletnią praktykę w pierwszorzędnych zakładach Cesarstwa i zagranicą, jestem w stanie zadość uczynić każdym wymaganiom Szanownej Publiczności.

D—10939—2—6 **K. Andrzejewski.**



Rolety do okien gotowe:
drelichowe w pasy, rewańtuchowe, drewniane, perkalowe, kolorowe i **ŻALUZJE** drewniane, oraz **GZEMSY** do firanek i portier, poleca
Skład Obić Papierowych
pod firmą
W. MUSZEWSKI,
dawniej
J. Różański,
ulica Długa Nr 30 nowy, naprzeciw Hotelu Polskiego.
D8201—10—12

Wody mineralne naturalne,
Główny Skład Wód mineralnych naturalnych istniejący przy aptece
K. LILPOPA,
ulica Nowy-Świat, obok Ordynackiej,
otrzymał wprost ze źródeł pierwsze tegoroczne transporty wszelkich wód naturalnych u nas w użyciu będących. — Rezem z wodami nadeszły wyrabiane z nich sole, pastylki, mydła, ługi, szlamy i t. d.

Broszurki nadsyłane ze źródeł, przewodnik dla leczącycy się wodami i cennik wód, apteka wydaje bezpłatnie. D—11057— 3 — 6

Oszczędzenie, Czasu i Pieniędzy!
Za jednorazowem napisaniem pisma suchem piórem, otrzymuje się jednocześnie pismo i jego kopję, czysto i wyraźnie jak atramentem napisane, a przytem tak prassa jak i atrament są nie potrzebne. Sposób ten szczególniej w podróżach odznacza się praktycznością. Za trwałość pisma poręcza się.

Takich ksiąg kopjowych, tak do korespondencji handlowych, jak i do listów prywatnych, oraz Memorjały, rachunki i notesy w tym samym rodzaju dostarcza
Warszawska Fabryka ksiąg handlowych
BEDNARSKA 8.
Sprzedaż detaliczna w Składach Papieru.—Biorą m w większych partjach odstępuje się stosowny rabat. D 8296—° -10

Parowa Fabryka Krochmalu Pszennego
„KSAWERA“
przy ulicy Muranowskiej Nr 4.
POLECA KROCHMAL I PUDER SWEGO WYROBU
Sprzedaż hurtowa na miejscu. 71—0— 17836 —

(Przysposobienie i sprzedaż niżej wymienionego środka, jako niezawierającego w swym składzie części szkodliwych dla zdrowia, dozwala się na ogólnych zasadach handlu).

MYDŁO EGIPSKICH TRAW
Stała hygiena ochrona twarzy zniszczenie piegów wysypów. gwarancia od szkodliwego wpływu chłodów upałów i kurzu.

MYDŁO ANGIELSKIE MOMONTOWE
Nadaje pozór zdrowej czerstwej cery. ubiela upiększa twarz u delikatnia płec. zabezpieczając od piegów i opalenia.

Główny Skład w Perfumerji **Dobrzańskiego,** ulica Wierzbowa, **Hotel Angielski.**
D—9256—3—12

GELLÉ Frères, Wynalazcy, 35, rue d'Argout, 35, **PARIS**
Medal Złoty na Wystawie Powszechnej 1878 r.



NIGRITINE VÉGÉTALE
FARBA DLA WŁOSÓW I BRODY



Bez wątpienia jest to najlepsza, najpewniejsza i jedynie nieszkodliwa farba dla włosów
KOLORY · CIEMNY, BRUNET, SZATYN.

Znajduje się we wszystkich główniejszych Magazynach perfum i u Fryzyerów

Kwiaty sztuczne

w girlandach, bukietach i t. p., starannie odrobione, po cenach nader nizkich, gdyż od 20 kop., przy ulicy **Wspólnej Nr 23**, w oficynie prawej na parterze. **Nr 1** mieszkania.
D5—6—6818—

Albumy do fotografi Paryskie i Wiedeńskie.
Albumy z muzyką różnych formatów.
Albumy paryskie do rysunków.
Krawaty damskie i mezkie najświeższych fasonów.
Parasolki damskie od 1 rs. 20 kop., dziecinne od 90 kop. sztuka.
Portmonetki damskie z imionami po rs. 2 kop. 50 i rs. 3 kop. 50 sztuka.
Portmonetki zwyczajne od 20 kop. do kilku rubli sztuka.
Laski, Szpicruty i Wachlarze paryzkie w wielkim wyborze

poleca

HANDEL GALANTERYJNY

J. A. Wernica,

Krakowskie-Przedmieście Nr 451.
w domu przechodnim Roeslera.
D3—12—11078—

Fabryka Krawatów

JEAN et Comp.
róg Świętokrzyzkiej i Nowego-Swiatu Nr 2,
poleca

KRAWATY

w wielkim wyborze,
w różnych fasonach i kolorach.
PP. Handlującym odstępuje 10%.
D—10942—4—6 **JEAN & Comp.**



MAGAZYN Futer, Kapeluszy i Czapek



K. KONIŃSKIEGO

Nowy Świat 67.

Mam honor donieść Szanownej Publiczności, iż na nadchodzący sezon, zaopatrzyłem magazyn swój w znaczny zapas kapeluszy filcowych, słomkowych, palmowych i płóciennych, wszystkie w rozmaitych fasonach a mianowicie z dużemi rondami stosowne dla W. Księży lub na prowincję w różnych gatunkach i kolorach, oraz czapki cywilne wojskowe i studenckie, w ogóle wszystko po cenach bardzo przystępnych. O czem szanowna publiczność przez widzenie mego magazynu raczy się osobiście przekonać. Sprzedaż detaliczna i hurtowa, dla kupujących hurtownie rabat odstępuje się. Prócz tego przyjmuję Futra na letnie przechowanie z gwarancją i zabezpieczeniem od pożaru a zaś drobne reparację uskuteczniają się bezpłatnie oraz Futra do prania i podkurzenia i skórki rozmaitych futer do wyprawy. Jest także potrzebny uczeń do nauki od lat 13 umiejący czytać.
D4—6—10793—

Wołów opasów sztuk sto,

mocno na suchej paszy utuczonych, do sprzedania w majątku Bielany. Jadąc szosą od Grójca do Mogielnicy, na czternastej wiorście skręca się na prawo wiorst dwie.
D3—3—11395—

---

9 POKOI,

pomiędzy któremi są 4 duże salony z kuchnią, 2 wozowniami, stajnią, piwnicą, w każdym czasie, lub od 1 lipca do wynajęcia, w domu Nr 324 (16), przy ulicy Kościelnej.
D—10528— 3—6

Sklepik Wiktuałów

do odstąpienia każdego czasu. — Ulica Biała Nr 8. D3—3—11323—

W domu pod Nr 11/958/9, przy ulicy Gnojnej, jest do wynajęcia w każdym czasie

SKLEP

z mieszkaniem.—Wiadomość u Rządcy domu.
D4—12—11196—

Piesek biały,

uszy żółte, pinczerek, stary, chorowity, wabi się „Amik," zginął w piątek dnia 14-go Maja. — Łaskawy znalazca raczy go oddać za nagrodą. — Ulica Freta Nr 44, stróż wskaże.
D2—3—11431—

POKÓJ

piękny, dla samej kobiety do najęcia, za rs. 12 miesięcznie; do sprzedania Komoda za rs. 6, Kredens mały rs. 10, Kanapa rs. 6, dwa Fotele rs. 4, Podstawa do nut mahoniowa rs. 4, Paka do bielizny rs. 1.—Wiadomość w Kiosku na Krak.-Przedm., wprost Kościoła św. Anny. D—11312— 2—3

Mieszkanie umeblowane

z ogrodem, trzy pokoje bez kuchni, albo cztery pokoje i kuchnia, do wynajęcia od dnia 15 (27) Czerwca po dzień 15 (27) Sierpnia — Wiadomość na miejscu, ulica Piękna Nr 1, blizko alej, w mieszkaniu Nr 4.
D2—2—11390—

Letnie Mieszkanie

o kilka wiorst od Skierniewic jest do wynajęcia za cenę przystępną, dworek wśród ogrodu.—Bliższe wiadomości zasięgnąć można na Nowolipiu Nr 6, mieszkania 14, codziennie między 5 a 8 godziną po południu.
D3—3—11138—

Letnie Mieszkanie

dla osób potrzebujących być w Warszawie, przy samym placu Ujazdowskim, składające się z trzech pokoi z balkonem, przedpokoju i kuchni, z umeblowaniem i wszelkiemi wygodami, przy ulicy Pięknej Nr 2a, a mieszkania Nr 10. D3—3—11140—

Do najęcia od 1 Lipca r. b. Aleja Jerozolimska Nr 5A,

na 1-szem piętrze 6 pokoi z przedpokojem, pasażem, kuchnią, spiżarnią, 2-ma piwnicami, komórką na strychu: (góra dla 2-ch lokatorów). W lokalu urządzone łazienki z kotłem, do ogrzewania wody i z prysznicem, waterklozet z wodą, lampy miejscowe do gazu trzy, rolety w oknach frontowych, balkon jeden od ulicy, a dwa od podwórza, przeprowadzone wszędzie dzwonki elektryczne i tuby do rozmowy;—na 2-m piętrze, takież same mieszkanie i z takiemiż wszelkiemi urządzeniami— oprócz balkonu od ulicy:—na paterze 5 Pokoi z przedpokojem, kuchnią, pasażem, lampami, roletami, waterklozetem, dzwonkami elektrycznemi. — **Wiadomość u Szwajcara domu.** D—9197— 3—3

Od 1-go Lipca r. b. jest do wynajęcia w okolicy zdrowej i pięknej

5 POKOI,

przedpokój, kuchnia ze zlewem, stajnią, wozownią i innemi wygodami, na 1-m piętrze; 2 lokale po 2 pokoje, na 2-m piętrze.—Wiadomość na miejscu przy alei Szucha, obok botanicznego ogrodu, w nowym domu Nr 5141.
D3—3—8210—

Są do najęcia zaraz lub od św. Jana

dwa Pokoje

z przedpokojem, kuchnią, śpiżarką, wodociągiem i zlewem, na 2-m piętrze od frontu, przy ulicy Wilczej Nr 22, dom Szwedego.—Wiadomość u Rządcy. D3—3—11019—

Letnie Mieszkania

do najęcia

we Włochach

pod Warszawą,
złożone z dwoch lub trzech pokoi z kuchniami angielskiemi. Komunikacja z Warszawą dwa razy dziennie, za pośrednictwem kolei. Droga bita do samego miejsca, park porządnie utrzymany i woda równająca się zdrojowej, zapewnia wygodę mieszkańcom.—Wiadomość na miejscu u Rządcy, lub w Warszawie, przy ulicy Długiej Nr 57, na 1 piętrze. D4—4—10600—

Letnie Mieszkania.

W dobrach **Ruda** za 1-szą stacją Miłosna, przy Kolei Terespolskiej, niedaleko od przystanku **Dębe Wielkie** wpośród lasów, znacznej przestrzeni łąk, ogrodów i wód, gdzie urządzone letnie łazienki, są różne Lokale do wynajęcia, bądź to z meblami, lub bez takowych. Wszelkich artykułów żywności, oraz nowalji codziennie świeżych, dostać można na miejscu. Komunikacja od przystanku ułatwiona dogodnym Omnibusem, lub powozem. Wiadomość na miejscu, lub też u Właściciela domu, przy ulicy Grzybowskiej za Żelazną pod Nrem 46. D—6334—18—24

Letnie Mieszkania

są do wynajęcia w majątku Łochów, przy stacji Łochów, kolei Warszawsko-Petersburskiej, składające się z dwóch lub czterech pokoi i kuchni. W miejscu znajduje się stacja pocztowa; lokatorowie na każde żądanie mogą mieć powóz lub bryczki, paro lub jednokonne do wyjazdu. Rzeka Liwiec i las są także w pobliżu letnich mieszkań. —11378—

U Akuszerki A. J.

Osoby spodziewające się słabości, lub przyjezdne na kurację, mogą znaleźć pomieszczenie w osobnym lub wspólnym Pokoju. — Nowy-Świat Nr 36. D6-6-10284—

LOKALE!!!

suche i ciepłe, po 5 i 6 pokoi z wszelkiemi wygodami są do wynajęcia od 1-go Lipca r. b., przy ulicy Marszałkowskiej Nr 52 i Szkolnej Nr 3, oraz po 3, 4, 5 i 6 pokoi, w Alei Jerozolimskiej Nr 26. D—9112—11—12

W Dolinie Szwajcarskiej

na sezon letni są do wynajęcia różne mniejsze i większe **Mieszkania,** po cenach przystępnych. — Wiadomość w bufecie.
D4—6—10969—

LOKAL

złożony z 5-ciu pokoi i kuchni z wszelką wygodą, od 1-go Lipca do wynajęcia za Rs. 440 rocznie, przy ulicy Grzybowskiej pod Nr 39. Wiadomość u Gospodarza. D2—3—11371—

Są do wynajęcia

LOKALE

w nowopostawionym domu przy ulicy Marszałkowskiej nr 4, pierwszy dom za ulicą Koszyki, **z prześlicznym widokiem i świeżem powietrzem,** według obecnych wymagań wykończone: 3 pokoje, kuchnia, alkowa, z balkonem lub bez od frontu— z dwoma wejściami od 250 rs., 2 pokoje i kuchnia od 150 rs., 1 pokój z kuchnią od 120 rs., 1 pokój pojedyńczy od 50 rs., lokal na szynk lub restaurację rs. 280.
2—6 —11336—D

Jest do odstąpienia

Letnie Mieszkanie

w Lisowicach, w pięknej miejscowości położone, odległości 3 wiorst od stacji Koluszki, składające się z 3-ch pokoi, przedpokoju, kuchni, spiżarki etc., z meblami.—Bliższa wiadomość u Adwokata Chęcińskiego, plac Krasiński Nr 1. D2—3—11364—

Jest do wynajęcia

Pokój

na dole, przy dwojgu emerytach, blisko Saskiego ogrodu, dla płci żeńskiej, z całodziennem życiem, lub bez tego, przy ulicy Mazowieckiej Nr 12 domu, mieszkania 5. Tamże jest Obrus Holenderski na 24 osób i tyleż Serwet nieużywanych. D2—2—11?67—

Letnie Mieszkanie

przy st. D. Ż. W.-W. Rogów; do najęcia zaraz cały domek, 3 pokoje i kuchnia.—Wiadomość na Nowym-Świecie Nr 12, mieszkania 12.
D2—2—11317—

Ważna Wiadomość!

Tanio do wynajęcia od 1 Lipca r. b. przy ulicy Kaczej Nr 6, **różne obszerne lokale** pojedyncze i podwójne lub potrójne, dla stolarza, oraz kilka stajni i wozowni z górami, w osobnem podwórku, dla dorożkarzy, furmanów, krowiarzy, oraz suteryny duże, widne, dla rzemieślników, wokoło ogrody, świeże powietrze.—Wiadomość w miejscu.
D3—6—10448—

Od św. Jana do wynajęcia

LOKAL

składający się z 4-ch lub 3-ch pokoi, kuchni, piwnicy, komórki i góry wspólnej, przy ulicy Rybaki Nr 14.—Wiadomość u Rządcy na miejscu. D4—0—10994—

Letnie mieszkania

na stacji Tłuszcz drogi żelaznej Warszawsko-Petersburgskiej, **o godzinę drogi od Warszawy.**
Pokój z osobnym wchodem, za cały sezon rs. 20.
Pokój z kuchnią za cały sezon rs. 30
Większe mieszkania stosownie do obszerności. Nabiał, włoszczyzna, na miejscu, kąpiel w miejscowej rzece.
Bliższa wiadomość u rządcy.
D5—6—10686—

Do wynajęcia przy ulicy Marszałkowskie pod Nr 53 (1380), od S-go Jana r. b.

2 LOKALE,

z 6 i 4 pokoi z kuchniami, na 3-m piętrze, wodociągiem, gazem i zlewem.
Od S-go Michała t. r.
Sklep narożny, z 3-ma oknami wystawowemi, na handel win, skład wódek lub inny proceder. Wiadomość u Rządcy domu, stróż wskaże. D5—5—10755—

Do odnajęcia z meblami od 1 Czerwca na 3 miesiące **2 POKOJE** z alkową, balkonem i kuchnią, na 1-szem piętrze.—Ulica Hoża Nr 15, mieszk. 20, u p. Iżyckiej.—Tamże do najęcia **w Rudzie Guzowskiej,** przy samym lesie duży Pokój, z wspólną kuchnią i do odania Amatorowi Suczka odchowana, z rasy pinczerów.
D—11047— 2—3

Mieszkanie z Ogrodem.

Trzy pokoje z przedpokojem, kuchnią, werendą i ogrodem owocowym, są do wynajęcia od św. Jana r. b., przy ulicy Okopowej Nr 1038F, za Rs. 400 rocznie. — Właściciel mieszka: róg Chmielnej i Sosnowej Nr 60a, lokalu Nr 8. D4—6—9963—

Róg Hożej i Leopoldyny Nr 34, jest do wynajęcia, pierwsze całe piętro lub część:

SALON

z sześciu Pokojami, kuchnią, z 2 przedpokojami, 2 składzikami, z 2 komórkami, z połową góry, piwnicą, zaraz lub od 1 Lipca 1880 roku, zgłosić się można zrana o 9-tej, wieczorem o 6-tej każdego dnia, do Rządcy, p. Pyszyńskiego. D—10813— 2—3

LOKAL

na 1-m piętrze frontowy z balkonem na Wisłę, z komfortem umeblowany, składający się z Salonu, 2 pokoi i kuchni, za rs. 50 miesięcznie, zaraz do wynajęcia— tamże od 1 lipca pojedyńcze pokoje z cygankami od rs. 6 do 10 miesięcznie. — Wiadomość w Kurcu Łazienkach nad Wisłą u rządcy domu od 3 do 6 po południu. 2—3 —11053—D

Do wynajęcia od S-go Jana.
Na 1-m piętrze:
8 pokoi, przedpokój i kuchnia, z trzema wchodami, drwalnią, piwnicą i górą oddzielną, lokal ten może być podzielony, rocznie Rs. 600.
2 pokoje i kuchnia rocznie Rs. 180.
Na 2-m piętrze:
3 pokoje i kuchnia, rocznie rs. 200,
2 pokoje, przedpokój i kuchnia, rocznie Rs. 180.
2 pokoje i kuchnia, rocznie Rs. 150.
Do każdego lokalu drwalnia, piwnica i góra wspólna.—Wiadomość na miejscu: Jerozolimska róg Solca Nr 2911/12, nowy Nr 4, u Rządcy domu. D2—3—11028—

Jest do wynajęcia od 1 Lipca 1880 r.

Piekarnia,

o dwóch piecach, sklep, mieszkanie, skład na mąkę, stajnia, wozownia, piwnica, góra. Wiadomość Elektoralna Nr 21, u właściciela domu. D4—6—10663—

Sklep Wiktuałów

jest do odstąpienia.—Wiadomość można powziąć przy ulicy Długiej w małym sklepiku, przy Żelaznej bramie. D2—3—11344—

W domu Nr 16/26/1618 lit. H, przy rogu ulic: Marszałkowskiej i Żórawiej, w miejscowości, blisko kolei Warsz.-Wied. położonej, jest do wynajęcia

SKLEP

obszerny, z 2-ma oknami wystawowemi i **mieszkaniem** składającem się z 2-ch Pokoi, przedpokoju, kuchni piwnicy i góry wspólnej za rs. 800 rocznie. D—11382— 2—6

SKLEP

z pakamerą i mieszkaniem frontowem, zaraz.

LOKALE:

1, 2 i 3 pokojowe, od 1-go Lipca do wynajęcia. — Twarda Nr 36. D—11436—2—12

Do wynajęcia od 1-go Lipca 1880 r., przy ulicy Bednarskiej pod Nrem 13

Sklep duży

z pokojem, kuchnią, piwnicą, góra wspólna, lokal ten mający **3** wejścia, zdatnym jest dla Fabrykanta, cena roczna rs. 360. — Wiadomość u Właściciela, lub Rządcy domu.
D—10380— 4—4

Idąc ulicą Czystą d. 16 b. m. w Niedzielę, o godzinie 5-tej po południu, przy wsiadaniu do omnibusu na Krak.-Przedm. wprost Czystej, **zgubiono**

Bransoletę złotą

wysadzaną granatami. Łaskawy znalazca zechce takową złożyć pod Nr 554a, ulica Długa do pani Jankowskiej, za stosowną nagrodą. D—11257— 3—3

NAGRODY Rs. 15.
Zgubiono Bransoletkę w lasku Bielańskim.—Zgłosić się: Długa 22.—Zaręba. D—11372—2—3

W dniu 1 (13) Maja r. b. zaginęły

Dowody

umowy między Alex. Kwapiszewskiemi a L. Wolinninem, o stołownię, kwaterę z całem utrzymaniem, za które za pół roku Rs. 95 zapłacono Ktoby znalazł i dał znać do Rządcy domu Nr 19 na Podwalu, otrzyma wynagrodzenie. D2—2—11343—

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 473 (nowy 5).

Дозволено Цензурою.